



J. Josephus Bochnyski

Aug. mpp

Filius Cracov

Die 1<sup>a</sup> Augusti 1790. Applicavit Pro Bibliotheca  
Contus Cracoviens.



Aug. 8023



Laudetur SSmm SACRAMENTUM.

**P O W T O R N A M Ę K A  
CHRYSTUSA JEZUSA,  
w N A Y S W I Ę T S Z Y M  
S A K R A M E N C I E ;**

*Ná šestiu dyscyplinách ArchiKonfraternij Tegoż Náyśw:  
S A K R A M E N T U w Kościele S. Iána Chrzciciela,  
Prześławney Kollegiaty Warszawskiey we Czwar-  
tki Postu Wielkiego, Kázaniámi*

**R E P R E Z E N T O W A N A ;**

*y pod Sławnym Jmieniem  
SZLACHETNEGO JMéi Pána*

**P. M A T E U S Z A  
D A M I A N A  
K O S T R Z E W S K I E G O**

*Rádcy, y powtornie PREZYDENTA Miásta  
Rezydencyálneho J.K.Méi Stárey Wárszawy,  
Mościmego Dobrodźieia,*

*Przez*

*X. Fortunáta ŁOSIEWSKIEGO Fránciszkána, Ordynáryinego w  
Konwencie Wárszawskim Káznodzieie do Druku*

**P O D A N A**

*Tegoż Sámeho Roku, raz zá wszytkich z swoiey woli Vmęczonego Zbáwiciela 1729.*

*w WARSZAWIE*

*w Drukárni J.K.Méi OO. Scholárum Piarum.*



Ná  
Herbowny Záfzczyt,  
SZLACHETNEGO  
JMći Pána PREZYDENTA.



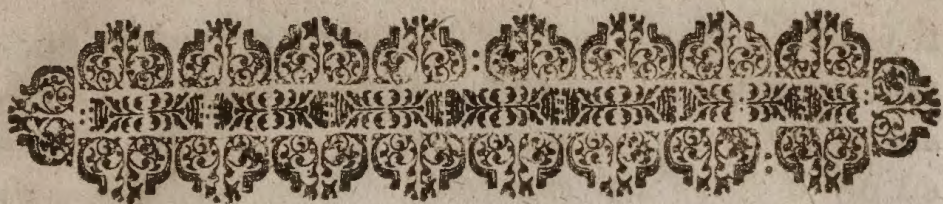
I.

Mniemasz Lacheis, iak Aquilo dmuchnic,  
Iż te trzy Drzewa, zleczą do twej kuchni.  
Daremna chluba! Eury zedną gęby,  
Nie przyidzie iednak, żadne ná twe zęby.

II.

Niecháy fatalne Iowisz rzucá groty,  
Niech Cerberowie ziemscy, wywrą grzmoty:  
Dálko od tych DOM KOSTRZEWSKICH stroni,  
Gdy z trzech Drzew Laury NIEDZWIEDZ z ziemie broni.





Mnie Wielce Mści Pánie  
**PREZYDENCIE**  
Mościwy Dobrodzieiu.

**N**iemogłem nigdzie lepiej żáłow y kondolencyi moich, nádpowtorną Męką Chrystusową promowować caufam, iáko przed tym który iesteś Præses & Iudex, á oráz Arbiter Civitatis, Mości Dobrodzieiu. Miáłem bowiem nádzienie, iż záostrzone bolem y stráśną Męką Zbáwicielá nášego, in acie przemon Kwádragezymálnych moich, wynikájące kondolencyi głogi, skoro tylko stáną coram Præsíde, oleam folgi y uięciá żáłow, wydadzą. Składam querelas y powtorne lezye Cristí patientis, á odemnie ná Ambonie Kościoła Inclytæ Collegiatæ Varšaviensis S. Jána, káżdemu w klar demonstrowane; á składam przed tym, który mæ-



stos consolari, y inſe miſoſiernych uczynkow ope-  
ra exercere, zwykleſ; iako teſz ſprawniedliwość Prezy-  
dencyi twoiey, z doſkonaloſcią rozumu in æqua bilan-  
ce ponderare, nie przeſtáieſ. Przywiodłá mié do  
tego godnoſć cnot twoich, ktore kſtałtem chárakteru  
ná twardym dyámenćie wyrzytego, prezentuią cié,  
iako niezgluzowánym liter, ták y wieczney pochwał  
godnego legendy Pobudził mié do tego y ow beſfi-  
nálny, ádorácii, y promocyi gloriæ & honoris San-  
ctiſſimi SACRAMENTI, w tobie znáydujący ſię  
zegar, ktorego ſame czoło, ná uſtáwiczná Adoracyą,  
bez mankámentu ſtáie ſię kompaſem; wybijá głoſe go-  
dźiny ſerce; brzmią kwádransami uſtá; nieuſtáie w  
reſonancyi prac twoich ponżiętych w uſtáwicznej y  
dałſzey promocyi honoru Náys: SAKRAMENTV  
malleus; y owſem co raz to więkſzym auribus populi  
ſwym zámachem głoſne wydáie Echo, áby był Po-  
chwałony Przenayſ: SAKRAMENT. Mam tego oczy-  
wiſty dowod, y z tąd, że ſtáraniá twoiego adoream, ná  
publiczná Adoracyą, przy publicznym noſſeniu do  
chorych per vicos & plateas Náys: SAKRAMEN-  
TU, w pomienionym Koſćiele S. Jána, wznowiłeſ  
był, y wznowić uſiłuięſ zwyczaj: y cokolwiek do wię-  
kſzey ozdoby y czći tegoſz Náyswiętſzego SAKRA-  
MENTU być moſze, náto práwie omnem moves  
lapi-



lapidem, Iákoż y iá chętnie użytego, y powolnego  
dedykácii, tey lichey pracy moiey pro Honore SSmi  
SACRAMENTI, uznałem. Mám pod reką doku-  
ment, twoiey SS. SACRAMENTI Weneracyi, ko-  
operacją wprowadzenia nowego Bráctwa S. ROZY  
Limańskiej Dominikanki, do Kościoła OO. Domini-  
kanów Wárszawskich, w Wigilią Świętego Pátrona  
Twoiego; którą Świętą, ieżeli dla wielu Cnot Iey, to  
iá rozumiem osobliwie dla gorącego przeciwn Náyś:  
SAKRAMENTOWI áffektu, czci, y Nábożeń-  
stwa, (iáko w Zywocie Ieyże czytám w Rozdziale 22.  
p. 134.) ukochałeś y usánował: ktorey ROZY,  
między inßemi w Domu twoim poćiech y konsolacyi  
kwiátami, (nie tykáiąc Herbownych drzew, boć te  
zawsze w niezwiédle rosną Láury.) prym trzymáiącá  
ROZA, (rosa Regina florum, á u Ciebie Filia ac  
Filiorum) wonnością Cnot ledwie się nie równáiącá,  
znáyduie.

Idę ad Nilum łásk twoich, ktore extra margi-  
nes superabundant, náprzeświętny Zákon Pánien  
Sákrámentek, pytam się przyczyny? y nie inßá znáy-  
duię, tylko dla uśláwicznej y bezsenney, u tychże,  
SSmi SACRAMENTI adoracyi. Super-  
abundat tenże Nilus, y w Mieście Stárey Wár-  
sawy; kiedy iednym, iák Arystydes spráwiedliwy,



insym iák Gracyán łaskawy, stáieś się. Sámá Her-  
bowná SYRENA suo modulamine wyspienuie, że  
pod iego łaskawą dyrekcyą, y dobrych rządow áfflu-  
encyą, sitim nieuczulá. Zániecham penetrowác dálej  
tam profundum omnis gratiæ & æquitatis Nilum,  
bo gdyby przysło głębiey iego tangere fundum, boię się  
ábym zamiást Merkuryuśá, Ikará przykłádu nie-  
odnowił. Biore przed się y samo Imię twoie, które  
ćiebie præcipuum znáczy cultorem SSmi SACRA-  
MENTI: Matthæus, donatus, żeś się BOGU Euchá-  
rystycznemu cále oddał. A że przy MATEUSZU y  
Anioła widziemy; y ćiebie, ad Panem Angelorum,  
dobrym przykłádem, y ustáwicznym ná wiéksze ussa-  
nowanie tegoż Anielskiego Chlebá stáranie, káżdego  
cordicitus zaprasáiącego, znám dobrze. Jeżeli by  
kto zázdrośnym przymowił mi ięzykiem, że ná mo-  
im záwiode się propositum, bynáymniey; bo same  
ingentia domesticæ gloriæ decora, wśytkim to re-  
monstruią. Osoblivey pochwały lumen, stáwa mi  
w oczách, dożywotny twoy przyiáćiel, Jey Mśc Páni  
FRANCISZKA KOSTRZEWSKA, ktorey pobożność  
y wielu niegliczonych cnot walor, iák iest osoblivey  
estymácyi, ták niemniey twoich pochwał przyozdábia  
y koronuie tempora: Uxor bona Viri corona. Dru-  
gá to w swym życiu FRANCISZKA, gdyż co tamta  
Nie-




Niebieskim w adoracyi Nays: **SAKRAMENTU**  
pálała ogniem, ta ogniłym przyteyże oddaniu, wy-  
daje się affektem: *cotamta cum speciali devotione,*  
żywe obfitych Modlitw przy częstych Kommuniách wy-  
lewała krynice, ta z niey káżdemu przykładem swym  
czerpác ich, pochop dáié. Coż rzekę o Synách two-  
ich? ieżeli y ci zdánia moiego nie są dokumentem.  
Uwázam Jána, áż ten cum Joanne Baptista, *indice*  
*virtutum suarum,* demonstrowie Eucharystycznego Ba-  
ranká: **Ecce Agnus DEI:** kiedy czyli to przy czę-  
stym słuchaniu Mszy Świętych, czyli przy częstych  
Kommuniách, inter lilia swoiey młodości, publiczną  
adoracyą SSmi **SACRAMENTI,** pascit sine macu-  
la Agnum: dáy Boże áby y z Iánem Ewangelistą, in  
pectore Chrystusa Pána, mógł polegać. Idę do Jorda-  
ná Syná drugiego, álic y ten flumine Jordanis, nie  
iuz ná Chrześi iáko przed tym, ále na większą Chry-  
stusowi adoracyą; nie iuz ná postanowienie **SAKRA-**  
**MENTOW,** (*Baptismus Ianua SACRAMEN-*  
*TORUM*) ále ná oddanie uberem w **SAKRAMEN-**  
**CIE BOGU** gloriam, y ná obfitą Domu spływá kon-  
solacyą. Z kąd cokolwiek w tobie Mści Dobrodźcieiu  
chwalebnego ludzkie oko upátrzyło, to wszystko y w u-  
kochanych twoich Synách y Corách, quasi in specu-  
lo widzi, á widzi prawdżiwie, *non degeneres fili-*  
*os,* według tego, co ktoś mowi, Sz-



Sape Patris mores imitatur filius infans,  
Qualis erat Mater, filia talis erit.

Utrwierzdzá mié w zdaniu moim y ten śnieży pobo-  
żności i twoiey ákt, żeś w dzień S. DAMIANA wtore-  
go Pátroná twoiego (niby się Bogu wywiezuiąc) iedy-  
ną poćiechę twoię Febronią w Roku życia iey dzie-  
wiątym Core, pod władzą pomienionych Pánien Sá-  
kramentek oddał; nie dla czego inszego (iá się domy-  
ślam) tylko áby záwczasu sposobiłá się do uśtáwiczney  
między niemi Náyświętszego SAKRAMENTU á-  
dorácyi, iuż z ciebie w Domu pochop do tego wziąwszy.  
A że náleżyćcie wyrażić nie mogę, cnot twoich conge-  
riē & attingere culmen (znáiąc się byđz nie udol-  
nym) oczekiwám tylko y expostuluię benevolentię  
y łáskawey akceptacyi, tey lichey pracy moiey, fulcrum.  
Oddáię tedy cum humili cultu, ac debita venera-  
tione Kwádragezymálną żálu y kondolencyi nád po-  
wtorną Męką Chrystusa Pána odrysowaną plántę,  
do rąk twoich, który Archi-Confraternitatis SS. SA-  
CRAMENTI piernyśy Promotor, y osobliwey iego  
odorácyi, Architekt iesteś. Oddáię librum, Eucharý-  
stycznego JEZUSA męką expressum Tobie, który cen-  
sor całego Miásta Wársáwy, názwać się możesz: á  
oddawśy stáwam coram Iudicio łáskawości twoiey,  
oczekiwáiąc iuż nie pænam contumaciæ ále favo-  
rabile



rabile *benewolencyi twoiey* decretum. A że powtor-  
ną Mękę Chrystusa JEZUSA, powtornie w pomie-  
nioney Kollegiacie kázający Franciszkan, wtorego ni-  
by Chrystusa (iák go niektorzy názýváią Christus  
de Affisio) FRANCISZKA Świętego, dwiema nie-  
gdy náznaczonego mieczámi signatus apparuit Cru-  
ce duorum ensium;  za Pánuiącego nám szczęśliwie  
Herbu dwóch Mieczow, Wtorego AUGUSTA, To-  
bie powtornie drugiey Metropolij Polskiey, Stárey  
Wársáwie Prezydującemu, prezentuję; secundos  
fortunatosq; dies przy Błogosławieństwie Boskim, ná  
cały dom twoy tyle ominuie, ile tu liter Drukárská  
wycisnęła Prása. Ná co się y piśe iáko

ex Brev. Fran. die 17. 7bris.

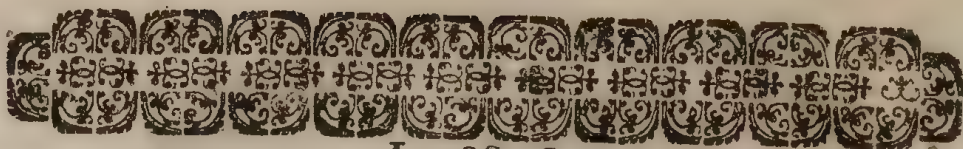
Godnego Jmienia

Wáscei. Mościwego Pána y  
Dobrodźieia,

Cultor

y Náyniszy Sługa  
X. F. Ł. F.





L. SS. S.

## Do Czytelniká.



Byś łáskawy Czytelniku nie rozumiał, z pierwszego ná tytuł tej Xiązki weyrzenia, iż iá znowu stráśną Mękę iák pierwszą, rzetelnie y práwdziwie cierpiącego prezen-  
tuję ci IEZUSA; Pismoć Święte remonstruję, że tyl-  
ko ráz Chrystus ucierpiál zánas, y umarl. Czemu  
iá mocno wierząc, wyznáię, y Pismo przyznaię.

1. Christus resurgens ex mortuis jam non mori-  
tur, mors illi ultra non dominabitur. Quòd enim  
mortuus est, peccato mortuus est semel.

*Roman: 6. b. 9. & 10.*

2. Christus - - per proprium Sangvinem in-  
troivit semel in Sancta, æterna redemptione in-  
venta. *Hebræ: 9. d 12.*

3. Et quemadmodum statutum est hominibus  
Semel mori: - - sic & Christus semel oblatus est  
ad multorum exhaustiendá peccata. *Ibd: lit. g. 27.*

4. - - Sanctificati sumus per oblationem Cor-  
poris JESU Christi semel. *Ibid. c. 10 b. 10.*



L. SS. S.

5. Christus semel pro peccatis nostris mortuus est. 1. Pet: 3. d. 18.

Obelgi iednak ktore ponosi w Náyświétszym SAKRAMENCIE, w Niebie kroluicemu stáną zá Mękę: czego iá w-tey Xiązce ofobliwie, zelô & pietate probuie, y to dwoiakie zdánie moje, zdaniu S. Iána Chryzostoma: (Homil. 16.) cóś podobne, oświádczam: te są Słowá S. Iána Chryzostoma:\*

Quod Christus passus non est, hoc jam in oblatione patitur & sustinet, cum propter nos frangitur ut nos sanet. Ná insym záś mieyscu to pisze: Nihil híc sensibile nobis Dominus tradidit, sed in rebus sensibilibus, omnia insensibilia. &c. Iezeli tedy nihil sensibile w Náyświétszym SAKRAMENCIE nam zostáwił, toć nie ćierpi iák przy męce, iák ná Krzyżu. Przeto z Pismem Swiętym, y Kościołá Chrystusowego Doktorow zdánien, trzymay, á tylko zelum honoru Náyświétszego SAKRAMENTU w tey Xiązce uwážay; w modlitwách twoich o Promotorach Nábozeństwá do Náyświétszego SAKRAMENTU pámiétay, y sam się o tenże honor stáray: áby záwse był Pochwálony Przenáyświétszy  
SAKRAMENT.

\* Ex P. Petro Skarga S.J. in lib. intitulo, Pro Sacramento Eucharistiae contra Heresim Calvinianam. p. 419.



Imprimatur  
**NICOLAUS ZACHNIEWICZ**  
*Canonicus Surogatus Varšaviensis*

mpp.

**FACULTAS**  
**A.R. Patris Ministri Provincialis.**

**C**um opus, cuius titulus *Powtorná Męká Chrystusa JEZUSA w Náyś: SAKRAMENCIE*, à R.P.B. Fortunato Łośiewski Ord. Nostri Minorum Conventualium S. FRANCISCI Præsbytero Concionatore protunc Ordinario Conventus Varšaviensis elaboratum, aliqui ex Nostris Theologis ad hoc assignati perlegerint, & typis mandari judicaverint: ideò & nos damus facultatē, ut servatis servandis juxta præscriptum Nostrarum Constitutionū, publicæ luci pateant. Datum in præfato Conventu Nostro Varšaviensi die 20. Augusti Anno D. 1729.

*Fr. CONSTANTINVS KOSSOWSKI*  
*Minister Provincialis Commissarius*  
*Generalis mpp.*





# KAZANIE PIERWSZE

*miáne w pierwszy Czwartek,*  
Przed Niedziłą Pierwszą Postu,  
Dnia trzeciego Márcá.

*Rursus Crucifigentes Filium DEI, & ostentui*  
*habentes. ad Hæb. 6.b. 6.*

Znowu Krzyżujący Syná Bożego, y wpośmiejch máiaący.

*Et ecce vidi in Throno Agnum stantem, tanquam occisum.*

Apoc: 5. b. 6.

A oto widziałem w szrzodku Tronu Báránká stojącego,  
iákoby zábitego.



Znowuż Minorytá (ktoremu tu ie-  
żeli nie *minui* z Jánem, to ábo nie-  
mym Memnonem, lub Zácharyaszem  
do czasu, stác by się náležáło) ná te  
dość wysoką wszedł Ambonę? *rursus*: zno-  
wuż Kálwáryi y Męki JEZUSOWEY Syná, (iák

A

Go







drugi, 1mô *Annô Concionator*, 2dus ordine in *Con-*  
*ventu Varfaviensi*; 2dus, 2dô *Annô*, in ordine ibi-  
*dem*, 4tus; y raz poraz, to iest Rok po Roku),  
 drugi raz tu stawa, podwoić czyli powtorzyć y  
 takroczone *thema* w inszym Kościele miáne, y  
 znowu o drugiey Męce JEZUSOWEY mowić:  
*rursus Crucifigentes Filium Dei, & ostentui ha-*  
*bentes*. Ale ach słowá samym z siebie ogłosem,  
 y rezonancyą sercá pobożnych rániące! (bár-  
 dziey iák *feralis*, po wczoráyszym, Kátoliko-  
 wi dzień, o tey Męce pomyśleć). Drzę od żálu  
 y stráchu wspomniawszy sobie ná pierwszą y ie-  
 dnę JEZUSA mękę, á dopieroż tę odnowić,  
 lubo wznowić drugą, co zá męká! Widzieli  
 24. Koronátow w Niebie (iákich tu widzieć  
 ná podniebieniu) Báránká Chrystusa JEZUSA,  
 niby bez dusze; *tanquàm occisum*; áż zaráz ko-  
 rony z głów pozrzcáli: *mittebant coronas*. Y  
 naywefelszá myśl wypásć z głowy musi, gdy  
 Chrystusa ná Krzyżu obáczy bez duszy. Kie-  
 dy S. Kiliáná zábiáno, sáme przez się dzwo-  
 ny Kościelne dzwoniły. Kiedy X. Hieronym  
 Ruiz Jezuitá pierwszy raz stánał ná wyspie Pe-  
 ru z Socyuszami, ziemiá zádrzáła, dáiąc niby

Az

znác

Apoc:  
4. 10.

En  
Lauve-  
a Pos-  
tica P.  
C. W.  
S. I. d.  
2. Mar



znąć iákie ich tám trudności czekały. Kiedy *Paulinus* Nolański Biskup umierał, ziemiá się także wstrzęsła. Chrystus powtornie miałby cierpieć y umierać? wzrusz się ná tę powieść ziemio! zásęp się Niebo! rzucaycie (przy dniu dżisieyszym Jowiszá) pioruny obłoki! mięszaycie się Zywioly! drętwieycie Stworzenia! záwyi piekło! ieżeli by tego miała być potrzeba, áby znowu Chyrtus miał cierpieć; *rursus Crucifigentes Filium Dei*. Pokazał się niegdy Pan JEZUS Świętey Giertrudzie, y z tym oświadczył; iż ieżeliby tego potrzebá było, y dla niey samey gotow był znowu cierpieć, co cierpiał dla wszystkich. Bodáy nie słyszeć takiey potrzeby, żeby Chrystus choć z swoiey ochoty (iák przed 1696 lat, z dobrej woli, *oblatus est, quia Ipse voluit*) miał być znowu męczony, krzyżowany. A tak iest y nie inaczej! y co Święty Páweł do Hebráyczkow mowił *Rursus Crucifigentes sibimet ipsis Filium hominis, & ostentui habentes*, my sami do siebie niektorzy mowić powinni, że znowu JEZUSA męczemy, krzyżuiemy. *Glossa Ord:* ná pomienione mieysce z listu S. Páwła mowi,

*Blosius  
apud  
Carap:*

*semel*

*semel  
zuia  
ięzyk  
iác p  
clare  
veret  
conv  
w Na  
(ábo  
ktor  
S. D  
Nays  
zuia,  
60  
San  
suscip  
rá, y  
to J  
przy  
racy  
Brac  
SOV  
oczy  
szym*



*semel Clavis, postremò linguís*, powtornie krzy-  
 żuią Zbawiciela, raz gwoździami, drugi raz  
 ięzykami. A S. Piotr Damiáni te słowá uwáža-  
 iąc pisze, *Qui Dominicum Corpus pollutís tra-*  
*clare manibús (ac pollutís sumere labijs) non*  
*veretur, crucifigentium JESUM, particeps esse*  
*convincitur*: kto niegodnie Ciało Chrystusowe  
 w Nayświętszym SAKRAMENCIE przyimuie,  
 (ábo drugim komunikuie) do tych náleży,  
 ktorzy ukrzyżowáli JEZUSA, iákoby mówił  
 S. Dámian: są y teraz są, ktorzy JEZUSA w  
 Nayświętszym SAKRAMENCIE znowu krzy-  
 żuią, znowu męczą, á S. Jan Chryzost: *Homil:*  
*60 ad popul: Antioch:* mowi; *Illi (idest Iudæi)*  
*Sanctissimum Corpus occiderunt; tu verò pollutâ*  
*suscipis animâ*: iákoby to iedno było u S. Dokto-  
 rá, y Ukrzyżowác Chrystusa, y niegodnie Ciá-  
 ło Jego Przenayświętsze w SAKRAMENCIE  
 przyjmowác.. Aponieważże tak, więc z tey  
 rácyi y z okoliczności czwártkowej Pássyi z  
 Bráctwá Nayś: SAKRAMENTU; mękę JEZU-  
 SOWĄ tylko *in confuso* stáwiwszy sobie przed  
 oczy; powtorną JEZUSA Mękę w Nayświęt-  
 szym SAKRAMENCIE (práwie iák pálcem Já-

lib: 4.  
 Epistol:  
 14.



ná Chrzćicielá? *Ecce! Agnum stantem tanquā occisum*) pokáże. Táz samá Propozycja ma mi służyć pod iednym że Themá ná pięć Kázání; á szoste Kázanie tež Mękę przez zkoncentrowáne, Jeyże w Boleiącey MATCE *Epithome*, zakończy.

Dodáy głosu choć iak z pártytury (bym kogo nie uráził) *Vox clamantis*, Chryśtusow Káznodźieio JANIE Święty, ktorys Páwłowi Dyákonowi po chrápotliwym, wolny y dobry uprosił głos; (o co Ci w owym Hymnie *Ut queant laxis resonare fibrís &c.* supplikował; gdzie y Muzyczne głosy, *ut, re, mi, fa, sol, la*, wyráził). Day Pásterką Benedykcyą, ná wszystkie Kázání (zá ktorego licencyą stánąłem tu niegodny), choćci nie obecny, ále *ad officium* iák przy pierwszey Męcie, *præsens*, drugi Jánie, J.W. Náyprzewielebnieyszy Pásterzu. A że mi tu pozwolono mówić, więc po mojemu iák mi Regula káže, mówić będę, *annuntiando uitia & virtutes*; w czym y niektorych záwczásu przeprászam. Ná obrazách owego Udoná máluia; zwyczajnie S. Micháłá stojącego z Mieczem nád kárkiem iego, zá ktorego káżdym uderzeniem

ex Reg.  
Min:  
S. Frb:  
cap: 9.

niem  
lich  
leży  
ále  
bym  
SAK  
aby  
moi  
GA  
neg  
y tr  
TK  
stát  
cyi.

N  
zoli  
dzie  
wen  
Uia  
wę  
po  
dru



niem w kárk, Przenayświętszą HOSTYĄ w Kie-  
lich wypádlá: Pod wászą cenzurę do kogo ná-  
leży, á osobliwie *Officio tuo* W. Múi X. Officy-  
ále iák pod miecz Michála poddáię się, ieżeli-  
bym co przeciwnego Honorowi Nayświętszgo  
SAKRAMENTU miał wymówić. Chcę iednak  
áby choć iák zmęczone, czy wymęczone słowá  
moie, pádały niby Krzyżem ná Chwałę BO-  
GA w Nayświętszym SAKRAMENCIE utáio-  
nego. Przy nástępuiącey Niedzieli: *Invocabit*,  
y twoiey wzywam pomocy Ubolewáiącá MA-  
TKO, y wászey tu Sákraméntálnemu Máje-  
státowi ássystuiący Święci Aniołowie, ássysten-  
cyi. A tym czásem

*Laudetur Sanctissimum Sacramentum.*

**N**ie potrzebá NN. owych Polskich Pere-  
grynántow Rádziwiłow, áby nam Jero-  
zolimską reprezentowali Kálwaryą; áni dzie-  
dzieczney Xiążąt Czártoryjskich pod Krako-  
wem, (choć właśnie iák Jerozolimską); áni pod  
Uiązdow chodzić, ábo o pięć mil zá Wársz-  
wę pobożney inwencyi widzieć Kálwaryą, nie  
potrzebá. W tym sáмым Kościele czyliż nie  
druga Jerozolimá? (mówię tylko do repre-  
zen-

*Dom: 1  
Quad.  
Intro:  
tus.*



*in Va-  
riis Al-  
taribus  
aclocis  
Inclita  
Colleg:  
Varša:  
hac vi-  
dentur.*

*Vide  
Lanu-  
za de  
Vener.  
Sacra:  
homil:  
S. S. 12*

zentáci Męki JEZUSOWEY) czyli nie Kál-  
waryá? tylko tám y owdzie spoyrzyćie. Tám  
*Cenaculum* Wieczerzy Páńskiej; tu co Rok by-  
wá *lavanda* iákoby nog Apostolskich; tu do  
Ogroycá przychodzą; w tym Ołtárzu Piotr,  
Jan, y Jákub przy JEZUSIE ná Gorze Tábor,  
iák niegdy ná Gorze Oliwney; pod tą Kápli-  
cą ubiczowány, iák w Piwnicy, czyli w więzie-  
niu Rátusza Jerozolimskiego Zbáwiciel; w tám  
tym Ołtárzu cierniem Ukoronowány; owdzie  
Piotr płaczący; przy nim Krzyż gotowy, w  
tamtey Káplicy, Chrystus ná Krzyżu wiszący;  
owdzie Mágdalená pod Krzyżem słochaiać; G-  
rob Páński samo Cyboryum: á w wszytkich  
tu z osobná (p.t.) pobożnych Kápłánach, przy  
Ołtárzu *in amictu* Kápłáńskiego áppárátu, iák  
Chrystusa brzytką chuśtą oczy zawiązane má-  
iącego, *in Alba*, iák w szyderskiey Herodá su-  
kni, *in cingulo*, iák w łańcuchu y powrozách; *in*  
*manipulo*, żelazną rękawicą uderzonego, *in stola*  
powrozem ná szyię zárzuconego; *in Casula*, w  
Sukni Purpuowey *in Cruce Casule inserta* Krzyż  
niosącego *in tonsura* cierniem Ukoronowanego,  
przy Męce swoiey Chrystusa; w Kielichu zaś bo-  
leści



leści Męki Iego, á w Korporále *Sindon* czyli  
 Prześcirađło ktorym Ciało Iego uwinione było  
 w grobie widziemy. Spoyrzywszy ná bok przez  
 krátę, y tám Jerozolimy znáki, y tám Kálwáryi  
 ślády znáydziemy. Przed Aloizym w dzień y  
 w nocy otwarte Nayswiętszego SAKRAMNTU  
*cenaculum*; przed Ignácym Krzyż, sam Chry-  
 stus niesie do Rzymu; u Xáwierá tyle Krzy-  
 żow, ile ich raz widział, bá y cierpiał nie raz;  
 w Sercu Stániśławá Kořtki, iák w Grobie, sámi  
 Anieli Ciało deponuią JEZUSOWE; á prócz  
 tego w ręku sáмого Borgiaszá záwsze Kárwárya.  
 Náđ to wy wszyscy NN. (procz u niektórych  
 Herbownych Krzyżow) Instrument męki JEZU-  
 SOWEY Krzyż, ná sobie reprezentuiećie. Her-  
 bowná zász stárey Wárszawy Syrená przez głos  
 swoy wdzięczny y melodyiny, lámentuiących  
 náđ JEZUSEM Jerozolimskich Niewiást Echo  
 niby wydáie. Tę tedy pierwszą mego JEZUSA  
 Mękę, kruciusieńko *in confuso* w Kościele tym y  
 w was przypomniałszy sobie: Przypátrzymy się  
 y powtorney w Nayswiętszym SAKRAMEN-  
 CIE, ách gdzie stráśznieyszey! Męká JEZUSA  
 pierwsza ma swoje z rożnych okoliczności y rá-

à late-  
 repra-  
 fata  
 Colle-  
 giata  
 Eccle-  
 sia Pa-  
 tris S.I.



cyi rozmaíte dość bolesne! *Epitheta* czyli denominacye; męka wielką. ciężką, naywiększą, naycięższą, nayokrutnieyszą? Coż mowić z wielu także racyi o powtorney w Nayswiętszym SAKRAMENCIE? czy ieszcze nie cięższą, iák naycięższą? czy nie okrutnieyszą, iák nayokrutnieyszą? sámo pospolite (choć ci tylko coś do podobieństwá) wydaie to przyślowie: gorzszą zawsze recydywá. A y niech kto zawni co, ieżeli będzie *prima culpa monita*, álbo dyskretniey postrászony winowáycá, pewnie drugi raz będzie dobrze *punita*: y nie káždy zdámie się dány sobie mile przyimie policzek, á dopieroż żeby mu y drugi według S. Ewángelii miáno dąć: *si quis te percusserit in dextram maxillam, prabe ei & alterá*: oddałby, wybiłby y *dentem pro dente*, y *oculum pro oculo*: ábo przynaymniey z Chrystsem czyli by się niespytał: *quid me cadis?* Zgádzáią się Doktorowie Swieci z Swiętym Tomášzem z Aquinu, że cokolwiek Pan BOG cudownym sposobem uczynił ná tym świecie: (procz tego co iuż dáwno było), to wszystko zácnieysze, godnieysze, y nád insze rzeczy stworzone, niby wáżnieysze iest: *quæ enim per miracula facta sunt, fuerunt*  
*alijs*

*Mat. 5*  
*Deut. 19.*  
*Ioan. 18.*  
*Ep. 4. 26. art. in Cons*



*alijs potiora* : ták owá Mánná ná puszczy, ták Chleb, ow z pięćiorgá bochenkow ná kilka tysięcy ludzi podzielony, ták y wino w Kánie Gálileyskiej; Ciáło Chrystusá JEZUSA dość cudownie w żywocie Mátki Nayświętszey uformowane, bo z Duchá Przenayświętszego *concepit de Spiritu Sancto*; gdzie cudowniey w ręku Kápláná kázdego: *omnium Officina miraculorum*, mowi Święty Dámáscen: toć y cięższa, toć y okrutnieyszá męká iego ! Ale podźmy do rzetelnieyszego mowy moiey dokumentu.

Mam to z godney relácii, á podobno y wiele z was pámiętácie, ábo wiećie, że tu przedtym Nayświętszy SAKRAMENT przy Ołtarzu w Niebowstąpienia Páńskiego, miał swoie *cenaculum*, czyli *Ciborium*: nie pytam się tedy czyli iuż Káplićá Krzyżá Świętego w tey strukturze y sam Krucyfix był ná tym mieyscu, iáko teraz y tá Káplićá Nayświętszego SAKRAMENTU, z temi ubiczowanego, ukoronowanego JEZUSA obrazámi? Powiedzćież mi proszę, co zá rácyá, że ná to mieysce iák do Jerozolimy, iák pod Kálwaryą, między znáki y tájemnice Męki JEZUSOWEY przeniesiony Nayświętszy SAKRA-



MENT ? nie miał, nie ! Pan JEZUS: iáko podobno y nie ma, tey ktorá iuż kroluującemu po Wniebowstąpieniu swoim, w Niebie należy chwála y Honor, Przeniośł się pod Kálwaryą, przeniośł się ná mękę; powterney męki w Najswiętszym SAKRAMENCIE spodziewáiąc się. Powiedzcież mi proszę y to, cały Fundáment y początek Męki JEZUSOWEY zkąd się wziął ? od ust, od ięzyká: poczał mruczeć niecnotá Judáš ná dobre uczynki Mágdáleny y JEZUSA, poczał mruczeć ná ów oleiek który wylała ná Nogi Páńskie: *potuit venundari*, przedać to było dla ubogich, co potych wymysłách y próżnościách, (czyliby też teraz był co mówił, gdyby był widział, co się to dzieie y w poście! co za zbytki w stroiách wymysłnych, perfomách, malowidłách, czyli smárowidłách ciała swywołnych) aż iák o przedáży mowić poczał niecnotliwy--przekupień, sámym JEZUSEM hándlować zaczął: *quid mihi vultis dare, & ego vobis eum tradam?* Przodkowál przy poimaniu ięzyk, *Dux & antesignanus nequitiei*, iák go nazywa Chryzostom: przy Trybunálach niespráwiedliwych instygowały ná JEZUSA usta: *prohibet dare Tributum*

*Matth:*  
26.

*ibidem*

*Luc:*  
23.

*butum*  
mága  
za kt  
ná s  
crucij  
spem  
funda  
clame  
wi S  
zdrá  
ley.  
mu  
sculó  
A  
lzye  
w N  
tnyc  
gý  
Dru  
qui  
Swi  
káv  
áby  
świ



*butum Cesari:* przy szyderskiey Koronacyi po-  
magały urąganiem swoim *ave Rex Judaeorum:* Ioan:  
18.  
za którym słowem tłuczenia twarzy S. nastąpiły,  
na śmierć krzyżową Usta JEZUSA wywołały!  
*crucifigatur:* nawet go y na Krzyżu męczyły *blasphemabāt eum:* słowem Ięzyk y usta początek y Mat:  
27.  
fundament męki JEZUSOWEY: *non immanitate clamorum sed punctione linguarum occiditur* mo-  
wi S. Augustyn. Z tym wszystkim iednak owe  
zdradzieckie Judaszá, JEZUSA pocałowanie cá-  
ley męki JEZUSOWEY początek znaczy: sam  
mu to zaráz w oczy wymowił Pan JEZUS: Luc:  
22.  
*osculó tradis Filium hominis.*

A małoż y podziś dzień y nád Judaszá gor-  
szych bo ná przedziwne y delikátne JEZUSA  
w Najsświętszym SAKRAMENCIE Ciało okru-  
tnych zdráycow y kátow! *est & osculum sacrile-  
gij* (mowi w swoich słomátach Xiądz Gáspár  
Druzbecki Jezuitá) *est & osculum sacrilegij eorū  
qui indigne Eucharistiae communicant.* Miiam  
Świętokrádzcow. tak wiele, ktorzy zá grosz, zá  
kawałek Chlebá Najsświętsze przedawali Hostye!  
aby tylko przpomnieymy sobie Poznánską, ách  
Świętokrádzką! Historią w Roku 1399. gdzie



Mic-  
obovi-  
16.

1. Cor:  
10.

4. Reg.  
17.

bezbożná Niewiásta Kátolická, ukrádzionc w Kościele OO Dominikánow tizy Hostye, Zydom dość tánio przedáá. Niewspominam že kiedyś S. Woyćiechowi po fátygách Ducho-  
wnych spoczywájącemu pokázał się Pan JEZUS iákby od Judášzá předány, narzekáiąc že Go znowu w Prádze ( w Czechách ) Zydom w Kátolikách ( iák teraz tymże, Folwárki, Browáry, Krámy, Sklepy, Piwnice, iuż gdzie indziej y Máiętności, Stárostwá, Domy, Dworce, y Kámie-  
nice árenduią Kátolicy, inši předáią) předá-  
wáno; y záwołał *tu stertis & ego iterum vendor infidelibus* : předázy mowię tak strázněy y brzydkiey nie wspomina! zdrádzájących w ustách swoich o iák wiele Judášzow! iák wiele z iednym zółádkiem idą do stołu Szátáńskiego co y do Stołu Páńskiego? *mensæ Domini participes & mensæ Dæmoniorum*. Wláśnie iák owi Sámárytáni, co w Bogá wierzyli y oraz Báłwá-  
ny czcili: *cum Dominum colerent, Dýs quoq; suis serviebant*: iák owi między Zydámi Perekiń-  
czykowie, co ieden Ołtarz Bogu práwdziwemu, á drugi Melchomowi Bogu fáłszywemu stáwiáli, ná obudwoch przysięgáli: *jurant in Domino, & jurant*



*jurant in Melchom:* Ják wielu iák! (mowie z S. Nánzyánzenem) ktorzy iednemiz ustámi cálu-  
 ią Amázyą, co y Przenayświętszego Ciála JE-  
 ZUSOWEGO, przyimuią Reliquią! temiz ustá-  
 mi komunikuią, co y ludzi (połáćinie mowiąc  
 według Kościelnego terminu, ale oni gorzey)  
 exkommunikuią, popolsku klną, po Niemiecku  
 Sákrámentuią, po Heretycku bluźnią, po Frán-  
 cuskú zdrádzáią, po Máchiáwelsku oszukuią, po  
 Dworskú słowá nicuią, zwodzą, obmáwiáią,  
 krzywoprzysięgáią, iákby to zá czasów Dáwidá,  
 kiedy im podobni *ore suo benedicebant, & corde*  
*suo maledicebant.* Ják wielu, ktorzy iednym áf-  
 fektem iednoczą się z Nierządnicą, co y z Chry-  
 stusem w Przenayświętszey Hostyi: *tollens mem-*  
*bra Christi faciam membra Meretricis:* Wielu,  
 wielu! ktorzy iednymże sercem uczęszczáią do  
 Zboru Luterskiego, co y do *cenaculum* Kościo-  
 ła Kátolickiego. Woła ná takich gniewliwie y  
 żarliwie S. Hieronim: *dic qualiter iisdem labiis*  
*Filium Virginis oscularis, quibús oscuitas es la-*  
*bia meretricis? cum Juda osculô DEI Filium*  
*tradis:* powiedz Kátoliku iákim sumnieniem!  
 iákim sercem! iákim duchem! temiz ustámi  
 cálu-

Sopra.

Psal.  
61.1. Cor.  
6.Citar.  
Sitar:  
3. par:  
9. 66.



ExPō-  
rif: Ro-  
man;

Lib: 4.  
c. 66.

całujesz Syná Pánný, ktoremi cołowałeś ustá  
nierzadnicy? z Judášzem pocałowaniem Bo-  
skiego Syná wydaiesz. Zwyczaj iest (tu się go  
nápátrzyć) iż gdy Biskup osobliwie tym ktorých  
ordynuie do stánu duchownego, dáie Kommu-  
niá, iáko też y Krolowi przy konsekrácii y ko-  
ronácii, wprzód ręce iego czyli pierścień cału-  
ią: iábym rozumiał że dla tego, iż ieżeliby ie-  
szcze iáká mákułá choć powszechnego grzechu  
ná sumnieniu znáydownáła się komunikują-  
cych, przez otárćie ust swoich o rękę Biskupią  
zetrzeć ie chcą y zmázáć. Bez tych Ceremo-  
nij my wszyscy inși Nayświętsze Ciáło JEZU-  
SOWE w ustá bierzemy, y sam prawie ma się  
do nas, sam przychodzi, *se dat, convescens in e-*  
*dulum* (iáko według rewelácii S. Brygitty miał  
się przy stole swoiey ostatniey Wieczerzy, u-  
padł do nog, á w Ogroycu náchylił się do Ju-  
dászá, gdzie od siebie niższego wzrostem, áby  
go pocałował) á iákież te ustá násze? czy otár-  
te należycie z mákuły grzechowey słow brzyd-  
kich, przeklęctwá, bluźnierstwá, klámstwá? czy  
mowie otárte przez ábsolucyá Kápláńská? czy  
zmyte łzami pokuty? czy zdruchnione z nich

grze-

grze-  
nia y  
ładź  
Káto  
wiąc  
zaráz  
wil t  
szcze  
oscul  
loru  
iákb  
śniz  
Wyt  
choć  
ecce  
(y n  
zwla  
nie  
ow J  
iá fi  
lotr  
letj,  
ktu  
spoc



grzechowe kurzawy przez serdeczne wzdychania y nábożne odethnięćia? áh nie sądzę iakie; sądzcie wy sami NN. Co rozumiecie y o owych Kátolickich ustách, ktore y w Kościele (mowiąc że to *allamoda*;) witając się całują, y tuż zaráz do Świętey Kommunii przystępują. Mówił tym podobnym wręcz S. Chryzostom ieszcze za czasów swoich, *Regem utiq; non audes osculari, si os tuum oleat graviter, & Regem Cælorum impudens oscularis anima tua vitiis olente*: iákby teraz w głos nie wołał ná takich! Nie właśniżmy Judášzowie *osculo tradimus Filium DEI*? Wytknęła iák pálcem S. Ewángelia Judášza przychodzącego do pocałowania Pána JEZUSA; *ecce Judas unus de duodecim*: czyliby ná wielu (y ná mnie samego:) wszystko przenikający Bog, zwłaszcza gdy przystępujemy do S. Kommunii nie mógł pálcem skazać: *ecce Judas*, oto ten y ow Judasz y zdraycá moy powtórny. Znáydują się podziś dzień w innych Kráiách nieiacy łotrzykowie názwani od áffektu miłości, *Phileti*, ktorzy pod pretextem świadczenia áffektu, ábo usługi iákiey osobliwie podrożnym, spodkáwszy się z niemi, świadczą się, mile dy-

Homil:  
in Epist:  
ad Eph:

Lnc: 22



szkuruią, witaią, całuią; nieznacznie sztyletem  
 pchną, zabią. Expressya Judaszowskich áffe-  
 ktow przy Stole JEZUSA, przy owey Wiecze-  
 rzy ostatniey, *Nunquid ego sum Rabbi*, *Math:*  
*26.* nietylchże Philetow? o iákże ich wiele y  
 teraz: wita nie ieden w Przenayświętszym SA-  
 KRAMENCIE Chrystusa: *Ave verum Corpus:*  
 oświadcza się z swoją niegodnością czyli syn-  
 ceryzacją, słowy dzisieyszego Ewangelicznego  
*Mat:8.* Centuryoná: *Domine non sum dignus, ut intres*  
*sub tectum meum:* Ustá do Ust JEZUSOWYCH  
 przytyka, á tym samym prawie záraz ná miey-  
 scu zabiá JEZUSA: *non immanitate clavorum*  
*sed punctione labiorum.* Historyá męki Jezu-  
 SOWEY świadczy, że po zdrádzieckim owym  
 pocałowaniu, zwiázanego prowadząc Zydzi,  
 wepchnęli w rzekę Cedron: toż świadczy y Kán-  
 cyonaf Polski, sámi Zdráycy szli po moście, á  
 Páná wiedli w rzekę proście, kędy o kámiień  
 zbił sobie brodę. Codzién pewnie, prawie iák  
 wepchnięty w nurty grzechowe świętokrádzkiey  
 Kommunii w wielu się nurzá cały JEZUS w Nay-  
 świętszym SAKRAMENCIE, y tám o Kámienn-  
 ne rani się serce, á nie mękaż to? powtárzam

śłowá



flowá S. Dámiáná: *Qui Dominicum Corpus pollutis tractare manibus; aut pollutis sumere labiis non veretur, crucifigentium IESUM particeps esse convincitur:* y kończę.

Ráz Judász sprzedał JEZUSA: przedawali Go y w Kátolikách Prázanie Czescy Zydom, odkupował ich S. Woyciech: *quos venales reperit Christianos, redemit.* O moy JEZU! ktorego teraz po świątnicach y Kościołách twoich Kápláńskie piástuią ręce, nie wiem ieżeli gdzie podobney nie odnawiaasz kwereli: *Ego iterum vendor infidelibus!* czyli gdzie záprzedány Zydom, Heretykom, ábo ná czáry, ná zábobony, nie iećzysz nie lámentuiesz, nie nárzekasz! *Ego iterum vendor infidelibus.* O Piusie V. Pápieżu iest trádycyá, iż miał w zwyczáiu nogi u Krucifixá w gábinećiku swoim całować z osobliwszym Nábożeństwem; więc ktoś niezbożny trucizną też nogi pomázał, zbliży się z ustámi raz y drugi y trzeci Pápież do nog, á Krucifix nog umknie: á gdy to niegodności swoiey Pápież przypisuje, wydało się co było, że Chrystus chciał służyć swojego ochronić. Nie czyni tego Chrystus w Nayświętszym SAKRAMENCIE, nie umyka



się od ust naszych w ręku Kápłáńskich: á wielu niebáczni, bezbożni, iádem grzychowym zaráżeni, bierzemy Go w ustá nasze. Pocáłowánie iest to *Symbolum pacis*, znák pokoiu; Judáš go zázyl ná wielki niepokoy, bo ná zdráde JEZUSOWA. Jutrzeyszy Solennizánt Krolewic Polski Kázimierz S., z dáwnego Imienia názywa się Kázemir, to iest roskázuie pokoy: iákoż w ręku iego *Author pacis, Rex pacificus, Christus IESUS*, ná Krzyżu, y w lilii figurowány *Lilium convallium*; y owszem y Euchárystyczny BARANEK spokoyny: *qui pascitur inter lilia*: to w Nim znáczy y figuruie, że pokoy roskázuie; toż y o sámych Ustách tego S. Krolewicá rozumieć, ktore záwsze pokoy przy Nayswétszey Kommunii znáczyły Chrystusowi; wszákże y przy Mszy S. *post Agnus Dei* przed Kommunią, gdy Kápłan ma mowić te słowá *Pax tecum* Ołtarz cáluie. O Swiétych Porfiryuszu nápisáno, że gdy w Jerolimie ná Gorze Kálwáryi był, widział oczywístie Ukryżowánego JEZUSA, ktory Dyzmáslowi práwemu łotrowi pocálować tegoż kázał Porfiryuszá, dájąc mu znák przyszlęgo w Niebie pokoiu. V nas wielu, ile przy Swiętey

Cant: 2.

ibid. 4.

Gal: 8.  
m. 26.  
Feb:



tey Kommunii prawie lilie w uściech, iák u Amadeusza Fránciszkaná, ábo w sercu S. Witálissa Biskupá Sálisburgu: *Rosas & Lilia loquimur*: rzekł by kto; że pokoy, że znaki áffektu y miłości Pána JEZVSA; *labia ejus favus distillans, in ore mel*; á w sercu Krzyż, á w sercu męká JEZVSOWI gotowá; *in corde fel.* Więc Eucharystyczny Zbáwicielu, Báránku Boży ktory gładzisz grzechy światá, ktoryś ná prozbę S: Klemenśa Pápieżá dla sprágnionych ludzi wpośtáci Báránká, nogá w skále uderzywšy, z niey strumień wody żywey puścił: uderz w kámienniste sercá nášze, ábyšmy, gdy o tey twoiey powtorney mowić dziś zácynam męce, skruszyli się ná iey oplákiwánie, y ná obmyćie okrucieństwá nášzego, ſzy wyláli. Słáwetná Wárszáwo zápáláś tu przed dwiemá láty 4600 lamp, osobliwszym Nayšw: SAKRAMENTV dewotom, SS. Košce y Aloizemu: teraz, teráz áby ná te sześć pášsyi zápal sercá twoie zámiašt lamp, (iákie widział Ján Święty około Apokályptycznego Tronu *septem lampades ardent ante Thronum, qui sunt 7 Spiritus*;) z siedmi stánów twoich, ná honor Eucharystycznego JE-

Cant: 4.

Ad in-  
troitu St:  
neocano  
nizator:

Apo: 4.

*Presidis  
ant. Ci-  
vis: Var  
hoc An-  
no. nom:*

*P. Ant:  
Krzesi-  
wowski  
Or: Cif*

ZVSA, y do Kompáßyi nád Męką Iego, wszák-  
że y wodá w lámpy znábożeństvá nálána od S.  
Konstáncyuszá Aweniońskiey Kátedry Mánfyo-  
narysty, ognia przed Nayśw: SAKRAMEN-  
TEM dodáwála: zápal mowie serca twoie  
Wárszawo zámiašť lámp; niech im Anioł Má-  
teuszá w tym prezyduie, ássystuie; niech (iák  
zwyccay około lámp páłacych się w Kościele)  
ma dozor Pewnego Ascety pobożnym rádę  
y życzę áffektem; *utinam loco lampadum ante  
Eucharistiam suspendere possitis cor vestrum ut  
ardeat continuo. Aták, Laudabitur Sanctissi-  
mum SACRAMENTVM. Amen.*

✠✠✠ ✠✠✠ ✠✠✠ ✠✠✠ ✠✠✠ ✠✠✠ ✠✠✠ ✠✠✠ ✠✠✠ ✠✠✠

## K A Z A N I E II.

Ná Dyscyplinie drugiego Czwártku.

*Rursus Crucifigentes Filium Dei. &c.*



Owtornie do was NN. przychodzę:  
wiec o powtorney męce JEZUSA  
moiego w Nayświetszym SAKRA-  
MENCIE, toż samo dwoiste powtá-  
rzam



rzam Themá: *Rursus Crucifigentes Filium Dei,*  
*& ostentui habentes.* Znowu Krzyżujący Syná  
 Bożego, y w pośmiech májący. *Et ecce vidi in*  
*Throno Agnum stantem, tanquam occisum.* A oto  
 widziałem w szrodku Tronu Báránká stojące-  
 go iákoby zabitego. Raz młot uderzywşy w  
 złoto, korony nie ukuie, powtorzyć bá y nie  
 raz, bá y posetnić młotowe rázy potrzebá. S.  
 Ignácy Loiólá nie raz ná dzien, ále trzy co-  
 dzienne exáminá sumnienia rádźiř; ráno, w po-  
 łudnie, y w wieczor. Wielu co y iednego nie-  
 czynią w tydzień. Raz, drugi, trzeci śpiewają  
 w Niebie Aniołowie Święty, Święty, Święty; á  
 postáremu y tego nie dosyć, bo *incessabili vo-*  
*ce proclamant.* Przyszedł ktoś z Antyochenezy-  
 kow do Świętego Chryzostomá o poradę, y  
 rzecze: nápomnam Brátá młodszego, nie slu-  
 cha żadney rády! coř czynić dáley będą? py-  
 tá się S. Doktor ileř go rázy upomniał, od-  
 powie, rázy dwa: rořmieie się S. Biskup, śmie-  
 sznys człowiek! tak raz czy dwa częřtą się wi-  
 dzą ádmoniczą, choćby przez cále życie po-  
 náwiać nápomnienie potrzebá, ustáwać byř nie-  
 powinien: *ô rem miram! semel aut iterum saepius*  
*tibi*

ad Hebr.

6.

Apoc: 6.

*tibi videtur, per totam vitam id fecisses, non oportuisset te deficere.* Zygmunt pierwszy Krol Polski nigdy ná jednę prozbę nikomu nie uczynił, nie wyświadczył; ále záfwe do iutrá ábo y dáley odkłádał; z tad názwany *Craſtinus*. U Władysławá Jágielloná kto tylko o co prosił, zaráz otrzymał. Bolesławá śmiálego nikt o rzecz jednę nie prosił dwa rázy. S. Jan Ewángeliſtá powtárzáiąc raz y drugi owę godną pámięci lekcyá Uczniom swoim: *Filioli diligite alterutrum*: Synáczkowie kocháycie się wzáiemnie: gdy mu przymawiali, że o tym ták często dyskurował, odpowiedział: *quia praeceptum Domini est*, bo to jest przykázanie Páná BOGA. Nie rozumiem NN. ábym ia iuż u was zátym drugim rázem, gdy o powtorney męce JEZUSA w Nayświętszym SAKRAMENCIE chcę znowu mowić, ná iáką miał przyić cenzurę lubo inwektywę, że znowu o tym mowię, żeście to iuż slyszeli, że to iuż było; bo choćby y ták było: rázem wymowić (słowy mowię Leoná Pápieżá, *non potest deficere quòd dicatur, dum nunquam satis potest esse, quod dicitur*: Máteryi tám do mowienia zbywác nie może, kędy  
ieft

Ex Com  
men: S.  
Hieron.  
in Epist.  
ad Galat  
l. 3. c. 6.

Ser: II.  
de Pass:  
Domini

ieft z  
rázem  
gnus S  
stus  
w Na  
wielu  
swoie  
Dom  
Piotr  
rzyw  
man  
veret  
vincit  
wtorn  
KRA  
wym,  
ducha  
ná ch  
CIEu  
CRA  
W  
łożon



ieſt zawsze co powiedzieć) za iednym mowie  
 razem wymowić, y palcem wytknąć; *ecce Ag-*  
*gnus stans tanquam occisus*, niepodobna; co Chry-  
 ſtus często á boday nie codzién: codziennie  
 w Nayſwiętſzym SAKRAMENCIE cierpi od  
 wielu. *Præceptum Domini est* mowi S. Ian o  
 ſwoiey lekcyi: ia o moiey máteryi mowie *honor*  
*Domini est*: honor w tym Boſki. A przeto y  
 Piotrá Dámianá, ná założone Themá, powto-  
 rzywszy zdánie; *qui Dominicum corpus pollutis*  
*manibûs tractare (ac pollutis sumere labijs) non*  
*veretur, crucifigentium JESUM particeps esse cõ-*  
*vincitur*; powtarzam y Propozycyá moię: Po-  
 wtorna JEZUSA Męká w Nayſwiętſzym SA-  
 KRAMENCIE.

Loc. cit.

W Domu Ianá Chrzćicielá iákby w Eliaſzo-  
 wym, (*Elias es tu*) Eliaſzowego ieżeli nabędę  
 duchá, *zelo zelare pro Domino*: niech to będzie  
 ná chwałę twoię w Nayſwiętſzym SAKRAMEN-  
 CIEutáiony Boże. *Laudetur Sanctissimum SA-*  
*CRAMENTUM.*

Joan: 1  
c. 3.  
Reg. c.  
19.

**W**ielu z was Kátolicy ták rozumiem propo-  
 zycyá moią dziś tydzień, y dziś táż sámá za-  
 łożona, zda ſię być do probowania y nowa y tru-  
 dna;

dna ; á ia mówię : że ztąd tylko pewnie nowa ;  
 iż Nayświętzy SAKRAMENT *omnium novi-*  
*tatum novitas* iák mowi S. Hieronim : Mnie zaś  
 łatwieyszy niebyło, bo mam w domu probacyą.  
 Powiedzcie mi proszę co tego za rácyą, że Nay-  
 świętzy SAKRAMENT do chorych, w drogę  
 wieczności wybieraiącym się zbawienny wiątyk,  
 po całej Wárszawie Stárey y Nowey , y bez  
 świec, y bez dzwonienia, y bez wszelákiey áp-  
 párencyi noszą ? wszákże w inszych Kráiách ná  
 całą prawie dzwonią Páráfią, áby iedni ze świe-  
 cámi, drudzy z Rożáncami, z Koronkami w rę-  
 ku z szedzy się do Kościoła, Eucharystyczne-  
 mu Pánu do chorego idacemu ássystowali. Krá-  
 kow przy Kościele Fárnym Pánni MARYI,  
 czterech świeckich ludzi w kápach kármázyno-  
 wych do pochodni, dwóch do báldáchinu,  
 dwóch Klerykow do pochodni y do dzwonká  
 záfwe konferwuię, y Kápłan należycie ubrány  
 pod báldáchinem Nayświętzy SAKRAMENT  
 niešie. Wszakże y tu między inszemi obli-  
 gámi przy záłożeniu Bráctwa Nayświętszego  
 SAKRAMENTU (procz dawnego zwyczáiu)  
 Stefan Wierzbowski Biskup Poznański, ná to ó-  
 bli-

Funda-  
 rio Wo-  
 dziecio-  
 rum.



bligował osobliwie Bráci Bráctwá tego, áby ie-  
żeli sám nie mogą, to kogo z domowych swo-  
ich z świecą, ná podobną Nayswiętszemu SA-  
KRAMENTOWI do chorego wysyłali Proces-  
sya. Pomyślciesz wy Kátolicy o odpowiedzi  
ná to pytanie; á ia tym czásem proszę do piwni-  
ce czyli więzienia, w którym ostatnią noc przed  
śmiercią swoją odprawił Chrystus JEZUS: á  
ieżeli świec álbo pochodni (bo tám ciemno?)  
nie macie, zawieszzone iuż tak rozumiem według  
moiey perswazyi ná konkluzyi pierwszego Ka-  
zania uczynioney, fercá twoie, Szlachetna y  
Sławetna Wárszawo, zámiaś lamp przed Nays-  
świętszym SAKRAMENTEM, weście z sobą.  
Ah nocy gdybym miał tyle mocy opisać cię!  
nocy podobna nigdy niewidziána! żywo w zie-  
mię zágrześć by się álbo wprzód piasku sobie  
ná oczy násypać potrzebá, niżeli taką drugą wi-  
dzieć! Kościół Święty nie śmie ziáwić tego, co  
się tám działo z JEZUSEM? co zá dysguisty?  
co zá męczánie? chyba sam dzień uwiadomi  
ostáteczny, sam ie nam sąd Boży obiáwi. Gor-  
sza to tám dáleko noc nád Sykulczykow wie-  
czor w Sycylii, *Siculæ vespera*, kto o nich sły-

szaf: gorſza nád Bártłomieiówą noc we Frán-  
 cyi, kędy kiedyś ále zdami ſię w Roku 1572. po  
 zádzwonieniu ná Jutrznią w dzień Świętego Bárt-  
 łomieía, żaden z wiárołomnych Hugonotow  
 iutrą niedoczekał: zkąd owá Chronoſtyczna Se-  
 ktarzom kondolencya, LVtetla Mater DeVo-  
 raVIIt Vos. A o nocy oſtátney Chryſtuſowey  
 mowić ſię może: *quis cladem illius noctis, quis*  
*verbera fando explicet?* Auguſtus Ceſarz uſły-  
 ſzawszy o ſmierci iednego dłuźniká, który wie-  
 le wielom winien był, á ná to zázſze ſypiał do-  
 brze y ſmáczno iadał; kazał dla ſiebie po nim  
 zákupić poſciel, choć podobnego, ſmácznego  
 wyknać ſnu. Niemiał podobnego ſzczęſcia  
 pod czás pomienioney nocy Chryſtus, gdy zá-  
 náſze długi; zártý, ſzturkánia w twarz plwánia,  
 záwłoſy tárgánia, uſzu wyſzczypywánia, trze-  
 wikámi w twarz bićia, (iák Grecka czyta wer-  
 ſya: *colaphis eum ceciderunt, crepidis eum cecide-*  
*runt*) y oká zmrużyć niedozwoliły. Ianá Dánie-  
 lowiczá Podſkárbiego Koronnego okołoRo-  
 ku 1631. z uczynionym ná pewny dzień ſlubem,  
 á w nocy dla drogi przypadku do Czéſtocho-  
 wy przyiezdziájącego, nierychley ieſzcze w noc

Mat.  
25.

wita



wita Iásna Gorá *splendide*; zápalił się pokorny  
 Pan bárdziej od wstydu, iák od ognia; więc dla  
 ochłody skłoni głowę do cienia y rzecze: wy-  
 baczcie *in splendoribus Sanctorum* wychowani  
 Oycowie nocnym gościom, *Filij tenebrarum in*  
*nocte ambulant*, dziećci ciemności nocy się iáko  
 Mátki trzymáią. Kátolicy moi noc nazywa  
 się *Mater scelerum*, mieycieź to záprawne, wię-  
 kšie się pospolicie w nocy niżeli w dzień, y częst-  
 sze niecnoty dzieią: (wiesz o tym Wárszawo)  
 ták też przez owę noc, przez którą w Domu  
 Káifaszowym zostawał JEZUS osobliwszą mu-  
 siał y cięższą poność mękę. Gedimin Xiążę  
 Litewskie słowami przytrzymány ná Gorze krzy-  
 wey nád Wilnem, záśnie; iák dzień ták noc  
 między zwierzem, ledwo oko zámknie widzi  
 wilká żelázneho, słyszy wyiącego, w nim sto  
 wilkow ryczących. Ile złośliwych Zydow, no-  
 cy owey w Domu Káifaszowym widzieć było  
 około JEZUSA, tyle bluźniersko, bezbożnie,  
 z obelgami wyiących, ryczących, á prawie szcze-  
 kájących ná JEZUSA, słyszeć psow: iż co 4.  
*Reg. 10.* o dniu iednym ktoś, to ia o owey no-  
 cy JEZUSOWEY ośtátniey mówić mogę: *non*

Gwa-  
guis

*tribulationis & blasphemiae nox ista.* Y co kiedyś w Senacie Polskim nad ciemną pewnego Po-  
ssá Oracyą slychác było: *nox! nox!* to z po-  
dziwieniem, to z áklámacyą, to z żalem nad  
noclegiem JEZUSOWYM wołác mogę: *noc!*  
*noc!* Nie wásze to nocy nie ná bászetách, ná  
pijátykách, ná kolácyách, ná zdrádzieckich ál-  
bo o swywoli konferencyách, ná komplemen-  
tách, y niepodczciwych dyskursách strawione,  
w dzień zámienione *noctem verterunt in diem:*  
nie wásze pod páwilonámi, zá párawonámi, ná  
miękkich puchách, ná kosztownych Assweru-  
sá inwencyi łożách, wyłegánia się; ktorzy *dor-*  
*mitis in lectis eburneis.* Chrystus Pan co w wię-  
zieniu, czyli piwnicy u Káifaszá przez owę noc  
ucierpiał, w dzień sądu Páńskiego, wszystko na-  
leżyćcie obaczemy.

Iob 17.

c.

Amos.

6. a.

Iuż tedy teraz proszę o rezolucyą czemu  
w Wárszawie Nayświętzy SAKRAMENT do  
chorych ćicho, bez świec, bez ássystencyi, po-  
táiemnie noszą? ná początku Kościoła Chry-  
stusowego wolno było Kátolikom y publicznie  
nosić álbo wozić z sobą Nayświętzy SAKRA-  
MENT, áby gotowi ząwsze będąc ná śmierć ,  
ile



ile męczeńską, bez Nayśw. SAKRAMENTU nieumieráli : y owszem w podróżą lądem, albo morzem, wybierając się, bráli z sobą Nayświętszą Hostyą. Domyślam ia się sam NN. co chcecie odpowiedzieć ná zadaną Kwestyą : taki tu zwyczaj : zwyczaj ! zkąd ? dla czego ? Heretykow, áby się przynajmniey publicznie z Nayświętszego SAKRAMENTU nie náśmiewáli, nieurągáli. O Chryście Eucharystyczny ! (żarliwego tu niegdy Káznodzieię wászego, drugiego w utrzymániu y promocyi, Wiáry Kátolickiey Atánázego, powtorzę słowá : ) nie- dosyć że, że ci w Kráiách y Miástách swoich wszelkiey czci zábránia, niedopuszcza publiczney rewerencyi Dyssydencka niewierność ! niebez tego żebyś y tu przynajmniey pokutnych nienássuchał się tyrow, nie nácierpiał náśmiewisk, dyzgustow, kontemptow ! ieszczeż w Mieście wolnym Kátolickim, w Stolicy wiáry y żarliwości Polskiey, przy exemptách Mázowieckich, publiczney nie możesz mieć áppárenceyi ? wolnego do Kátholikow swoich przeysćia ? Pisze *Nicolaus Orlandus* ze Roku 1531. we Włoszech, gdy do chorego z Assyšten-  
cyą

Baron.  
A. 635.

P. A. K.  
S. J.

Lib. 2.  
fol. 49.

cyą Ministrow, z Nayśw. SAKRAMENTEM  
szedł Káplán, w drodze ná dwa stádá Oślow  
nápadł, ná dwie części bestye rozdzieliły się,  
mieysce wolne przeysćiu Kápláńskiemu z Pá-  
nem niedostępnym zostawiwszy; á gdy prze-  
chodził, ná koláná bestye pádły, głowy ku zie-  
mi zniżájąc, y dotąd pokornym klęceniem  
czciły Páná swojego, poki Káplán nie przeszedł  
S. O. Francíszek báránká wyuczył, że przed  
Nayśw. SAKRAMENTEM przyklękał. W rę-  
ku Antoniego Pádewskiego (ktorego tu nie bez  
racyi, iabym rozumiał, że dla tey sámej Histo-  
ryi, o ktorey mówię náprzeciwko Ośtarzá Nay-  
świętszego SAKRAMENTU macie,) gdy He-  
retyk Istotnego Ciála w tym że Nayśw. SA-  
KRAMENCIE przeczył, w oczách iego ośieł  
zgłodzony, owies minąwszy, Nayśw. SAKRA-  
MENTOWI uczynił ádoracyą, przyklękną-  
wszy. Gorsze od bestyi Heretyctwo, że dla  
nich należytego sobie y między Kátolikámi  
Nayśw. SAKRAMENT mieć nie może hono-  
ru, dla nich go ustępować musi: kto temu  
winien, kiedy Pásterskiego nie słucháją głosu,  
ná urzędowne nie dbáią inhibicye, żarliwych

oto



oto Káznodźciow y ubolewájących nád tym  
nie ápprehenduią Káplánow: ściśly swego czá-  
su zá to ráchunek Bogu potrzebá dáć będzie.

Possucháyciesz Kátolicy inszey rácy, á ráczey  
reflexyi moiey nád tym zwyczáiem wzwyż  
wspomnionym. Zwyczaj iest w Kościele Świę-  
tym w wielki Piątek, iż Pássyą JEZUSA moie-  
go (według naypewnieyszey S. Jáná rálacyi) ná  
gołym pulpićie, bez świec, (które potym *ex*  
*communi cera*, byle z wosku zápáláią) bez ká-  
dzenia, bez ássystencyi, y bez dalmátyki, Xiądz  
ábo Dyákon śpiewa, ná którą pássyą áni dzwo-  
nią (iák owo zwyczáynie pod czás Ewángelii) w  
niektorych Kościołách. Nie záwszcz Kátolicy  
ná Chyřtusá Euchárystycznego Wielki Piątek  
dlá pomienionego w Wárszawie zwyczáiu? ni  
dzwonká, ni światlá, ni ássystencyi, ni przyzwo-  
itego áppárátu. Aleć y u kátolikow podobna  
Jemuż męká, práwie codzień Wielki Piątek,  
codzień noc owá u Káifaszá ořtátnia, y naycięż-  
szá. Nocne przy tyśiącznych lámpách, setnych  
pochoďniách, nieprzeliczonych lustrách, Pá-  
łácow, kámienić, izb, domow redutowych il-  
luminácy, przy wielu látárniách około káryt,

*Ex Ga-  
vanto.*

E

przy-

przy pochodniach, wizyty! á Chrystus w Nayswiętšm SAKRAMENCIE w dzień žádney świecy, á w nocy ledwie iednę ma w látárni smárkátkę, idąc przez miásto; á często y Kościelne nocne dla nie dostátku álbo szczupley fundácii gáśną przy nim lámpy. Ná niektórych Obrázach siedzącego w więzieniu owym nocnym Chrystusa, málują żydow, ktorzy smrodliwe pochodnie z smoły do Nozdrzow Świętych przytykáią: ná poś z łoiem robionych świec ná wacha się, *amator castitatis* w Chlebie Anielskim Chrystus; ná Stołach Páńskich *ex virgine cera*, áni zákopcą. Wymyślnie dzwonki przy zimowych powozách, z drogi by náygodniejszyemu choć nie rownemu áby ustępował, znak dáią: Kápián Páná/nád Pány w Nayswiętšym SAKRAMENCIE niosąc, bez dźwięku y znaku dzwonká, czasem y nayliźszemu ustępować musi. Nie stápi człowiek pod czas y mniejszey kondycyi, bez iákieykolwiek ássystencyi, bez sługi, chłopcá, słuźebnice, lub páchośká, y przez drogę: po wielu ulicách, drogách, przycznicách, gnoiách, z iednym tylko idzie Kápiánem Chrystus w Nayswiętšym SAKRAMEN-

MEN-  
rabia  
gami  
widz  
ze Ko  
w wie  
we tw  
pogo  
w N  
w na  
dzi,  
mu S  
M  
SAK  
now  
w te  
Zyd  
byli,  
dom  
Mor  
Ryc  
amo  
náz  
zná



MENCIE. Złotem tkane, iedwabiami prze-  
rabiáne, ná Stołách Páńskich, čássem y pod no-  
gami w Kościele, dywany, kobierce, poduszki  
widziemy: Nayświętzy SAKRAMENT dobrze,  
że Kościelny Korporál, ábo Bursę, lub Pálę ma  
w wielu domách. Umbrelle, mąszkárki, świáto-  
we twarzyczki máią od Słońcá; od pluśku y nie  
pogody swoie oponcze y kárety, máią ludzie:  
w Nayświętzym SAKRAMENCIE BOG, by  
w naywiększy upał ábo fłotę, po ulicách cho-  
dzi, *sub dio*. Wcále wielki Piątek Náyswiętsze-  
mu SAKRAMENTOWI codzień w Wárszawie.

Mieysce to ná ktorym Chrystus Nayświętzy  
SAKRAMENT przy ostáttniey wieczerzy posta-  
nowił, to iest owo *Cenaculum*, czyli wieczernik,  
w ten czas kiedy w nim Apostołowie boiác się  
Zydów przy męce JEZUSOWEY zámknęci  
byli, Chryzolog S. názwał więzieniem: *non erat*  
*domus illa, sed carcer*. Coż są Kościelne Cyboria,  
Monstrácy, Kielichy? ieżeli nie włásne Eucháry-  
stycznego Chrystusá więzienie: w nich *captivus*  
*amoris* Chrystus JEZUS więzień Miłóści: ták ie  
názwał y X. Stefan Wierzbowski Biskup Po-  
znáński. A dopieroż y prąwdziwiey w sercu

Ez

święto-

Ser: 83.

*Erelio*  
*Confra:*  
SS. Sa-  
cramēti  
*in Dno:*  
*Posnan:*

świętokrądzkim czy nie więzien? Sálomon ná  
 łożu swoim spoczywając, zálwsze miał sześć-  
 dzieściat zbroynych Zółnierzy, ktorzy go pil-  
 nowáli, y strzegli od wszelkiego przypadku lub  
 nápásći: opuszczony od Uczniow swoich pod-  
 czas męki Pan JEZUS, ná całą noc do owego  
 więzienia czyli piwnice w domu Káifaszowym  
 wtrącony; co tám ucierpiał? iuż tylko ná mie-  
 niem zániedbány ná całé nocy w więzieniach  
 Cyborii á często y w dzień, w Naysw: SAKRA-  
 MENCIE czegoż nie cierpi. Nie raz wyniesio-  
 ny á ráczey wykrádziony z Kościołow, rzuco-  
 ny ná ziemię, nogami zdeptány, psom, świ-  
 niom, ciśniony, w śmieciach znaleziony: świad-  
 czą o tym Historye. A gdyby więźniá tego po-  
 bożna pilnowála straż, nigdyby ná tę mękę,  
 ná taką zniewágę nie przychodził. Nárzeka  
 Chrystus ná owych trzech Apostołow: Piotrá,  
 Jákobá, y Janá, że iedney godziny nie mogli  
 z nim wytrwác ná modlitwie w Ogroycu: *non*  
*potuistis uná horá vigilare mecum*: iák bárdzicy  
 może żálic się ná nas, w Nayswięt: SAKRA-  
 MENCIE przez całé nocy, po całym dniu o-  
 puszczony. Pytał niegdy ukrzyżowany JEZUS  
 w Oł-

Ex Rb:  
 Zábá-  
 wá Du-  
 showná.

Matthai  
 26.



w Ołtarzu swoim obok Ołtarza Naysw. **SACKRAMENTU** w Kościele Panny **MARYI** w Krakowie stojący, owego S. Mansyonarysty Świętoślawá: *quare filet Ecclesia?* czemu cicho w kościele? czybyż się teraz w Naysw. **SACKRAMENCIE** y często nie mógł spytać! czemu nie masz nikogo przy mnie? więźniá w katuszy choć y zamkną postáremu go záfwsze pilnuia, ma swoje warty więzień. Ten *captivus amoris* dla miłości nászey niewolnik chociaż ei dobrowolny *oblatus est quia ipse voluit*: nikogo ná straży nie ma: nie masz Gonzágow, żeby po całej nocy czuwáli przed Nayswiętszym **SACKRAMENTEM**, y przyświecáli: (Aloizego tylko pobożná ludzkość przy tym Cyborium w widocznych pikturách czyni appárencyą). Tylko ná jednym mieyscu w Wárszawie, á podobno y w Polscze, má swoię ustáwiczná Adoracyą: A któż y tám z nábozeństwá aby godzinę ná dzień, ábo w tydzień Chrystusa pilnuie? choć by y powrozem (iák tám zwyczaj) uwiązány niedokłęcza. Kościół S. pierwszych wiekow miał to Nábozeństwo że się zgromádzáli Kátolicy w nocy ná oddáwanie **BOGU** chwały, y

Iza: 53.

P. R. D.  
A. H.  
CC. C. V.  
Capellā  
SS. Sacra:  
Var  
faw: a-  
dorna-  
vit.

In Eccl.  
Monial  
adorat:  
SS. Sacram:

po prześladowaniu Kościoła Bożego trwał ten zwyczaj świątobliwy przez kilką wieków. Oziębłość naszą, gnusność naszą, do tego nas przywiodła, że ten Krol, ten Káplán, ten Oblubieniec áni stráży, áni ássystencyi, áni Oblubienice dusze pobożney częstokroć nie miewa. O więzieniu S. ! szczęśliwsi nád ciebie by náygorši łotrowie, máią swoich Ássystentow, którzy im wednie y w nocy usługują. Zá Bolesława Krzywoustá Roku 1318. po záchodzie Słońcá, ták niezwyczajnemi nád Polską ogniami záiásniało Niebo, że się gorzeć cále przez godzin trzy zdáło: zádumiał się nád iásnością nocy Poeta, y záołół; *o nox! nulla potest clarior esse dies*. Zálóbná czyli zálósná nad nocą, y w dzień, to iest nád zácimionym w Naysw: SAKRAMENCIE więźniá JEZUSA honorem exclamacya. *O nox! nulla potest esse obscurior*.

Między innemi okrutnemi y swywolnemi wymysłami w owym nocnym u Káitáfzá więzieniu, y ten był; iż záowiązawszy brzydkim szmáćiskiem oczy JEZUSOWI, złośliwi Zydzi, biiąc Go, prorokowác kázáli: *Prophetiza, quis est, qui Te percussit?* Bez Prorocstwa, Kátolicy!

Luc: 22.

widzi



widzi oczywiście Eucharystyczny JEZUS co się z nim dzieje w tym więzieniu? zaślony wełami, umbrakulami, jeszcze tym lepiej y większą widzi naszą swywołą, a swoją obelgę, y mękę. Máluią zwyczajnie przed JEZUSEM w teyże piwnicy męczonym, przyklękających ná iedno kolano żydów, wieleż nas żebyśmy aby ná iedno kolano należycie, dopieroż ná obádwá przed Nayśw: SAKRAMENTEM przyklękać mieli? temu y owemu, tey y owey jeszcze w przod do nog upadamy y w Kościele, a potym Nayświątszemu SAKRAMENTOWI, ledwie dyk czyniemy, ábo Fráncuski komplement, nogę za nogę założywszy. Nie konfuzyaż to JEZUSA? nie obelgá? Pisze Xiądz Koiáłowicz Jezuitá: że w Wilnie w Kościele S. Jáná w Káplicy Nayśw: SAKRAMENTU, obraz Ukrzyżowanego JEZUSA, gdy według zwyczáiu ná post chciał zaślaniać Zakrystyan, glossem owego Krucyfixá przestrzeżony aby go nie zaślaniał: iákoż od tego czasu nigdy Krucyfixá owego podziśdzien nie zaślaniaią. Niech kto chce iáko chce dáie tego rácyą, ia swoją czynię reflexyą: y w Obrazie Ukrzyżowanego siebie,

*In Mi-  
scelane-  
is rerum  
ad M. D  
L. spect:  
foli 22.*

bie, chciał widzieć Chrystus co się dzieje z u-  
 tainym w Naysw: SAKRAMENCIE Ciałem  
 Iego! widzi pewnie y tu blisko Cyborium wi-  
 szący, co się y w Kommuniach, przez zmy-  
 ślone, nábozeństwem pokryte z nim dzieje hi-  
 pokryzie. Przy iednym obrusie, którym Stoł  
 twoy przykryty, z iednąże serwetą raz, dwa, trzy  
 nie siedzisz Kátoliku ábyś iadł, odmieniać ie  
 zá každym siádaníem, obiádem ábo sńiádaníem  
 kázesh: w iednym że Korporále, zá iednym we-  
 lum, przez nieludzkość y nienábozeństwo ná-  
 fze, przez skępstwo Páráfianow, iák długo zá-  
 stoniony y ukryty bywa Naysw:SAKRAMENT.  
 Anná Chotkiewiczowá Xiężna Ostrowská przy  
 każdey Kommunii ná áppárencyą y potrzeby  
 do Cyborium, pięć czerwonych złotych klá-  
 dła ná Ołtarz. Xiądz Popłáwski Biskup swego  
 czasu świątobliwy, z głowy Krucyfixá w tym  
 Kościele cudownego, z Nábozeństwem oso-  
 bliwym włosy zbierał, y zá Relikwie rozdawał.  
 w Więzieniu Káisaszowskiego Pálacu, kto áby  
 jeden włoszek wyrwanych, z głowy y z brody y  
 rozrzuconych ieszcze żyjącego JEZUSA po-  
 dniósł? Iák wiele rázy od Zydow psom rzuco-

ny



ny Najswiętszy SAKRAMENT z całym Cią-  
 łem JEZUSA ; iuż y zá nászych czasów , od  
 Kálmukow , Kozákow , z pufzek Kościelnych  
 wyrzucony ná ziemię, ktoz zbierał należycie ?  
 Ukryszal Antonius Trewizánus Senator Wene-  
 cki, że Ignácy pod Kościołem S. Márká ná go-  
 łey ziemi leżał, y záwołał: *tu delicatè quidem*  
*cubas, sed famulus interim meus, humi sub dio*  
*est.* S. Kázimierz Krolewicz Polski często całe  
 nocy pod progiem Kościelnym przeleżał. Le-  
 onardus Perinus Iezuitá przez kilká lat niemiał  
 stołká w komorze swoiey, áni też śiadł, ( drugi  
 Styllitá ) toć ten w Kościele záwsze klęczeć mu-  
 śiał. My w Kościele ledwie się niewylegamy;  
 á JEZUS Euchárzstyczny drugą noc y długą,  
 ( bo y w dzień ) w więzieniu *Cyborij* bez spo-  
 czynku odpráwuie. Stańczyk Zygmuntá wto-  
 rego, tu w Wárszawie gęste poduszki bogáte,  
 ktore do Kościoła niesiono zá Pániámi widzi,  
 y iákby niewiadomy rzeczy, wgłos się pyta, ál-  
 bo Ich Mć spáć w Kościele będą ? ledwoć się iuż  
 y ná Ołtarzách nie kładą beśpiecznie y przy wy-  
 stáwionym Najswiętszym SAKRAMENCIE  
 rozpościeráiąc się, drugich z łáwek wypycháią.

Laur.  
 Pódt.  
 10 Feb.

Hom. 3  
ad E-  
phesios.

Cokolwiek NN. do tych czas tylko o po-  
wierzchowney nam wiadomey, y czasem wi-  
domey, mowiłem w Náyświętszym SAKRA-  
MENCIE JEZUSA konfuzyi, obeldze, y  
niby męce, gdzie daleko większą á sobie tylko  
śamemu wiadomą, cierpi w więzieniu świętokrá-  
dzkiego sumnienia! Słuchaymy co mowi S.  
Chryzostom właśnie do mego zdánia: *quodsi  
hominis vestem nemo temerè attingere audet, quò  
pactò omnium Domini corpus purum & imma-  
culatum, cum tanta ignominia accipimus?* ieże-  
li prostey suknie czyiey czasem gołą ręką nie-  
śmiemy wziąć, dotknąć się, á czemuż Ciałó Pá-  
ná nad Pány czyste y niezmázane, z taką irre-  
verencyą przymuiemy? y dáley mowi: *Regem tuum  
nolles fetido ore alloqui; Regem verò Caeli animo  
gravè olenti sumis, contumelia est ista!* niechciał-  
byś z Pánem, z Krolem Ziemskim mowić, gdy-  
by ci z ust cuchnęło; á Królá Niebá w śmier-  
dzące ustá, y do brzydkiego fercá przyimuiesz,  
ciężka to obelgá? ciężka hańbá iego! pewno  
że ciężka obelgá, rowna owey w więzieniu no-  
cnym u Káifasza: wy uważaycie Kátolicy, á ia  
konczę.

Szczę-



Szczęśliwa była dziśieysza noc owych czter-  
 dziestu Męczenników w Sebásście Mieście Ar-  
 menij, (o których dziś Kościół S. wspomina) Brew.  
Rom.  
 gdy powytrwanym ciężkim mrozie przez całą  
 noc, ná chwale Boskiej, nádzy nád ieżiorem,  
 oczywiście korony z Niebá odebráli: któż wie  
 Kátolicy, ieżeli iedná godziná ile wieczorowa,  
 ile nocna, gdy od wszystkich opuszczony JE-  
 ZUS w Nayświętzym SAKRAMENCIE siedzi  
 iák w więzieniu, w Cyborium, iemu choć y w  
 Domu na chwałę oddána, w nadgrode ciężkiej  
 ná niego u Káifaszá oštátniey nocy, niewysłuży  
 nam korony w Niebie? S. Fránciszka Rzymián-  
 ká (o ktorej wczoráy slyszeliśmy) po kázdey  
 Kommuniy osobliwie, á często y przed Nayśw.  
 SAKRAMENTEM nabożnie modląc się, iák o  
 słup niewzruszony stawała: áby kilká godzin,  
 áby dwie, po S. Kommuniy, (á gdyby y cały dzień)  
 y przed Kommunią, w Kościele przed Nayśw.  
 SAKRAMENTEM, wstrzymay się Kátoliku od  
 gadek, w domu od swywoli, od bieśiády, pijá-  
 tyki, *immobilis* iák y tá S. Mátróná *permaneat*;  
 nádgrodiż obelgi inszych, y w piwnicy Káifa-  
 szá, y w Nayświętzym SAKRAMENCIE JE-

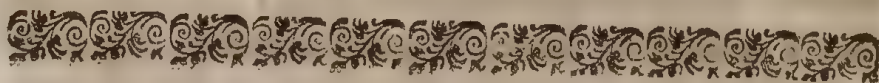
ZUSOWI wyrządzone. S. Kátáryná Bonoń-  
ska iutrzejša według Kálendarzá Fránciszkań-  
skiego Solennizántká, przy Mšzy S. często sly-  
szála koncerty Anielskie, gdy Xiądz Práfacyą  
kończył, Święty, Święty, Święty wyśpiewuiących.  
Bluźnierstwá Zydowskie w owym więzieniu no-  
cnym, bluźnierstwá Heretykow, bá y złych bez-  
bożnych Kátolikow, uczynione JEZUSOWI  
w Nayśw. SAKRAMENCIE, zátłumisz, zágłu-  
szysz; tylko bądź nabożniejszy y więkšzy Ze-  
lánt Honoru Nayśw. SAKRAMENTU, z wię-  
kszą áttencyą Mšzy S. słucháiąc, z większym  
Nabożeństwem do Stołu Páńskiego przystępu-  
jąc. Szczęśliwym dniem názywa Effemeris Pol-  
ska dzień siódmy tego Miešiącá, w który Ro-  
ku 967. wszystkie bálwany Pogáńskie potłukli,  
połámáli, powyrzucáli Polacy, prawdziwą wiárę  
iednego Boga przyiáwšzy. Wyrzućmy y my  
z serc nášzych, z sumnienia nášzego, pokátne  
bożyscá, zátáione grzechy, w báwełnę uwinio-  
ne zbrodnie; niech záwšze dzień wesoły, dzień  
szczęśliwy, dzień iásny będzie u nas przy Kom-  
munij, przychodzącemu Bogu prawdziwemu,  
zá owe brzytkich sów ná JEZUSA u Káifaszá hu-

Mit-  
chov.  
Rielski.



ki nocne, zá odebráne iemuż, tu po Mieście  
w dzień álbo w nocy w Nayśw. SAKRAMEN-  
CIE chodzącemu, áppárencye, y ássystencye.  
Pisze Historya Poznáńska o owych trzech Ho-  
styách Zydom przedánych, że naypierwey Zy-  
dowká ślepa zá pryśnieniem Krwi JEZUSO-  
WEY z Hostyi skłotych przeyzrzała; á gdy ie  
w koszu pełnym gnoiu wynosili zá Miasto ná  
bágniská Zydzi, káleká ná ręce y nogi w Bra-  
mie Mieyskiej zá przeysćiem JEZUSOWYM,  
czerstwy powstał, á drugi iuż prawie konájący  
ozdrowiał Obecny tu w Nayśw. SAKRAMEN-  
CIE JEZU, pokaż kiedy ten cud, (luboć żeś ich  
poprzestał iuż w tymże SAKRAMENCIE iák  
mowi S. Augustyn *illa miracula Corporis Christi,  
jam assidue vilesunt*) pokaż mowie ten cud,  
ná ukaranie nástępuiących ná twoy Honor He-  
retykow, ábyś potáiemnie, w bursie, w ręku Ká-  
płańskich, po Ulicách noszony, tknął iákiego  
tákiego żeś tám iest ukryty, abyć należyty zá-  
wsze y ná káżdym mieyscu był honor oddány:  
odkryi y nam wszystkim oczy, ktorzy ie sobie  
y tobie záwięzyemy przez zákryte, zátáione,  
ná łpowiedziách grzechy násze, przez hypokry-  
tyczne

*Eccl.*  
11. tyczne Kommunie, zmyślane Nabożeństwa; abyśmy pamiętali że w godzinę śmierci wszystko się to w oczach naszych pokaże: *in fine hominis denundatio operum ejus*. A tak będzie pochwalony Przenajświętszy SAKRAMENT.



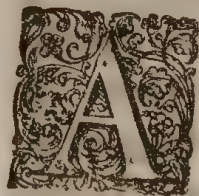
## K A Z A N I E III.

Dnia  
17.  
Már-  
sa.

Ná trzećiey Dyscyplinie trzeciego Czwartku.

*Rursus Crucifigentes Filium &c.*

*Ecce vidi Agnum stantem &c.*



*In Calē.*  
b. m:

Zaż już uśłatwić się NN. o tey u niektórych do wyrozumienia przytrudney Propozycji moiey, że powtórna w Nayświętszym SAKRAMENCIE JEZUSA moiego jest męka, gdy trzeci raz toż Temá dwoiste powtarzem, y trzeci raz Propozycji iedneyże moiey probować chcę; wszákie ma byđ *omne trinum perfectum*.\* Dnia wczoráyszego pisano o S. Tárellu, że gdy po trzeci raz niespodziewanie przyleciawszy kur ná ramię  
iego



iego zápiął, iák owo kiedy ná Piotrá, *gallus iterum cantavit*, (nie raz! nie raz! nie iednego z nas własne sumnienie trąca, tyka, budzi) przeráżony głosem kogutá Tárellus, popráwił żywotá, czterdzieści lat do zgonu swojego ostro poku-  
tując. O Łokietku Krolu Polskim, o Miecy-  
sławie Starym, o Leszku białym, Polskie powiá-  
dają Historye, raz, drugi, trzeci, dobijáli się  
Tronu, aż się osiedzieli: dla Krolestwá docze-  
snego iák trudne, iák pełne pracy niebeśpie-  
czeństwá, powtorki! dla wiecznego, á ktoż się  
áby ná raz przykrości, niebeśpieczeństwu iákie-  
mu narázi? kto się odważy? tylko *ter pulsare li-  
cet* by też do naylizzszego, do Niebá y częścicy,  
mowi bez determinácii Ewángelja, *pulsate &  
aperietur vobis*; á ktoż kofáce? S. Patryársze  
mojemu Fránciszkowí, nayupodobáńsza liczbá  
trzy: trzy rázy do niego przemowił JEZUS: *cru-  
cis vox hunc alloquitur ter dicens, vade Franci-  
sce repara Domũ meã quæ labitur*: trzy Zakony  
postánowił: *tres ordines hic ordinat*: ná trzy vo-  
ta essencyálne Professow Reguły swoiey obligo-  
wał; trzy Osoby Troyce Przenayświętszey, w o-  
sobliwym zázawsze miał poszánowaniu, *Trinitatis*  
Offi-

Marci  
14.

Lucas  
21.

Brev.  
Franci.

2. Co-  
rint. 1.

Brev.  
Rom.

*Officium Festó solenni celebrat*; trzeciego dnia po złożeniu ciała swojego w Kościele naszym Afyskim, powstał na nogi, gdzie podziśdzeń nienaruszony stoi. S. Páweł o sobie powiáda, że prozbę swoię do P. Bogá po trzykroć czynił; *ter Dominum rogavi*. S. dziśieyszy Patricius Apostoł Hibernij, potrzykroć w niewolą brány, potrzykroć z niewoli wykupiony, *á servitute tertio exemptus*; po trzy stá rázy ná dzień przed Bogiem uklękał; noc także każdą ná troię dzielił; raz sto Psalmow odmawiał y dwieście pokłonow Bogu oddawał; drugi raz w zimney ná poł z lodem wodzie stojąc, ręce y oczy do Bogá podnosząc, ostátek pięćdziesiąt Psalmow recytował; á trzeci raz ná gołym kámienu niby śpiąc, odpoczywał. Y Chrystusowi nayukochańsi trzech Apostołowie Piotr, Ian, y Iákob, ná gorze Thabor, y ná gorze Oliwney. Bogu także trzech nayosobliwsi Patryárchowie Abráhám, Izáák, y Iákob; (wspomina o nich dziśieyszey Mszy feryálney, *offertorium*. Y my osobliwsze ákty y Modlitwy, záfwe troiemy, Święty Boże, &c. Boże bądź miłościw &c. Báráńku Boży, &c. od po-  
wie-

wietr  
y grz  
mnie  
vel t  
siedn  
brátu  
stus.  
sam,  
raz,  
pow  
pow  
tery  
niem  
pollut  
mog  
Mę  
Nay  
szy t  
znim  
tym  
nie i  
Euc  
dzi



wietrza głodu, &c. *Salvum fac populum &c.*  
 y grzeszącego brata raz drugi y trzeci nápo-  
 mnąć, y przy trzech świadkach *in ore duorum*  
*vel trium testium*; y Piotrowi nietylko raz, trzy,  
 siedm, ále y siedmdzieśiat siedm rázy, grzech  
 brátu odpuścić *usq̃ septuagies septies*, kazał Chry-  
 stus. Y ia NN. gdy niektorzy exhortámi, y ia  
 sam, Kazanie moje názwać możemy, á exhortá  
 raz, drugi, y trzeci, ile tám gdzie należy, być  
 powinná, *argue, obsecra, increpa*, y ia mówię iák  
 powtorzyć, ták y potroić záłożoną mogę má-  
 teryą, z wyrázonego dwoistego Themá, y z zdá-  
 niem Piotrá Dámianá: *qui Dominicum corpus*  
*pollutis manibús tractare &c.* potroić mówię  
 mogę záłożoną máterią. Powtorna JEZUSA  
 Męká w Nayświętszym SAKRAMENCIE.

Matth.  
18.

Ibid.

2. Ti-  
moth. 4

Niosąc Xiądz do ust pobożnego Kátoliká  
 Nayśw. SAKRAMENT, zwyczajnie wymowi-  
 szy te słowá raz; oto Báránek Boży: mowi  
 z nim trzy rázy, Pánie nie jestem godzien. Przy  
 tym trzecim Kazaniu moim wyznáię y ia, że  
 nie jestem godzien ták często wspominać Cię  
 Euchárystyczny Boże, iednákże niech mi się go-  
 dzi wytknąć iák pálcem, potrzeći raz, *Ecce*

G

Agnus

*Agnus stans tanquàm occisus.* O Głowie S. Já-  
ná Chrzciciela czytałem, że gdy ią Skoczka owá  
Herodyánná, odciętą od ciała wzięła ná tácę,  
poszedszy z nią do swego gábinetu, kolnęła w  
język szpilką, exprobruiąc, gadáłeś o mnie!  
żiewnęła gębá niewinnego Káznodźiei, thniey-  
cie ná mnie Święte Usta Káznodźiei: tego, á-  
bym mógł bydz *in Spiritu Baptiste vox cla-*  
*mantis & tonantis:* á że *post tres saepe dies vile-*  
*scit hospes,* á inśi mówią, *hospes non hospes;* y ia  
zá trzecim rázem iuż bezpieczniey, iákby  
w domu (boć y procz tego w Domu Bożym,  
y w domu wászym, *sepulchra eorum domus eo-*  
*rum*) postąpieć sobie: wprzód iednąk *Laudetur*  
*Sanctissimum SACRAMENTUM.*

*Psalmus*  
48.

**T**ák rozumiem NN. iż pámietáćie gdzie-  
śmy dziś tydzień odeszli Páná JEZUSA, o  
to w więzieniu u Káifászá ná noclegu. O nocle-  
gu! o nocy! gdy sobie o tobie ieszcze wspo-  
mnę, drzę wszystkie; á wiecież Kátolicy iák to  
więzienie Polski názywa Káncyonał? piwnicą:  
gdy ták śpiewa; w Piątek wywiedzion z piwni-  
ce: chwála Bogu! że przecię áby w piątek, áby  
w post (ieżeli tylko ták iest:) Piwnice, sklepy,  
szyn-



szynkowe domy zamknięte. w Piątek wywie-  
 dzion z piwnice ! Oskárżono przed Pirrussem  
 Epirrow Krolem niektorych młodzikow, że  
 przy kieliszku szarpáli iego honor, wiele prze-  
 ciwko Pánu mówili (teraz się przy kieliszkach;  
 przy stołach bántietowych Pánu, y Pánom  
 naywięcey y naybárdżiey oświadczaia: ) przy-  
 ználi się, y przydáli żeby byli y więcey gádá-  
 li, gdyby im było winá nie brákowáło. Nie o-  
 śiedzi się przed rospuśtną piiánego gębą y Bog  
 ná Niebie: *posuerunt in celum os suum*. Ruszył  
 go tám bestya nie człowiek, ieden, w Roku  
 1580. dnia 21 Czerwca, w Necdendorfie Nie-  
 mieckim Miásteczku záśiadşy z drugim ná wi-  
 no, kosztuiąc ktore lepsze; że iedno złe było,  
 pił nim do BOGA bluźniąc; gdybyś Pánie le-  
 psze był dał, lepszym bym był do ciebie spełnił.  
 Swiádkiem całe Miásteczko, domowi, y gościn-  
 ni, bo ow iák wryty stánąwszy z ręką, y z ná-  
 czyniem w Niebo wyciągnioną, ruszyć się lu-  
 dziom, wołom, koniom nie dał; aż go tám  
 z domem spálonó. Ze w piwnicy Káifaszowey  
 tak wiele dokázowali Zydzi nád JEZUSEM,  
 nie dziw: (*Mallonius* powiáda że go tám y bi-

*Psalms*  
82.

Ex Strō  
ma. P.  
G. Dru-  
żbicki  
S. I.

Psalm  
68.

Isaia 5.

Miech:  
lib: 410.

czowali: *in carcere Caipha miserabili illa nocte Dominus etiam flagellis casus videtur*.) Nie dziw mowię że tam tak wiele nād JEZUSEM dokazywali, bo w piwnicy, bo piłacy; *adversum me loquebantur, & in me psallebant, qui bibebant vinum*: mowi przez Dáwidá Chrystus. Siłaby wyliczać, iák wielcy Báčchusa Káwálerowie *potentes ad bibendum*, stác ná nogach nie mogąc, ktorych ledwie cien od pijánstwá, Świętych y samego BOGA ná pojedynek wyzywáli, iák w Niebo szturmowali, iák Obrázy Święte, Ktucyfixe znieważáli, rąbáli, kłoli, strzeláli wołaiąc: (było to y w Polszcze) ieżeliś Bog, umykay nog. Uszy bolą słyszeć com czytał w Xiążce Adorácii Nayśw: SAKRAMENTU: pijanicá ieden w Fryzyi uderzył pięścią w puszkę, którą niośł Xiądz do chorego, tak dálece że się rozsypály Święte Hostye ná ziemię. 27 dnia tego Mieściá w Roku 1407, w Krákovie, ná idącego z Nayśw SAKRAMENTEM Xiędzá do chorego rzucáli kámiieniami żydzi, cáłe Miásto zá Exageracyá kryminału tego przez Káznodzieię Budká w Kościele S. Bárbáry, ná Żydow się obruszyło, od szóstej ná dzień go-  
dżiny,



dziny, aż do wieczorá mszcząc się dyshonoru  
 Eucharystycznego Pána. Połowá Fryzyi ná u-  
 káranie pomienionego występku pijaká, záto-  
 pioná, y wiedziano z rewelácii, iż ieżeli wszy-  
 fcy zá iednego pokutowác nie będą záciagna-  
 ná siebie ciężkie káry y widomie. Nád ręką z  
 kuslem wyciągnioną pomienionego wzwyż, do  
 BOGA piącego pijánicy, czynię wprzód re-  
 flexyá. Wyciągáią prostacy rękę, y też pobo-  
 żni niektorzy Kátolicy, przy podniesieniu Nay-  
 świętšzego SAKRAMENTU, ábo Iego bene-  
 dykcyi, y potym się policzkuia: (chwalá Pána  
 iák mogá) śmiech to lutrom, (iák tu nie dá-  
 wno w tym Kościele iednemu iż y przez Miá-  
 sto idąc z tego śmiał się do woli) śmiech to  
 y niektorym Kátolikom; JEZUSOWI Euchá-  
 rystycznemu płacz y žal, druga męká. Nieкто-  
 rzy kálumniátorowie zmyslnie powiádáią ná  
 Ceremonie Zákonu Dominikáńškiego; kędy le-  
 wá ręką przy Mszy S. Nayświętšzą Hostyá kłá-  
 dá w ustá Kápláni, *è sinistra sumat Christi Cor-*  
*pus*; iż to zá pokutę występku owego Bernár-  
*dá à Monte Pessulano* Dominikána, ktory Hen-  
 ryká VII. Cesarza, w Hostyi Świętey trucižną

*Ex Re-  
latio.*

*Rub:  
Missal:  
Or: Pra  
dic: ex  
Dist: Sa  
cro Ma-  
cri Me-  
li;*

*Psalm*  
56.

*de Con-*  
*secr. dist*  
*secūda.*

nápuszczoney, miał otruć: to bayki. Posiągamy się bezpiecznie ięzykiem, iákby rękami do Ciá-  
łá JEZUSOWEGO (*lingua gladius acutus*) Bog dobry, Bog łaskawy że zaráz nie skárze, sko-  
ścić, strętwieć nie káże ięzykowi álbo ręce; bluźnierskiemu, Świętokrádzkiey, gdy się práwie na Nayśw: SAKRAMENT porywamy: *qui Dominicum Corpus pollutis manibús tractare (ac polluto ore sumere) non veretur, Crucifigentium JESUM particeps esse convincitur.* W Káno-  
nách Kościelnych iest náznáczony czás, iák długo wstrzymać się od iadlá y pićia po S: Kommunii powinniśmy: *si mane Dominica portio editur, usq; ad sextam ieiunent, qui eam cōsumpserunt &c.* Káplánom w nocy Bożego Národzenia celebruiącym, sześć zdamisę godzin náznáczony post, przed pułnocą. A kiedyż ie-  
żeli nie po Kommuniach naywiększe piátyki? wieluż y przed Komunią trzeźwych bywa? grzech iż tak rzekę, skrupuł ludziom ná wsi, á y w Mieście niektorym, po Spowiedzi, po Kommunii, y zaráz, nie upić się: kiedyż się Wielkanocne Kommunie, Wieczera Páńska obeydą bez tráktámentow y do pułnocy? co dziennie  
z dzi-

z dzi-  
się, cz-  
dide;  
Urocz-  
kazyw-  
zarz i-  
fietet,  
takięg-  
cyá  
zuie  
mine  
zbyte-  
fietet.  
stelnik  
Szkap-  
czki  
fiedzi-  
rzuca-  
no, á  
spyta-  
bywa  
usual-  
czáiu  
Spow



z dziśieyszym Epulonem Ewángelicznym rączą-  
 się, częstuią niektorzy, *epulabatur quotidie splē-*  
*dide*; naybárdziew, naydłużey po Kommuniach  
 Uroczyłtych. Mágdalená y Mártá Siostry po-  
 kázywały mieysce JEZUSOWI ná którym Łá-  
 zarz iuż śmierzący leżał: *Domine vide iam*  
*fatet, quadriduanus enim est.* A czyliż iákiego  
 iákiego z Kátolikow stráżniejszą demonstrá-  
 cyą Anioł stroż Euchárystycznemu nie poká-  
 zuie JEZUSOWI przed Kommunią? *vide Do-*  
*mine fatet*: temu gorzałká, temu wino, owemu  
 zbytecznie pite piwo z gárdła iedzie, wybucha,  
*fatet.* Podczas Wielkieynocy widział raz Pu-  
 stelnik pobożny przy Kościele Kramiki, tu  
 Szkáplerze, tu Páciorki, tu wygládały Xiążę-  
 czki; uważa Pustelnik pilnie, kto w Kramie  
 siedzi, widzi że bies ukryty Rubrycele prze-  
 rzuca, skrobie, spoyrzy stárzec co wyskrobá-  
 no, áż *Communio Paschalis* máło co widác: y  
 spyta á to ná co gluzuiesz biesie? odpowie nie  
 bywa teraz *Communio Paschalis* ále *mensalis*,  
*usualis*: nayczęstsze po Kommunii (tylko z zwy-  
 czáiu) pijáństwá, obżárstwá; naypierwszy ná  
 Spowiedzi u wielu grzech, upilem się; bo też

Luc: 16

Ioh: 11.

y oſtátni práwie bywa przed Kommunią, w ná-  
 dzieię Spowiedzi. W Roku 1651. ſtráſzna Krá-  
 kow obláá powodź, Koſciół Oycow Bernár-  
 dynow ná Strádomiu dwa łokcie w rozláney  
 brodził Wiſle. Pływał tu Nayswiętſzy SAKRA-  
 MENT pod Wárſzawą w owym z Pátrycyu-  
 ſzow Wárſzawſkich (z ktorych zá ſtáraniem  
 Jerzego Báryczki Prezydentá ſtárey Wárſzá-  
 wy, ten tu Cudowny Krucyfix z Niemiec, z mię-  
 dzy Heretykow przyprowadzony, á zá ſtárá-  
 niem Iacká Báryczki potym Dominikáná, OO.  
 Dominikáni do Wárſzawy z Czech wprowad-  
 zení y fundowáni) pływał mowie w Święto-  
 bliwym Káplanie *Sacerdos, Undus Domini*, á  
 ozdobie przy tym Koſciele *Cleri Sæcularis*, to  
 ieſt w Xiędzu Márcinie Báryczce, z roſkázu  
 Káźimierzá Krolá w Roku 1349. dnia 13 Gru-  
 dnia w Wiſłę wrzuconym. Pływa w ládá trun-  
 ku u pijákow po S. Kommunii práwie záwsze;  
 y ci y ci męczą JEZUSA: *in me pſallebant qui*  
*bibebant*. Mowi do ſenſu mego S. Ambroży,  
*tunc quisquam conculcat, ſpernit Filium DEI,*  
*quando eo indigne participat in SACRAMEN-*  
*TO (non abſtemius, crapuloſus:) nonne Illum*

Longi-  
 nus.

In Cap:  
 10. ad  
 Hebr:

con-



*conculcat? nonne contemnit?* W ten czas profanuie, w ten czas lży Syná Bożego każdy, kiedy niegodnie przyimuie Ciałó Jego, bez należytey wstrzemięźliwości, postu, ábstynencyi.

Więc tedy wywiedziony w Piątek JEZUS z piwnice powielu y brzydkich illuzyách, bi-ciach, szturkáníach skázány od Piłátá ná chłó-stę przy pręgierzu. O moy Boże co zá bićie! co zá plagi! Nayświętsza MARYA Pánna S. Brygidzie prezentowálá u słupá JEZUSA mo-wiąc: *Filius meus nihil operimenti habuit, sed sicut natus, sic stabat.* Święty Anzelm widząc obnáżonego przy pręgierzu JEZUSA z wła-snych sukien, mowi z wielkim zalem: *nota hac dedecoris adeò inaudita est, ut verbera licet tot & tanta quasi non perciperet, præ pudore ac vexatione dedecoris ea ignoraverit;* niesłychána wstydu JEZUSA notá, ktory ták wiele y ciężkich plag iákby nie cierpiał dla wstydu y kon-fuzyi swoiey, dla obnáżenia swego nieczuiąc się. O bezwstydney po Ogrodách, po Poko-iach, po izbách wászych, nágie posági, Obrá-zy, státuy! męczárnia JEZUSOWA. Belár-min Kárdynał Jezuitá, będąc u kogoś w oso-

Revel:  
lib: 1.  
cap: 7.

bliwym pokoiu, á widząc tám nágo odmálowáne, ábo w inszy sposob wyrobione osoby, pocznie dobywác z kieszeni chustek y nágość owych osob pokrywác; spytány coby czynił? odpowiedział: *facio opus misericordiae*; czynię uczynek miłosierny, gdy nágich pokrywam. O nie być nikogo z większą przez to JEZUSA boleścią, ktoby był podobną obnáżonemu u pręgierzá Zbáwicielowi uczynił przyssługę. Stał kochány JEZUS obnáżony, y oczu dla wstydu áni śmiał podnieść: *tanta erat pudoris Christi vis, ut nec oculos auderet levare*. Piotr Krol Hiszpáński, z Henrykiem brátem swoim woiuiąc, Hispal Miásto dobywszy, między innemi okrucieństwyy znaczną Mátronę imieniem Ozoryą żywo spálić roskázał; gdy iá ná stos położono pánná imieniem Sábella Szátę nieprzyystoynie się odkrywájącą postrzegszy, ná stos ognia skoczywszy, száty pomknęła, y poty trzymáła, poki y samá nie zgorzáła. Nie ná lázła się podobna S. Duszá, áby Pánieńskie Ciáło JEZUSA pokryła była przy pręgierzu, nie było áby owey iák ná gorze Tábor obłoczney záśloný, ktoraby była pátrzących ná ná-

giego



giego JEZUSA pokryła oczy: *nubes lucida* Matth: 17.  
*obumbravit eos.* Słowem wstyd wielki, konfu-  
 zya, męka JEZUSOWI obnażonemu, przy prę-  
 gierzu stojącemu, samemu Oycu Przedwieczne-  
 mu (iák mowi sam Chrystus przez Dawidá) wiá-  
 doma: *Deus tu scis confusionem & reverentiã* Psalms 68.  
*meam.* Spoyrzywszy y ná Eucharystycznego  
 JEZUSA, Kościelnemi welonámi pokrytego, á  
 często w oczách naszych w Monstráncyach, ábo  
 w ręku Kápłáńskich odkrytego, co cierpi? Niech  
 słynie, w Świętey y w świeżey pámięci dekret  
 Innocentego XI Pápieżá, w Roku 1683. 30.  
*Novembris* wydány, á potym Roku 1725. przez  
 Zelántá Kościoła JEZUSOWEGO Andrzejá,  
 (*Andreas an ardes*) drugiego Stánisławá Kost-  
 kę w wenerácii w Nayświętszym SAKRAMEN-  
 CIE utáionego Báránká, dzisieyszego Biskupá  
 Płockiego, w swoiey Dyecezyi repromulgowa-  
 ny, w którym żadney Niewiásty niewstydliwie  
 ná pierśiach obnażoney, do Nayśw: Kommu-  
 nii przypuszczáć bez náleżytey záluszkí, záká-  
 zał Záluski. O iákże wiele rázy, przed zállo-  
 nionym osobámi czyli przymiotámi chlebá y  
 Winá, ále rzećiwistym JEZUSEM, by gdzie

Psalm.  
147.

to w Kościele świecą się y prezentują, obna-  
żone twarzy y pierśi! Bárbára Lángá, dewo-  
tá Kościoła S. Bárbáry w Krákovie, w nay-  
większey potrzebie swoicy, w utrapieniu álbo  
chorobie, by tylko mogła była widzieć Nay:  
SAKRAMENT, dosyć miała. Chrystus w Mon-  
stráncyach przez kryształ, iák przez perspekty-  
wę ná nas pogląda: *mittit cristallum suam sicut  
buccellas*: á niektóre oczy áni ná Niego wey-  
rzą; inne przez wymysłne tylko kiedy niekie-  
dy poglądają welony; á w twarzy odkryte y w  
obnażone pierśi, iák wielu oczy wlepione.

A gdy tak obnażony stáwał u pręgierzá JE-  
ZUS, trudno wymówić co zá śmieszki! co zá  
żárty! owá Jerozolimská hołotá z niego czy-  
niła: *illudebant ei* podziś dzień w oczách Nay-  
świętszego SAKRAMENTU, w Kościołách Ká-  
tolickich podobnych nie słyszeć że, nie widzieć  
że śmieszkow, żarcików? Gdyby teraz Turczyn  
nie będąc dobrze wiadomy wiáry nászej, wszedł  
do Kościoła ná ten czás, kiedy są ludzie zgromá-  
dzeni, cożby sobie pomyślił? prędeyby uwie-  
rzył że to iest mieysce igrzysk, komedyi, śmie-  
chow, nizeli nábozeństwá. Moskiewskie Cer-  
kwie,

kwie,  
dowlk  
násze  
MEN  
roust  
clefia  
libet  
ścián  
raz K  
fzán  
niem  
do B  
W pr  
slyze  
dając  
go S  
dowl  
w Ko  
nays  
sobli  
pliwo  
ściel  
nays  
powi



kwie, Luterskie Zbory, Tureckie Meczety, Żydowskie Bużnice, nie tak są sprofanowane, iak nasze Kościoły, a w nich Najsświętszy SAKRAMENT. Dziśby dziś, rzewliwiey płakał złoousty Chryzostom, y wołałby; *tunc Domus Ecclesiae erant, nunc Ecclesia domus, imò domò quolibet & profana magis &c*: pierwszych Chrześcijaństwa czasów, domy Kościołami były, teraz Kościoły domami karczemnymi; więcej poszaniowania rozpustnym kochaniom, niżeli czyniemy Bogu; więcej do ludzi niżeli gadamy do Boga w Najsświętszym SAKRAMENCIE. W przeszłotygodniowey Wtorkowey Ewangelijfyszeliśmy, że JEZUS wyganiał z Kościoła przedaiących y kupuiących: y teraz całe Domy iego Święte, często własne targowiska. S. Edwardowi Angielskiemu Krolowi pod czas Mszy S. w Kościele nabożnemu, sam Chrystus z Przenajsświętszey Hostyi widomie błogosławił. Osobliwa łaska Pána Boga naszego, wielka cierpliwość y łaskawość, że iakiemu takiemu w Kościele bezpiecznemu, nie nabożnemu z Przenajsświętszey Hostyi niepogrozi. S. Cypryan powiada: że na bezpieczną niegdy w Kościele

le Niewiastę, ogień z Cyborium gdzie Nayśw. SAKRAMENT chowano, wybuchnął, Znać po dziś dzień w Chełmnie w Prusiech w Kościele naszym na ławce uderzenie pochodnią, Błogosławionego Janá Lebedábá Fránciszkaná tam leżącego, z którą go zwyczajnie máluią: tą pochodnią uderzył w ławkę gdy ludzie w Kościele gadáli, przed obecnym w Nayświętzym SAKRAMENCIE BOGIEM. Święty Chryzostom powiáda że práwie diabol był opętał ná ow czas żydow owych, ktorzy z obnażonego násmiewáli się JEZUSA u přęgierzá: *manifestum est diabolus fuisse, qui in omnibus tunc grassabatur.* Gorsí od biefá niedyskretni niektorzy ná Nayświętzy SAKRAMENT Kátolicy. Często przy exorcyzmách, pytáni diabli przeciwni Honorowi Nayświętzego SAKRAMENTU, iezeliby zá ich poduszczeniem ták bezbożnie obchodzili się ludzie, y nie poludzku z JEZUSEM Euchárystycznym! wyznawali wgłos że nie: y owšem sámi częstokroć brzydząc się tą niebożnością, y nieuszánowaniem Nayśw. SAKRAMENTU, trápili tym bárdziey zá to opętanych. A krotko rzekšzy, bešpiecznie z S.

Hie-

Ex re-  
latia.

Hieron  
ideft C  
ad alt  
Anjell  
nego l  
my: Y  
Menfa  
zbożn  
MEN  
obnáz  
Oltarz  
kie ub  
wiedzi  
D  
cá C  
num  
odprá  
száty  
Godn  
slyszec  
wsze  
przed  
wodzi  
ce) N



Hieronimem mówić mogę: *polluimus panem*  
*idest Corpus Christi, quando indignè accedimus*  
*ad altare*: profanuiemy, szpeciemy Chleb ten  
 Anjelski, dyzgustuujemy JEZUSA Eucharystycz-  
 nego kiedy niegodnie do niego przystępuie-  
 my: Y daley mówi; *opera peccatorum despiciunt*  
*Mensam Dei*: grzechy ludzkie, złe ákcyce be-  
 zbożne uczynki despektuią StołBOGA SAKRA-  
 MENTALNEGO. Przypátrzciesz się Kátolicy  
 obnáżonemu u pręgierzá JEZUSOWI, á ná tym  
 Ołtarzu, przymiótámi chlebá pokrytemu, y iá-  
 kie ubiczowanie było iego, ábyście ná przyszłą  
 wiedzieli pássyá, pomyślcie: á ia kończę.

In Ma-  
 lach. 6.  
 1.

Dwudziestego siódmego dnia tego Mieśią-  
 cá Cal. 6. m. o S. Ruperćie Biskupie Vargio-  
 num pisze, że w sámdzień Wielkonocny, po  
 odprawioney ná Mszy S. Kommuniij, w białe  
 száty przybráni Aniołowie, śpiewáli Alleluia.  
 Godniż my po nászych Kommuniách podobne  
 słyszeć kánty! koncerty? Święta Mechtyldá zá-  
 wsze od mięśá y winá wstrzemieszliwa kilká dni  
 przed káżdą Kommunią, pościłá o chlebie y  
 wodzie: więc iey też w chorobie (iák y S. Kost-  
 ce) Nayświętszy SAKRAMENT przynieśli A-  
 nie-

nieli. Zářłocy, pijacy, ile po Kommuniách SS. godniż tego? Weyrzywszy ná obnázonego u přegierzá JEZUSA, á w Nayświętšym SAKRAMENCIE reprezentuemy go sobie : ktoż go obnázył? wzięta ná Chrzcie świętym niewinności sukienká utrácona. U Persow práwo byſo, że ktokolwiekby ná nágiego człowieká weyrzał byſ ná gárle karány. Ah iákaż mię kára czeka, zem ták obnázonego Zbáwiciela, ná prospekcie rynku Ierolimskiego stáwiſiákie ytych czeka karanie? ktorzy po Kościołách przed Nayświętšym SAKRAMENTEM, ciálem, oczyma lubieźnemi, świecą. Obnáżony u přegierzá JEZUS, á my się z grzechámi przy spowiedziách kryiemy, y ták do S. idziemy Komunij. Xiądz Ferdynánd Lomes Jezuitá gdy umierał, widział ieden pobożny Dominikan z Kollegium ku wschodowi podnoſzący się obłok : *Nubes lucida orientē versùs ascendebat.* W Kościele Ierolimskim kiedy się chwałá Boska záčzynála przy iego dedykácii, mgła iákaś okryła *Sancta Sanctorum*, iż ludzie ledwie widzieć y sámi siebie mogli. Podobną niby zassonę, podobny obłok widzisz kiedy Eucharystyczny JEZUS? gdy do niego przy-

stępu-

Alex.  
ab A-  
lex. lib.  
2. c. 25.

Laur.  
Poét.  
diebo-  
dier na

2. Pa-  
ralip.  
c. 7.



stępujemy, wzdychania serdecznych áffektow ná-  
 szych, nabożnych modlitw *oratio sicut incensum*;  
*obumbrat* że iegoż *nubes lucida*? Gdy się ná ie-  
 dnegó Syná Oćiec skárzył, że nie iákíey Láidzie  
 Amázyi, swoje drogíe dárował száty: (wiele po-  
 dobnych uślyszal by *querel* teraz ná młodych  
 dyszy szábelká, kontuśík, kśiążeczka czásém y ál-  
 war, czerwony złoty ieden y drugi, Oycu Mátce  
 wzięty, ná swywołą, dla kompáníy złey, w zastáwie)  
 on náto odpowiedział: *amor vestē non habet*: Pánie  
 Oycze miłość to spráwiła, wszákże y oná sámá  
 nága, bez żadney odzieży zostáie. Y mego JE-  
 ZUSA miłość obnáżyła u pręgierzá. Więc przez  
 tę miłość proszę cię Pánie, okryi łáská two-  
 ią odárte z niewinności, inne z poczćiwości,  
 (innych z fortuny, z dobrego Imienia)  
 dusze, ciáłem tylko pokryte; day kázde-  
 mu z nas *vestem nuptialem*: szátę go-  
 dową: żebyśmy godni byli uśieść u  
 Stołu twoiego: *ad cenam Agni*  
*providi*. A teraz w tymże Bá-  
 ránku, *Laudetur Sanctissimū*  
 SACRAMENTUM,

Amen.

I

KAZA-

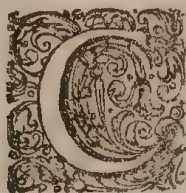
## K A Z A N I E IV.

Dnia  
24 Mar  
ca.

Ná Dyscyplinie czwartego Czwártku.

*Rursus Crucifigentes Filium DEI &c.*

*Et ecce vidi in Throno Agnum stantē &c.*



Zwarty raz w Kwádrágezymie, przed czwártą Niedzielą, we czwartek przy czwartey Dyscyplinie stánawszy ná tey Ambonie, nie tylko czterech Ewángelistow Ewángelią, cztery Obrády Kościelne, to iest *Concilia, Nicænum, Constantinopolitanum, Ephesinum, Calcedonense*, iák cztery Ewángelie, nie raz tu ták rozumiem wspominájącey; ále też ná cztery części swiárá sławnemi głośney Káznodzieiámi (*à solis ortu usq; ad occasum laudabile Nomen JESU*) Czwarty raz mowię stánawszy tu, czwarty raz cytowane reduplikuję Themá: *Rursus crucifigentes Filium DEI &c.* y S. Dámiáná zdanie, dla czwartey w Alfábecie, á pierwszey Imienia iego litery D. *Qui Dominicum Corpus, pollutis manibus tractare &c.* dla tego mowię czwarty raz powtárzam y Thema, y zdanie S. Dámiáná; áby iák czterem Ewángelistom, iák czterem Conciliom pomie-

nio-



nionym, według decyzji S. Grzegorza Wielkiego, honor y wiara, od wszystkich dana była (*quatuor Concilijs tanquam quatuor Evangelys honorem esse voluit*), tak y moja propozycja, za czwartym aby razem, u was NN. wator y prawdę swoją mieć mogła. Za nim iednak do teyże iuż wam dobrze wiadomey przystąpię propozycji, z okazji, czyli z okoliczności liczby, *quatuor*, y teraz na Zegarze godziny czwartej, nad wászemi kwadransami, kwaterami, kwadrantami, czterech Krolow Xiążkami, kwartami, kwaterkami, aby w przod westchnąć muszę. O kwadransie godzin naszych! iak wy często na próżnowaniu, na swywoli, całe dni, a zatym trawicie lata y życie: *Singulos dies singulas vitas puta*, lekce czas wazacemu Lukullowi Rzymianinowi, powiedział Seneká. S. Symforyanowi rodzona Matka, gdy szedł na śmierć, powiedziała: *horæ unius negotium, est eternitas. Cal: b. m. 22. Aug:* O! wymysłne po wászych ogrodach kwatery! w których się nie raz iak Theseus w Labiryncie wklecie swywolnie, iak wam często nieskończone w Chwale wieczności psują peryferye! Zar-

Brev:  
Romā:

tował ktoś z pracującego Ogrodnika; y do  
 wyrobionych nowo kwáter, kwiat rzucił Poe-  
 tycki: nie uydźiesz Ogrodniku ciężkieu u mnie  
 winy; Kwátery stáre psuiesz, á trawisz godziny.  
 Ach! żale, nie żarty! często kwátery zgubá,  
 nie tylko godziny, ále wieku całego szkoda:  
*quam facili casu, tempus & hora perit.* O kwá-  
 dry, losy, á ráczey koszték, gry zakazáney! przy  
 ktorých nie raz (y tu w Wárszawie przed kil-  
 ką lat) w kwadry truny, trupokupczyna, kto-  
 rey same kości, Smierć, rzuca. O! Xiążki *qua-*  
*tuor Regum*, po wászemu kárty! iák wy y szkol-  
 nym okupácyom wiele przeskádzaće, czas  
 do náuki niektórym zábieraće! o kwarty, kwá-  
 terki, iák często gárcámi iákby w beczki obżár-  
 tuchow, pijánic gárlá zlewaće się! nie utrzy-  
 ma drugich y piątek Kwádragezyny. Już te-  
 dy do moiey czwarty raz przystępuię Propo-  
 zycyi. Powtorna Páná JEZUSA męká, w Nay-  
 świętszym SAKRAMENCIE. Gdy Leo Pápież  
 nápiśał list przeciw niezbożnemu Nestoryu-  
 szowi y Eutychesowi, położył go ná Grobie  
 S. Piotrá Apostoła w Rzymie, y rzekł: Ty kto-  
 remu Chrystus tę Stolicę y Kościół swoy od-  
 dał,

Baroni.  
 An: 449



dał, popraw, ieżelim co iako człowiek nie o-  
 strożnie napisał; Więc czwartego dnia poká-  
 zał mu się S. Piotr mówiąc: czytałem y po-  
 prawilem. Czwarty raz słyszycie też samę NN.  
 propozycę, wolno, ile do kogo należy, poprá-  
 wić co się nie zda, y publicznie: á Tobie nay-  
 pierwey Gospodárzu mieyscá tego, Chrystusow  
 Káznodzieio Janie S. y pálcem wytchnąć wol-  
 no; co nie ostrożnie wymowię: gdy ná Eu-  
 charystycznego JEZUSA ięzykiem, iák pál-  
 cem skaże: *Ecce Agnus flans tanquam occisus.*  
 Przy dzisieyszych Nieszporach, Uroczystości  
 twoiey Zwiástowania Nayśw. MARYA Pánno,  
 tak chwalebney y wesołey Tájemnicy; że nie  
 wspomnię, wybacysz: bo *in compendio* boleści  
 twoich, iák zámysliłem, będzie tego czas. A-  
 toli áby po Anielsku według zwyczáiu S. Do-  
 miniká y S. Wincentego Ferreryusza ná Kázá-  
 niu, pozdráviam Cię: *Ave MARIA*, y S. El-  
 żbiety Mátki Janá Chrzciciela sławię słowy,  
*benedicta tu in mulieribus:* y z Kościołem S.  
 proszę; *ora pro nobis peccatoribus nunc;* áby mo-  
 wá moią, ná ząwsze wszystkim nam była ná  
 zbáwienie; á teraz ná wychwalenie Nayświęt-  
 szego SAKRAMENTU.

Ro-

**R**ozumiem tedy według dziś tygodniowej perfwazyi moiej, iż ieżeli nie wszyscy (a-  
le wątpię) to przynąymniey niektorzy przypá-  
rzyliście się biczowaniu y plágom obnázanego  
przy słupie JEZUSA; co kto okiem ducho-  
wnym áby doyzrzał, co kto o tak ciężkim  
kátowaniu áby pomyślił, myśl o tym y dále,  
y záfwe pámiętay. Ja weyrzawszy ná zránio-  
nego od głowy áż do stóp, skátowanego, po-  
oránego, krwią zpluszczonego JEZUSA, sło-  
wy Lupusá Biskupá, ktoremi niegdy Attyle,  
Tyránná witał, wołam (proszę záwołać zemną,  
czyiá pobożná láskáwość) *Salve flagellum DEI!*  
witay biczu Boży. Ták álbowiem ubiczowany  
Pan JEZUS, że się z ubiczowaniem iego za-  
dne pręgiere, biczowania, chłostí, dyscypli-  
ny porównać nie mogą. S. Jádwigá często słu-  
żącym swoim, biczować się rozkázováłá. Rá-  
dziwił z Książąt Polskich sławny Peregrynánt,  
bez wszelákiej dyskrecyi, y folgi nád sobą, bi-  
czować się także nie raz swoim kázáł służą-  
cym: (teraz przykro, kiedy y zá pokutę pięć  
ábo siedm rázy, uderzyć się dyscypliną káže  
Spowiednik) Był ieden táki w Czyścú ducho-  
wny,



wny, który że záżywotá dyscypliny nie zwykł  
 był czynić, każdy Diábel co ich było w czy-  
 scu, po iedney mu pladze zádał, y samym S.  
 Męczennikom (według zdánia pewnego Ká-  
 znodźiei w swoich Homiliách) zádané nay-  
 cięższe flágellácy y kátowania, w kompáracyá  
 z flágellácyá JEZUSOWÁ, nie idą. O.X. Ja-  
 nie Brebeuf Jezuićie czytam, że go w nowey  
 Fráncyi tak kátowano: odcięto ręce y nogi,  
 ustá kámiénmi stłuczono, ięzyk pálono, po-  
 wrozeni w smole zmáczánym zápalonym o-  
 pásano; wárgi rozdárto, nos urznięto, wrzácą  
 wodą zláno, skórę z głowy zdárto, ciáło od  
 kości odbito, pierśi rozcięto, y serce okrutni-  
 cy rozdárszy między się, požarli. Y to bez po-  
 dobieństwá do flágellácyi y kátowania JEZU-  
 SA moiego. S. Mágdalená *de Paxis* sześćdzie-  
 siát wybráných mocnych żołdákow ráchuie,  
 ktorzy biczuiąc JEZUSA zmordowali się B.  
 Nonnus powiáda, iż rzemieniámi, powrozá-  
 mi, z ciernia rozgámi, żyłámi wołowemi, o-  
 strożkámi, y láncuchámi sieczony. *Landur-*  
*phus* świadczy: że 15790 plag dano JEZU-  
 SOWI. *Lancpergius* pisze iż dwákroć trzydzie-

*Landur:*  
*Poet: 16*  
*Mars:*

ści tysięcy kropel krwi, z Niego wylano, tak  
 frodze sieczono, iż y ná pádáiace sztukami cia-  
 ło nic nie uważaiąc, bito aż do kości: á iák  
 długo, trudno wypowiedzieć, trudno się y do-  
 myślić! bo są niektorzy, ktorzy twierdzą że  
 dwa razy był biczowany, y że przez dwie go-  
 dziny tá kátownia trwała, powiádaią. Ale ná  
 coż czynić te reprezentacye? kto tám z was  
 Kátolicy bliższy Káplicy Nays: SAKRAMEN-  
 TU przynieś mi ná Ambonę przywiązánego  
 támże u słupá JEZUSA, ábo mnie znisć po  
 Niego pozwólcie, y co was tu iest w kápach,  
 pobożni nád JEZUSEM kompacyenci, poday-  
 cie áby dyscypliny wásze, ieżeli ná doręczu o-  
 strych biczow, łańcuszkow, ciernia, powrozow  
 nie mácie; á ia (gdyby można y wśamey rze-  
 czy) niech się stánę Władysławem Gielnow-  
 czykiem, niegdy Miastá Zálukskich Gielnowá  
 Obywátelem (Rzeczypospolitey záslużonych,  
 ábo z ich ludzi wielce pobożnych znaydziesz)  
 Niech się mowię stánę Władysławem Gielnow-  
 czykiem, Wárszawskim niegdy Káznodzieią  
 Bernárdynem, y podniószy się ( iák on kie-  
 dyś kázac o męce Páńskiej osobliwie o ubi-

czowán  
 nád K  
 przy  
 dyscy  
 niech  
 o JEZ  
 táz fan  
 teczne  
 nie.  
 ubicz  
 stus?  
 grzec  
 Flagel  
 lasciwi  
 Kont  
 Pánst  
 tę cz  
 prawc  
 dnia,  
 przez  
 połud  
 czor  
 Chry  
 iákieg



czowaniu JEZUSA) nád tę Ambonę, gdyby  
 nád Kościół! wzięwszy w iedną rękę tegoż  
 przy słupie JEZUSA, á w drugą ukrwawione  
 dyscypliny, rzewliwym y serdecznym głosem,  
 niech wołam ná całą Wárszawę, o! JEZU!  
 o JEZU! o JEZU moy naymilszy! áby wam  
 táż samá reprezentacya zá naylepsze y dostá-  
 teczne o ubiczowaniu JEZVSA stąnęła Kazá-  
 nie. A wiećiesz Kátolicy, zá co tak stráźnie  
 ubiczowani, wychłóstány po całym cieie Chry-  
 stus? zá násze delicye, zá násze lubieżności, zá  
 grzechy cielesne; mowi S. náš Bonáwenturá:  
*Flagellatus fuit ad satisfactionem pro delicijs &*  
*lascivia.* Pewny godny męki JEZVSOWEY  
 Kontemplátor, uważáiąc te słowá Psalmisty  
 Páńskiego o Chryście, *fui flagellatus tota die* &c.  
 tę czyni reflexyá: znác, że tam luzowali się o-  
 prawcy, iedni od poránku, drudzy od połu-  
 dnia, inni ku wieczorowi Chrystusa bili: á że  
 przez poránek rozumie się wiek młody, przez  
 południe wiek męski, wiek śrzedni, przez wie-  
 czor wiek stary, wiek doyzrzały; więc tu znác  
 Chrystus, zá grzechy cielesne tego wieku tro-  
 iákiego odpowíadał: *fui flagellatus tota die*: że

*Psalm*  
*72.*

Ibidem

zaś wyraźnie z przydątkiem tego Psálmisty tudzież wspomina biczowanie záranne, & *castigatio mea in matutinis*: toć znać przez to znać dáie, że go wiek záranny, wiek młody, przez cielesne biczował grzechy, *castigatio mea in matutinis*. luboć temi czasy *etiam nives ardent*; á iák pospolicie mawiamy, y w starym piecu bies pali.

Matth:

27-

Weyrzyimyż iuż ná Euchárystycznego Páná JEZVSA, tuż przy ubiczowaniu swoim, swoje *Cenaculum*, *Ciborium*, á iák tu powiedziałem, swoje więzienie máiącego, y gdy uwážam, nie bez rácyi Stefan Wierzbowski Biskup Poznánski (iák wiećie) Bráctwo Najswiętszego SAKRAMENTU tu fundował; á kto inszy to więzienie Iego, przy ubiczowaniu lokował: bo y Chrystus wywiedziony z więzienia Jerozolimskiego w prędcie ubiczowany: *mane factó, apprehendit Pilatus IESUM & flagellavit*: y z tego tu więzienia Euchárystyczny często wystáwiony czegoż nie cierpi? zá rozgi wierzbowe, cierniowe, lub insze poćiski, dokuczaią Mu grzechy nášze: *quotidianis criminibus DEUM (praesertim in Eucharistia denuò) flagellamus*,  
mowi



mowi S. Augustyn. Nieludzkość y wielką á prawie diabelską złość przyznają niektorzy tym, którzy Chrystusá biczowali; tu czasem z Eucharystycznym ledwo iednego ludzkiego, ábo w tey po ściánach áppárencyi Káplice Nayswiętszego SAKRAMENTU widzieć poludzku obcho-  
dzącego się Kátoliká. Dwie godziny, á iák in-  
si powiadaia; że czasu niewiedzą, iák długo sieczony u pręgierzá Pan JEZUS: krotkie Nábozeństwa nasze; prętkie po Kommuniach expedycye, o iák długo męczą JEZUSA! S. Augustyn zá czasow swoich w Afryce gánił publicznie tych, którzy przed skończeniem Mszy S. odchodzili, y ná iey długość nárzekáli: iá-  
koż notuie Bároniusz, że zá náleganiem nie-  
ktorych z Pánów, z Monárchow, po iednym tylko wierszu y *Gloria Patri* z Psálmu, przy każdym Introicie, Kościół zostáwił, cáłe przed tym odmawiaiać, ábo śpiewaiać Psálmy. Łokietkowe nábozeństwa, kwádránsowa dewocya, dla teskniących sobie w Kościele, całodzienna Chrystusá flágellácyá: *fui flagellatus toto die*. Adam Sędziwoia z Czárnkowá Czárnkowski, Woiewodá Łęczycki, Generał Wielkopolski,

Stárosta Pydrski &c. ná Seymy publiczne, lub  
 też y prywatne choć bárdzo spieszne obrády  
 wyieżdżając, ile z Poznánia, wstępował zawsze  
 do Kościoła Bożego Ciála, gdzie przy Mszy  
 S. y sam podrożne przydłuższe odmawiał mo-  
 dlitwy, y Káplánskie brał błogosławieństwo;  
 a nigdy sobie w tym nie przykrzył, czasu mu  
 nie ubywało; y zawsze chwalebnie co zamy-  
 ślał, dokázał. Poznánská Historya pisze, że  
 wykrádzione owe trzy S. Hostye, w piwnicy  
 ciemney ná przygotowanym do tego poło-  
 żywszy stole żydzi, náprzód le nieznácznie  
 bluźnić poczęli, potym zdeptawszy sprosne-  
 mi nogámi, szpetnemí skálawszy plwoćinami,  
 ostremi nożámi święte zránili Ciáło, zdárli  
 SS. kształtow ná Nim szatę. W Roku 1407.  
 27 dnia tego Miesiáca w Krákovie, Kátolické  
 dziećię zkłówszy żydzi, krwią się iego mázá-  
 li: Dniá dzisieyszego pisze Cal: bon: mor: o  
 Szymonie dziećięciu 29 miesięcy máiącym, że  
 w Trydenćie od żydow nożyczkami porznięty,  
 igłami, szydlámi skłoty, zrániony. Tylko ná-  
 mieniła Poznánská Historyá, co w Nayswięt-  
 szym SAKRAMENCIE Chrystus od żydow u  
 cier-

Miech:  
 Biełsc:

u cierpi  
 wielu  
 nibus  
 S. Wi  
 ci S. H  
 fa ubie  
 wołać  
 flum  
 czow  
 skup;  
 nibus  
 Go b  
 Naysw  
 tej pr  
 kien  
 przy  
 czne  
 ZUSA  
 li się  
 plato  
 ta: A  
 qua  
 atten  
 vitz



ucierpiał: ktoż wypowie co cierpi y teraz od wielu Kátolikow, á codzienn? *quotidianis criminibus Dominum in Eucharistia denuò flagellamus*: S. Wióterpus Biskup pokázawszy się po śmierci S. Herkuli Pánnie, pokázal iey y Chrystuś ubiczowanego: przełękłá. się S. Pánienká, y wołać poczęła, & *quis denuò flagellavit Christum meum?* á ktoż to znowu tak srodze ubiczował mego JEZUSA? odpowiedział S. Biskup; *sic Eum laniari à tradantibus & sumenibus indignè Eucharistiam*; tak Go katuia, tak Go biczuia, ktorzy niegodnie Ciało Iego w Nayśw: SAKRAMENCIE przyimuią. Bo zdartej przy obnázeniu Ciála JEZUSOWEGO Sukience, zdarta skorá, odbite ná J E Z U S I E przy pręgierzu y Ciáło. Kształty Euchárysty czne iák iákie sukienki á prawdziwe własne JEZUSA Ciáło, ile rázy zdarte, poszárpane! záli się osobliwszy męki JEZUSOWEY kontemplátor S. Bonáwenturá, á znim pewny Asce-ta: *Ab anima flagellatoribus Christi crudelior, quæ sciens quòd in Passione impij fecère milites, attentare non erubescas, ut magis lascivâ molliq; vitæ Christum (in Eucharistia iterum) laniet,*

*qudm tortores lacerarunt flagellis!* Ah Dufzo Chrześciańska, froższa nád profosow, Chrystusá biczuiących, ktora wiedząc co przy biczowaniu Iego czyniła Jerozolimá bezbożna, nie wstydzisz się, y owszem śmiesz to czynić, że bárdziey lubieżnością, cielesnością, delikátnym życiem twoim Chrystusa w Naysw: Eucharystyí kátujesz, ániżeli Go káci owi zránili biczámi, rozgámi! Stárożytności dosyć kárania y konfuzyi było ná występnych Krolow y Pánow, że po ich śmierci wyliczywszy Excessá y niecnoty, suknie ich chłostáno y bito: á niesławnych niewstydem niewiást kleynoty y száty wieszáno y pręgierzá. (nie wystárczyłby ieden pręgierz náto w Wárszawie) teraz zaś zwyczaj w kryż rechtach Zołnierzkich y práwo takie, że zbiegá Zołnierzá, choćby Officierá byle złodzieiá (według owego Axioma *Nobilis fur suspendatur*) obraz ná szubienicy wieszáią: często zaś teraz *Sacrilegia minuta puniuntur, magna in triumphis feruntur*: y niedziw bo powiádaią niektorzy że práwá ile Polskie, iáko páięczyná, bák się przebiie, á ná muchę winá. Aleć moy JEZUS, Pan nád Pány, Krol nád Krolmi, w

nay-



naymnieyszym nie przewiniony występku á wcale nie winny, nie tylko z sukienki własney fromotnie odarty, ale y z Ciała prawie zdarty aż do kości.

Jákob Pátryárchá widząc ukochánego swego Syná Jozefá sukienkę, tylko podartą w cudzey zboczona, á rozumiejąc że w niegoż samego krwi, ile rázy ją obaczył, łzami się zálawszy, całował lámentując: *tunica Filij mei est*: mego to Jozetka sukienka. Hugo Kárdynał przez tę sukienkę Cíało JEZUSA Chrystusa Syná Boskiego rozumie: *humanitas Christi, tunica Filij DEI est*. A u wieluż w obserwancyi iák Jozefowa u Jákobá w Rzymie inkrypcya Krzyżowa, która była nád Głową JEZUSA; Kolumná przy ktorey był biczowany, włócznia którą był przebity; w Turynie, Prześcierádło ktorym uwiniony w Grobie; á drugie ktorym był odziány w żłobie, w Assyżu w Kláosztorze Fránciszkańskim, w Páryżu Cierńie, ktorym był koronowany; w Wenecyi *spongia* to jest gąbká, którą Mu wino z żońcią podáwáno, ná Krzyżu do pićia, w Medyolánie cały goźdz, á w Krákanie znáczny káwał z owych ktorymi był

Gen. 37

był przybity do Krzyżá, iákieyże nie máią ob-  
serwáncyi? Sukienká Syná Boskiego *Tunica Fi-  
lij DEI*, Cíáło JEZUSOWE, czegoż nie cier-  
pi! zámiaśt swojego poszánowania, kto się  
wzruszy serdecznym żalem, widząc tu co dzień  
przy pręgierzu JEZUSA? kto zapłácze, slysząc,  
czytáiąc, iák powtornie w Nayśw: SAKRA-  
MENCIE ná rożnych mieyscach sieczony,  
skátowany, ubiczowany? *qui tunc à Iudeis cæ-*

*V. Beda  
in Matt.  
cap: 26.  
lib: 4.*

*sus, nunc etiam peccatis Christianorum ceditur.*  
Z Rewelácyi S. Brygitty mamy, że gdy bi-  
czowano okrutnie JEZUSA, Rzymiánin nie-  
ktory, ieden z Dworskich Piłatá Poncyuszá,  
wšzedszy ná Rátusz á przypátruiąc się iuż prá-  
wie nieżywemu JEZUSOWI przy owey kolu-  
mnie, rozumiał z weyrzenia że kámienny iáki  
posąg ábo czyi cień, á nie człówiek żyjący w  
ciele, więc zawoła ná owych kátow okrutnych  
z fukiem, czy Go zabić chcecie? á wtym do-  
bywszy rápierá czyli szpady, odciął od pręgie-  
rza JEZUSA: padł iák ósów ná ziemię Jezus,  
nurzając się we krwi własney; y łzy krwawe  
czyli krople w oczach Jego stánęły. W Gá-  
bennie Mieście iáko Pisze X. Kwiatkiewicz le-

*Anno  
1531.*

zuita,



zuita, doradził pewny Zwigliánin Heretyk Mágistrátowi, áby ná portátyle, ná którym przy Mszy S. Ciáło y Krew JEZUSOWA była, głowy Kátolikom ućináno ; áleć on naypierwszy skutek rády swoiey ná sobie doznał, bo iemu naypierwey głowę ná tymże Portátelu ućięto. Godnys pámięci lubo z Imienia nieznáiony Rzymiáninie, ktorys przecię áby ná tymże miejscu gdzie Ciáło JEZVSOWE sieczone, gdzie krew wylána, głowie iego położyć się (luboć z wielkim bolem) dał sposób, łyzy czyli krople krwáwe w Oczach JEZVSA moiego, te mię nie cieszą. Sam pewnie nád Ciáłem swoim zránionym iák Iakob nád suknią Iozefá ubolewał, *tunica Filij DEI est*. Według Historykow Polskich, w Chwaśtownie Miásteczku Polskim w Roku 1648, gdy Xiądz śpiewał te słowa: *Salvum fac populum &c.* trzymáiąc Nayś: SAKRAMENT z puszka ołtárzową, dziećinnym głosem że plakał Euchárystyczny Chrystus, slychác było. Co Dawid w Psalmie 41 mowi: że mu z płaczem káwałek chleba ziesć czásem przyszło: *suerunt mihi lacrimæ meæ panes die ac nocte*; to teraz ledwie że nie wkaždy S. Ho-

In Gi-  
antbo  
g Macbi:

stry z tego Anielskiego Chlebá, ten płaczliwy dla grzechow naszych ile cielesnych, iák dla biczow przy pręgierzu, slyszec głos, *lacrime mea panes die, ac nocte*. Zali się Grodeccius ná Wrzeszczowskiego Szlachcica Polskiego, ktory w przeszły Wtorek to jest dnia 22 Márcá w Roku 1656, świętokrádzką rękę śmiał podnieść ze Szwedami, ná Obraz Nays: MARYI Panny, ná Iasney Gorze Częstochowskiey. Wołać by, wrzeszczeć by, ná tych nie raz, drugi, trzeci, czwarty, ále y codzienn potrzebá, ktorzy świętokrádzkie ustá otwieráią, *pollutas manus* podnoszą, ná Eucharystycznego JEZVSA, iák by się własnieręką porywáli; słowy pomienionego Wikterpá Biskupámowie: *Sic laniatur Christus á trāclantibus & sumentibus indignè Eucharistiā*. Już tedy daymy odpocząć JEZVSOWI, choć ci ná ziemi w włafney krwi, leżacemu: odpocząwszy sobie, znowu Krzyż dzwigąć musi ná gorę Kálwaryą. Kto łaskaw NN. podzcie zá Nim iáką drogę, z iáką tám appárencyą y afystencyą poydzie, przypátrzcie się: wątpię żeby ztáką, z iáką w przeszły Poniedziałek w Roku 543 prowadzony do Niebá, S. Benedykt w bo-

bogaty  
pami,  
BOG  
est, q  
Wy  
ná Ká  
czę  
iák o  
sua se  
świac  
przyi  
ney,  
to; ty  
kolu  
ZUS  
KRA  
kątá  
zmov  
dzi B  
sze)  
stoi  
kied  
iećie,



bogaty płaszcz przybrany, między wielu łampami, pochodniami, przy asystencyi samego BOGA, z tym hasłem czyli głosem : *hac via est, quā dilectus Domini Benedictus ascendit*. Wy mówię Kátolicy podroży JEZUSOWEY na Kálwaryą przypátrźcie się choć w domu (życząc słowy Xiędza Antoniego Rubiná Jezuity, iák on sobie życzył: *det vobis Dominus IESUS sua sequi vestigia*) á ja kończę.

Brev:  
Romā:

Seráficka Pánná S. Tereffa sama o sobie świadczy że ią nie co inszego od áffektow y przyiáźni niektorey światowey lubo przystoyney, ktorými się była nieco uplątała oderwało; tylko stáwiona iey przed oczy postać do kolumny przywiązánego y ubiczowánego JEZUSA. Weście Go z tąd z Káplice Nays: SAKRAMENTU Kátolicy, ábo z pod tey z tego kąta káplice (ach pokátne y w Kościele rozmowki? hipokryzą pokryte nábożeństwą widzi BOG sercá wásze; ákcyewásze by nayskrytsze) zanieście do domow wászych, niech stoi przed oczyma do pręgierzá przywiązány, kiedy wy więzow Małżeńskich nie dotrzymacie, Prává Boskie, propozytá poprzyśiężone,

Apud  
Ryber:  
l. i. c. 1.

Ibidem  
Capella  
Flagell:  
Xii in  
Angulo  
Ecclesia

ktorymiście się obowiązáli rwiecie, targaćie, w nie potrzebnych wikłacie się áffekach, mánelkami, łáncufzkámi, obrączkámi: *Signum funiculus, signatum Rahab meretrix*. W żywoćie S. Iuliánný Pánný czytám iż w więzieniu będąc gdy iá diabeł w postaci Anioła ná złe popudzał, fomentował, opádłý z niey więzy; ktorymi przywiązawszy diabła do słupá ubiczowała. Podszczuwáczow wászych domowych, to iest ciáło, złe námiętności, pássye, nálogi, (o ktorych w dzisieyszey Homilij S. Ambroży mowi: *Caro nostra diversarum cupiditatum immodicis aestuat illecebris*) gdyby y tych ktorzy was do złego, ná swywołá, ná rozpustę, ná wielką obrázę Páná BOGA od Nábozeństwa, od światobliwych zámýsłow odwodzá, wiąźcie, krępuyćie, do pręgierzá J E Z U S O W E G O przywięzuyćie, nie mieycie politowania nád niemi, niefolguyćie im: żeby y was dla nich sam BOG nie kárał: Bądźcie nád niemi y sami nád sobá, iáko Attyla Rzymowi; *flagellum DEI*. A ieżeli y to mniey kto ápprehenduie; proszę iákom nápierwszym upraszał Kázaniu zá miast lampy pochodni, zápalćie

Lib: 4.  
in Luc:  
cap: 4.  
circa ff.  
dem.

die se  
da we  
czách  
TEM  
helm  
ny, ro  
Ná za  
nie r  
Zász  
Swię  
cze)  
to BO  
ná Ho  
práwi  
do r  
się n  
ná T  
że to  
y prz  
tanqu  
Ecce  
u P  
KRA  
bacz



cie fercá wásze dla áppárencyi *suspendatis corda vestra loco lampadum*: Stáwiam wam w oczách S. Bernárdá z Nayswiét: SAKRAMENTEM. Oślep lećiał ná piekielną przepásć Gwilhelm Xiążę Akwitánij, Pan iák niepomiárkówny, rospuśtny, ták niewypowiedziánie okrutny. Ná żadne perfwázye, ná żadne káry Kościelne nie respektował, ślepe Xiążę y Wodz ślepych. Zászedł drogę rospuśtnemu Tyránnowi Bernard Swięty, Ciáśo JEZUSOWE pokaże: pátrż (rzecze) ná BOGA, ieżeli niechcesz ná ludzi! oto BOG twoy, Pan twoy, Sędzia twoy; spoyrzał ná Hostyą sprośny okrutnik, obaczył się y popráwił; y tákí sposób pokuty upátrzył, ná iáki do tych czas wesołe pátrzy Niebo, y nápátrzyć się nie może. Spoyrzyże ktoś drugi Gwilhelm ná Tego Euchárystycznego JEZUSA, obacz, że to Pan twoy, Sędzia twoy,, który dla ciebie y przez ciebie znowu ćierpi: *Ecce Agnus stans tanquam occisus*. Prezentuięć go y z Piłátem: *Ecce Homo*: oto Człowiek, dla ciebie niegdy u Pręgierza, znowu przez ciebie w Nays: SAKRAMENCIE ubiczowány, skátowány; á obacz się, á popraw się kátoliku. Słuchay pobo-

żny ále y żáłośny, iásnego rownie z Gwiazd-  
mi zdánia *Didaci Stellæ*: *Si Christus tam gra-  
viter flagellatus est innocens pro peccatis alienis,  
quàm graviter putas noxios, nisi se correxerint,  
esse flagellandos pro peccatis proprijs.* Dzień iu-  
trzeyszy, dzień właśnie męki JEZUSOWEY y  
śmierci, bo dwudziestego piątego dnia Már-  
cá za nas cierpiał. Gdy o piątym zamyślać  
będę ná przyszły Czwartek Kazaniu, prędzey-  
bym sobie życzył śmierci, iák ieszcze o po-  
wtorney JEZUSOWEY w Nayswięt: SAKRA-  
MENCIE usłyszeć męce przeto ná tym czwar-  
tym Kazaniu, ná cztery miásta tego rogi, zá-  
miał owych tryumfálnych Kolossów Boleślawá  
Chrobrego, Krzywoustá, Stefáná Bátorego, ná  
Kolumnie ubiczowanego JEZUSA pisze: *non  
plus ultra, non plus flagella!* ábo z Świętą  
Kátáryną Seneńską, *non amplius Do-  
mine peccatum, non amplius.* A wy  
N. N. mówcie, y piście po do-  
mach wászych, *Laudetur San-  
ctissimum SACRAMEN-  
TUM, Amen.*

KAZA-



## K A Z A N I E V.

Ná Discyplinie Piątego Czwartku.

*Rursus Crucifigentes Filium DEI &c.**Et Ecce vidi in Throno Agnum &c.*

Dnia

21.

Márcz

**Z**Awiodłem się ná zdaniu moim y  
mniemaniu! niemiałem iuż, iakoż so-  
bie y nie życzyłem (bo wprzod śmier-  
ci) widzieć ná Krzyżu powtorną mę-  
kę JEZUSA moiego w Naysw: SAKRAMEN-  
CIE; aż widzę ieszcze przed cząsem *primam*  
*Aprilis*, dla mnie. Ták to zwyczajanie y w in-  
szych bywa okolicznościach *homo proponit, DE-*  
*US disponit, spes alit & fallit*. Niedziela prze-  
szła: *Dominica latare* nazwana, cieszyła mię w  
zamyślach moich (cieszyła inszych że iuż po-  
postu minęło, iuż się przeważyl; luboć go pe-  
wnie większa połowa Wárszawy nie zna, ták  
*in quantitate* iák *in qualitate* aż oto następ-  
iąca *Dominica Passionis*, Krzyż, y ieszcze strá-  
szenieyszą nád inszą Mękę JEZUSA prezentu-  
ie *Vexilla Regis prodeunt, fulget Crucis myste-*  
*rium*. Dzień jutrzejszy *ima Aprilis* u dawnych  
Polaków przez lat 415 dzień świętny Merku-  
ryuszá,

ryuszá, im kto więcey náklámał, ná zwodził  
nie ostrożnych, tym więcey bożká uszanował.  
Pierwszego dnia Kwietniá urodził się Syn Włá-  
dyssławowi IV. Krolowi Polskiemu; westchnął ná  
nowinę, boię się strážney od Syná *primam*  
*Aprilis*. Rodzicielskich nádziei nie zawiędziesz?  
prorokiem boiáźń bylá, rozdrážnił tylko Oy-  
cowskie y publiczne nádzieie Syn Władysław-  
wow Zygmunt, po krotkim życiu tym żáłośniey  
umárł, im do chwały obiecował więcey; *ma-*  
*gna spes & iam gloria*. Nárzekała wielkim płá-  
czem Polska ná *imam Aprilis*, która w Roku  
1548. dwádzieściá szez rázy sámych Tátárow  
zwycięzcy Zygmuntowi IV. dzień ostatni, y  
publiczney z nim fortune przyniosła. Ia NN.  
nie postrzegłem następuiący dzień *imam Apri-*  
*lis*, po piątym tu Kazaniu moim, y w tym się  
zdaniu y mniemaniu moim zawiódłem, że  
już piąty raz powtorney męki Zbáwiciela mo-  
iego widzieć w Nayśw: SAKRAMENCIE y  
wam pokázác nie miałem. Y Themá piąty raz  
dziś záłożone *Rursus Crucifigentes &c.* y zdá-  
nie S. Dámiáná, by kiedy to dziś (gdy o U-  
krzyżowaniu Zbáwiciela moiego nie co mo-  
wić

Vasson  
berg.  
Bielski  
lib: 5.

wic c  
Corpu  
fume  
ticip  
mác  
trá T  
ná p  
wtor  
szym  
no  
do p  
cam  
w to  
wid,  
zdar  
mie  
cy l  
ravir  
chleb  
upro  
Chle  
iacy  
mille  
confu



wieć chcę ) powtorzyć muszę : *qui Dominicum Corpus pollutis manibus tractare (ac polluto ore sumere) non veretur, crucifigentium Iesum particeps esse convincitur*. Iakoż y słowá dotrzymać potrzebá, (choć ci nie według umowy Piotrá Twárdowskiego *Verbum Szlachćic* ) gdym ná pięci Kazániach te o ktorey mówię powtorną mękę Zbáwicielá moiego w Nayswétszym SAKRAMENCIE pokazać obiecał *Ecce in Throno Agnus stans tanquam occisus*. Więć się y do piątey w ten piąty Czwartek *seria sta* wracam liczby. Pięć przezroczyстых kámyczkow w torbeczce swoiey *in pera pastorali* nosił Dawid, ktore pięć liter Imienia JEZUS, (według zdánia wielu, znaczyły, pięćioro chlebá ięczyennego w przeszłą niedzielę, ná pięć tysięcy ludzi wystárczającego : *de 5. panibus saturavit 5. millia hominum*: pięć także bochenkow chlebá ná cały oboz u Abimelechá Kápłaná uproszonego od Dawidá: *vel 5. panes da mihi*: Chleb Ten Anielski ná cały zázwsze wystárczający świat że mi znáczą: *sumit unus, sumunt mille; quantum isti, tantum ille: nec sumptus consumitur*: y z swoią qwinqwenną że się Páweł

Ioan: 6.

1. Reg:  
cap: 11.Sequē:  
Missin  
Festo  
Corporis  
Christi

2. Cor:  
1mo.

Apostoł záchwála: *quingues quadragenas uná minus accepi*: y *Quinquagesima*, to iest záputne dni osobliwszym Náboženstwem do Nay: SAKRAMENTU w Zákonie Soc: JESU y w nászych niektorych Kościołach Fránciszkańskich uszánována, w nádgrode tę którą ma pod ow czas Chrystus zelżywości, gdy mi przysła ná pámięć: y wyliczone chleby, y wspomnioné kámyczki, y qwinqwenná Páwłowa, mękę y plagi JEZUSA znáczą mi. Niechże mi się godzi piąciá Ran Jezusowych nápiętnowánego S. O. FRANCISZKA niegodnemu Fránciszkánowi (choć by też y z piáci zmyšłow ktorego, wászych y moich, ná to poruszyć) niech mi się mowię godzi y piąty raz, ná piątey dyscyplinie *feria sta*, przed piątą postu Niedzielą, ná pierwszym záložoną Kazániu popiętnić czyli powtorzyć propozycyá. Powtorna Pána JEZUSA męká w Nayświętszym SAKRAMENCIE.

Xiádz Piorr *Cotonus* Jezuitá záwołány Henryká IV. Krolá Fráncuskiego Káznodzieiá, gdy ná Ambonę przy Krolu wchodził, sám Krol prowadził go pod rękę. Džiś ná Krzyżu nie

ná



ná Kátedrze (luboć y Krzyż zá nayuczeńsze  
 stánie nam Akádemie: *in quá pependit Magister*)  
 mam cię siągác y wytykác ięzykiem, iák pál-  
 cem, Zbáwicielu moy; więc poday rękę nie-  
 godnemu Káznodźiei, ábym Cię tám mową  
 moją dostał, który powiedziałeś o sobie: *Et*  
*Ego si exaltatus fuero à terra, omnia traham ad*  
*Me Ipsum*: A ieżeli słow stáwác nie będzie,  
 niech też nie zbywa, gdy iák Moyżesz láską w  
 opokę, Krzyżem Twoim uderzysz w kámieniste  
 serce: *fluent perennes lachrimæ, si virga peni-*  
*tentiæ, cordis rigorem conterat*. Piąty ákcent  
 przywroconego głosu Páwłowi Dyákonowi (iá-  
 kom w pierwszym námienił Kázaniu) wyrázo-  
 ny w Hymnie, *ut queant laxis &c.* w tey syl-  
 lábie *Sol*: więc też y mnie *solve polluti labij re-*  
*atum S. Ioannes*. Przydłuższe zdami się to  
 Kázanie będzie dla tey rácyi, bobym záraz  
 zdiąwszy z Krzyża JEZUSA, y pogrzeb Ciála  
 Iego Przenayświętszego, chciał gdzie złożyć:  
 A tym czásem *Laudeiur Sanctissimum SACRA-*  
*MENTUM*.

**Z**A nim tedy stánę z wámi pod Krzyżem JE-  
 ZUSA, chciałbym wiedzieć iáką ássysten-

M2

cyą

*Ex offi-*  
*cio S.*  
*Andr:*  
*Apost:*  
 30. 9br:

*Ioż: 12.*

Andri-  
ehom:  
fol: 164

cyą y co widzieliście ná lego processyi z Jeruzolimy ná gorę Kálwáryi (od ktorey processyi wszystkie insze w Kościele S. wzięli początek). Smiechu godna owá Shyzmátyczká z Ostroga przeciwko Kátolickiey z Zásławia ná Ostrog, do Sokalá idącey, processya (luboć się płaczem bo plagami ciężkiemi zakończyła) którą Náliwáýko Arcygłówny nieprzyiáciel Unij y Kościoła Łácińskiego wyprawił: (iákoż Náliwáýko czyli náliigárło coż dobrego inszego wymyślić może?) W tey Processyi większa chorągiew z prześcieradła, pomnieysze z chłopskich worow wisiáły, zá dyscypliny lisie ogony, zá nábożne śpiewánia ryki y krzyki, iákich po kárczmach opiłe chłopsstwo nie czyni. Coż ná Processyi JEZUSOWEY widzieliście? pytam powtornie. Ach Processya processu y długiego wyvodu godná, prowadząca JEZUSA z Krzyżem ná Kálwáryá! widzieć tám było owych około JEZUSA gromádnych grubijanow, nie dyłkretnych, okrutnych, co raz Go popychájących, szturkájących, Zołnierzow, oprawcow, y kátow; owych współ z JEZUSEM idących łotrow; gmin ludzi niezliczonych

Święty

Święty  
mille  
mie,  
nocn  
ná K  
homin  
lyman  
Z kt  
nośc  
iedn  
wiáf  
gwó  
wáli.  
ná so  
julan  
kow  
złoc  
nośc  
kto i  
kazy  
my f  
ME  
gani  
stroj



Święty Cypryan świadczy że około czterech  
millionow ludzi było ná ow czas w Jerozoli-  
mie, ktorzy się zeszli byli ná Świętá Wielka-  
nocne; y ci ledwie nie wszyscy szli w Processyi  
ná Kálwaryą zá JEZUSEM: *quatuor miliones*  
*hominum ob Solennitatem Paschatis tunc Ieroso-*  
*lymam confluere solitorum interfuisse spectaculo.*  
Z ktorych iedni byli samego pátrzenia dwor-  
nością uwiedzeni; drudzy przybyli z umysłu;  
iedni żałowali Chrystusa (iáko niektore Nie-  
wiásty); drudzy cieszyli się y chychotali; ci  
gwozdzie, infi drábinę JEZUSOWI prezento-  
wali. Szedł między niemi JEZUS sam sobie  
ná sobie Krzyż niosąc (ále nie dla siebie) *ba-*  
*julans sibi Crucem*: zwyczaj nigdzie nieprakty-  
kowany y niesłychany! áby, by naywiększy  
złoczyńcá szubienicę, miecz, ábo pręgierz miał  
nosić dla siebie ná plác; łotrow Krzyże nioś  
kto infzy. Ach żałosna wielce processya! z o-  
kazyi y okoliczności tey processyi przypátrz-  
my się y naszym ktore z Nayśw: S A K R A-  
M E N T E M osobliwie, odprawuią się. Nie  
ganie pobożney (iák rozumiem) inwencyi,  
stroienia kámienic, okien wászych, ná proces-

Ioa: 19.

sye Bożego Ciąłá, wyprawiania Cechow, y in-  
 szych áppárencyi: gánę niektorych ieżeli tá-  
 kie są intencye, iż ie dla tego stroią, szpálery,  
 kobierce, kunsztowne málowánia wywieszáią;  
 áby ie świat widział, ludzie chwalili, y wiedzie-  
 li co kto ma. Tyśiácami Assystencyi ná dość  
 bolesney processyi Jezusowey ná Kálwaryą li-  
 czyć było: Więcey w Wárszawie po oknach,  
 iák zá Nayśw: SAKRAMENTEM w processyi  
 idących widzieć ludzi. Ia tu dziś nie będę ná  
 processyi, ále wy ktorzy Euchárystycznemu áf-  
 systowác w processyi będziecie JEZUSOWI, á  
 osobliwie Przewielebni Kápłani obaczycie,  
 czy nie więcej ludzi w ławkach siedzieć álbo  
 stác będą (áboś przecię y ieden táki niebędzie)  
 ániżeli zá Nayśw: SAKRAMENTEM po Ko-  
 ściele poydą. Widziałem tę, iż tak rzekę, nie  
 politykę y náuczyłem się dowodu tego mo-  
 wy moiey, w dzień S. Scholástyki w kościele  
 uśtáwicznejey Adorácii Nayśw: SAKRAMEN-  
 TU: kędy y proszeni wymawiali się ássystowác  
 w processyi, Euchárystycznemu JEZUSOWI.  
 A y toż nie męká? Ey męká JEZUSOWI  
 wielka. Ruszy się Krol z Tronu swóiego, wy-  
 ieżdża



ieżdża Xiążę, Pan z pałacu, co żywo do koni,  
inni pie szo, iák kto mo że ássystuie , nie uwá-  
ża czy błoto, czy plusk, przyświeca choć wi-  
dác: JEZUS Euchárystyczny w processyach  
swoich ledwie co w ręku Káplánow y niekto-  
rych pobożnych ludzi , widzi świecę; więcey  
Appárencyi y Ássystencyi nie widác.

Nim się iednąk tá Processya ruszyła w Je-  
rozolimie ná Kálwáryą, Piłat po nápisaniu De-  
kretu ná śmierć JEZUSA (*Pilatus autem sedit  
pro Tribunali, & Iesum tradidit voluntati eo-  
rum ut crucifigeretur*) powiáda Historya męki  
Jezusowey, że ręce umył, czyniác się nie win-  
nym krwi Zbáwiciela osádzonego ná śmierć:  
*innocens ego sum à Sanguine Iusti hujus*. Dzi-  
wował się Historyk Polski Kochowski, Sędziom  
w nocy zásiádájącym , ná sprawę Jerzego Lu-  
bomirskiego Márszáłká Wielk: Koron: że *judi-  
cium de nocte captum*. Dziwuie się wielu SS.  
Oycow y Piłatowi, że po nápisánym iuż de-  
kreće ná JEZUSA , y siebie y JEZUSA nie-  
winnym czyni: *innocens ego sum à Sanguine Iu-  
sti hujus*: y czemu? czás niepotemu pytać się.  
Zwyczajnie w Zákrystyach ( zkąd do Nayśw:  
SAKRA-

Ioannis  
14.

Matth.  
27.

SAKRAMENTU przystęp) nád lawatyrzami  
*Isai: 1.* piszą te słowa: *lavamini mundi estote* (iakoż podobno *saltem sub peccato veniali* umywać tam, *accedentibus ad ministerium*, ręce potrzebá).  
 Wczorá tydzień, czytał nam Kościół Święty Ewángelią: *Math: 15.* kędy Chrystus ieść chleb rąk nie umywšy nie gánił; *non solis manibús manducare, non inquinat hominem*; gdy żydzi skárzyli przed nim ná Apostołów, że nie umywšy rąk, siadáli do Stołu: *non lavant manus suas, cum panem manducant.* Tá powierzchowna *mundities* czystość, więszey potrzebuie ná duszy przystępujących do Chlebá Anielskiego: *Isai: ibid* *lavamini mundi estote, auferte mala cogitationum vestrarum.* A iák u wielu Kátolikow tylko ná sámym ustroieniu się, ugáchowaniu zawisła! áby świeżą przynajmniey koszulę oblec, gdy do spowiedzi, do Kommunii ten y ow idzie, ieżeli suknie nowe, álbo inszey nie masz. Ná też Ewángelią, pisząc Homilią S. Hieronym, przytácza ten Text Pismá, z S. Páwła *Præbyteri duplici honore honorandi sunt*; Xięzy, Kápłanow, Duchownych dwoiáko nád inszych honorować powinnišmy. Day Boże! by záfwe  
 był

*lib: 1mo*  
*Commē.*  
*in Cap:*  
*15 Mat:*

był ie  
 choć  
 mowi  
 Fránc  
 niżej  
 chodź  
 iąc z  
 ską ce  
 mawie  
 JEZU  
 niem  
 ią. D  
 był  
 siadł  
 szego  
 ná to  
 czeze  
 mał v  
 ftwo  
 czemu  
 leży?  
 Domi  
 Nic c  
 tanger



był ich honor, áby *semiduplex*, áby *simplex*,  
choć im należy *duplex imæ*, ábo *zde Classis*,  
mówiąc po kościelnemu. O Spowiedniku S. O.  
Fránciszka Deáquázysie świadczą Historye, iż  
niżeli Kápłanem został, to przed nim Anioł  
chodził; á iák Xiędzem został, to zá nim: dá-  
jąc znáć, że Stan Kápłáński, ledwie nie Aniel-  
ską celuie kondycyą. A Bernard S. do swoich  
máwiał: ieżeli szánuiecie Grob w ktorym Ciáło  
JEZUSOWE leżało, á czemuż bárdziey tych  
niemaćie szánować ktorzy Ciáło iego piástu-  
ią. Day Boże więcey owych Sobieskich ( iáki  
był Oćiec Krolá Janá trzeciego ) nigdy nie-  
siadł do stołu bez Kápłaná, Plebána, lub in-  
szego, y nie wprzod iák Xiądz; gniewáli się  
ná to Goście, Senátorowie, on odpowiadał  
czczę Chrystusa w Kápłanie: zá to też otrzy-  
mał w Janie od Chrystusa owo błogosławień-  
stwo *videbis unctum in domo tua*. A wiećiesz  
czemu to honor Kápłanom y osobliwszy na-  
leży? *duplici honore honorandi sunt*; bo są *uncti*  
*Domini*, Chrystusa Osobę ná sobie noszący.  
Nie dármo przestrzega Pan w Piśmie S. *nolite*  
*tangere Christos meos!* Kto Xiędzá, Kápłaná dyf-

N                      hono-

*Psalmo*  
104.

honoruie, samego lży JEZUSA. Daymyż ie-  
no teraz oko y ucho, iák ich szánuią? Stác  
muśi iák ná warcie godzinę y drugą przed Ie-  
gomością, Xiądz zá drzwiami; á czásém żyd,  
prędzey ma áudyencyą. Chrystus to ćierpi  
nie Xięza, ktorego codziennie w Hostyi kon-  
sekruią, w ręku swoich piástuią. (*Parco nomi-  
ni*), Swiádek żywy iestem, przed lat sześcía stác  
więcey iák godzinę z Nays: SAKRAMEN-  
TEM przed pokojem musiał Xiądz w pewnym  
domu, do choruiącey przyszedszy Ieymości, áż  
się według zwyczajú y w chorobie, ustroiłá.

*Deut:*  
18.

*Summo  
sius in  
Hisor:  
Neap:*

Zábáwiłem się ná Processyi y z Káplánami  
á Chrystus iuż wiśi ná Krzyżu, już nie *quasi  
pendens*, ále *verè pendens*: iuż nie *tanquam  
occisus*, iákoby zábity, ále *verè occisus*, praw-  
dziwie zámordowány. Stráśzna rzecz! ná co  
Węgierskie pátrzało Páństwo Jędrzeiá Krolá  
Sycylii włásna Zoná Joánná Krolowa Sycylii,  
z Xiążęciem Dyrrachium zábiłá okrutnie, ie-  
go sobie obrzydziwszy przyiaźń: máło ná tym!  
uduszonego w oknie kazálá záwieśić; dowie się  
o tym Ludwik Węgierski Krol rodzony zá-  
bitego Krolá; żeby się okrucieństwá zemścił,  
kázał,



kázał ná czarney Chorągwi Jędrzeiá Krolá zabitego odmálować zawieszzonego. Tę Chorągiew po Neápolim y Węgierskim Páństwie obnosić kázał werbuiąc ná zemstę: ktokolwiek tylko ná niewinnego Krolá zabitego weyrzał, do zemsty się ánimował; zebráwszy lud obległ Neápolitański Zamek, w którym się Krolowá z Xiążęciem Záboyką bronić chciáła: dobywszy Zámku dostáwszy winowáycow, w oczach ich Chorągiew stáwiwszy, y zabitego Obraz, podobnąż oboie śmiercią podusić kázał, y w tym zawiesić oknie, w którym nie winny wisiał Jędrzey. Ná żydow zemsty wołác, mścić się nád niemi ktorzy JEZUSA ukrzyżowáli, (iák sprośnie, iák okrutnie! dość powiedzieć że ná Krzyżu *Crux truncus infamis*: fromotnieyszey śmierci wynáleść nie mogli, ná tę się zinowili: *morte turpissima condemnemus Eum*, Sap: 2do *Crucifigatur*: wszákże y S. Augustyn powiáda że nád taką śmierć nic gorszego, nic cięższego bydz nie może: *illa morte nihil est pejus in omni genere mortium*: dość że ná Krzyżu wiśi przybity: *Crucifixerunt Eum*): mścić się tego mowie nád Jerozolimá iuż nie wczás. My

Lellus.

Mat: 27

Tract  
36. in  
Ion.

Ioñ: 19.

teraz obączmy robotkę naszą: straszne dość, straszniejsze niż Jędrzeiá Krolá Sycylii w oknie ná oczách całego świata stáwiliśmy widowisko, y wystáwuiemy. Ná Kálwáryi záwieszony JEZUS ná Krzyżu, tám gdzie Głowę Adámá pierwszego ználeżiono (gdy tám był pocho- wány, według Pismá Oryginesa: *venit ad me traditio quòd Corpus Adæ imi hominis ibi sepul- tum est*) tám mowię ukrzyżowáno JEZUSA: *Luc. 23 ibi crucifixerunt Eum*. Ná którymkolwiek mieyscu obrażałeś Człowiecze BOGA twoie- go, wystáwiłeś ná niego Kálwáryą: *ibi crucifi- xerunt Eum*; y ówšem niemáš podobno y ie- dnegó mieyscá w nas Kátolicy gdziebyśmy Kál- wáryi JEZVSOWI nie fundowáli: (pomináwszy wásze niektorych Herbowne Krzyże, bo te *in honorem* JEZUSOWI erygowáne od dawniey- szych Poláków) głowá wielu Kálwárya, gdzie krzyżuią Jezusa, przez myśli sprosne, dumne, á- nimusze, *ibi crucifixerunt Eum*: Kálwárya, oczy, gdzie Go krzyżuią dworne, nie przystoyne wey- rzenia: Kálwárya ustá y ięzyk, gdzie Go krzy- żuią wielomowstwá, obmowy, detrákcye, szem- ránia, sprosne állegorye, koncepty, żarty, iák mowi



mowi S. Augustyn: *non immanitate clavorum sed punctione linguarum*: Kálwárya serce nie-ktorych, gdzie JEZUSA krzyżują, przez lądá-iákie chuci, żądze, áffekty: *ibi crucifixerunt Eum*: mścić się sámi nád sobą powinniśmy, y wetować ták ciężkiey fromotney y wielkiey JEZVSA męki. Ale ach máło ná tym! ieszcze nie koniec męki JEZUSA. Gdyby można áby ná całą zawołać Wárszawę: *Rursus crucifigentes Filium DEI*, y S. Dámiáná powtorzyć zdánie (iuz rozumiem u wszytkich was w pámięci dobrej nánotowane) *qui Dominicum Corpus pollutis manibús tractare &c.* Ciężki był Zbawicielowi moiemu ieden Krzyż który niośł ná gorę Kálwáryą, bo ná piętnáście stop dłu-gi, to iest ná połosmá łokciá, z czworákiego drzewá zrobiony, iáko pisze Cassonafius, to iest z Cedru, Cyprysu, Palmy, y Oliwy:

*Ligna Crucis Palma, Cedrus, Cupressus, Oliva.*

Ciężki mówię bo pod nim ciężko po trzy-kroć upadł. Nie lżeyszy w Nayśw: SAKRA-MENCIE ile że nie ieden. Widział raz Święty moy Oćiec FRANCISZEK páłac ieden pełen zbroi rozmaitych y Chorągwi Zolnierskich, á ná

Grets:  
deCruc:  
lib: 1.  
cap. 7.

in Ca-  
talog:  
Gloria  
mundi  
p. 12.

każdey Krzyż: widział y S. Ignacy w Rzymie  
 Páná JEZUSA z Krzyżem: S. Xáwery widział  
 krzyżykow bárdzo wiele: X. Mikołay Lancy-  
 cyus Jezuitá Polak, máiąc pewnego dnia Mszą  
 Świętą, będąc Rektorem (zdami się w Káliszu)  
 obrociwszy się do ludzi ná *Dominus vobiscum*  
 czyli ná *orate Fratres*, obáczył cały Kościół  
 pełny máłych y wielkich Krzyżów. Przy Kon-  
 sekkrácii Ołtarzá stojącego, czyni Biskup 64.  
 Krzyżów: przy Konsekkrácii *Altaris portatilis*  
 45. przy Konsekkrácii Kielichá y pátyny 22. przy  
 Mszy S. wiele ich Kápłáni czynią, spytaycie się  
 ktorego z nich, ábo sami uważáyćie (ieżeli ná-  
 bożnie Mszy S. z áttencyą iák náleży słucha-  
 ćie): á iákże ich wiele w Nayświęt: SAKRA-  
 MENCIE podyimuie? nie bez rácyi, nie bez  
 fundámentu rzádko ktorą Hostyą z inszą figu-  
 rą, ábo táiemnicą męki JEZUSOWEY widzie-  
 my, tylko ábo pod figurą Báránká ná Krzyżu  
 leżącego zábitego, ábo (y owszem nayczęścíey)  
 ná Krzyżu wiszącego: *sub Cruce Sanguinea niveo*  
*stat Christus in Agno*. Czynią niektorzy do Ko-  
 ścielnych Ceremonii náležący y ich świadomi  
 tę reflexyą, ieżeli też Chryttus JEZUS konse-  
 krując

Pauli-  
nus.



kryjąc naypierwszy raz Chleb przy oſtátney Wie-  
 czerzy, uczynił znak Krzyża S. nád nim (iák  
 my teraz Kápláni zwyczajnie czyniemy mó-  
 wiąc te ſłowá: *accepit Panem ac benedixit*) po-  
 nieważ ieſzcze przed ſmiercią Iego Krzyż nie  
 był tey co teraz obſerwancyi; y zgádzaia ſię  
 niektorzy że nie: (luboć inſi mowią: że *inten-*  
*tione* miał to uczynić) bo dopiero wſtępując  
 do Niebá, przeżegnał tym znakiem Krzyża S.  
 y pożegnał Uczniow ſwoich. Przy pierſzey  
 Konſekracyi, Krzyża nád ciałem ſwoim Prze-  
 nayſw:, nie czynił Chryſtus, bo w Nayſw: SA-  
 KRAMENCIE w kaźdey práwie Hoſtyi Krzyż  
 Go czekał. Y tu pierwey przy Oſtárzu w Nie-  
 bowſtąpienia JEZUSOWEGO Nayſwiętſzy SA-  
 KRAMENT zoſtávał, Krzyż przy nim zoſtá-  
 wił, y znowu blisko Krzyża będąc, cierpi krzyż  
 y nie ieden: *qui Dominicum Corpus* (chciałbym  
 żebyſcie y ſyllab y liter wiele w tey ieſt ſen-  
 tencyi dla lepszey pámięci wiedzieli, przeto iá  
 często powtárzam) *qui Dominicum Corpus pol-*  
*lutis tractare manibús* (ac polluto ſumere ore) non  
*veretur Crucifigentium IESUM particeps eſſe*  
*convincitur.* Zmawiali ſię y dáwno iák poſtyſzał

*Dicitur  
 Sacrum  
 Mactis  
 Melitis*

Jere-

Jerem:

II.

Discur:

in Festo

Corpor:

Christi

p. 58.

Ioan. 13

27.

Stem:  
Episco:  
ad pra-  
sens Ca-  
menen:

Jeremiasz zǎwŝe zǎwŝięci nǎ JEZUSA Izrǎe-  
litowie, ǎby go koniecznie nǎ drzewie umo-  
rzyli: *mittamus lignum in panem Ejus, & era-*  
*damus Eum de terra viventium*: y dokazǎli  
tego. Uczony Calamata, te ŝlowǎ, do Euchá-  
rystycznego Chlebǎ ákkomoduie y ŝlusznie. Nam,  
ŝe nie koŝciǎ w gǎrdle (iǎk Judǎszowi bies, &  
*post buccellam panis introiuit in Eum satanas*)  
ŝtǎwa niegodnym Nayŝwię: SAKRAMENTU,  
miŝoŝć to Boŝka ŝprǎwuie: ǎle my Temu Krzy-  
ŝowym Drzewem ŝtǎiemy ŝię, *mittimus lignum*  
*in panem*, gdy *mittimus panem in linguam*. We  
Lwowie w Ogrodzie doŝtǎtniego Ormiǎninǎ;  
rodziŝǎ kiedyŝ Iǎbŝoń, iǎbŝkǎ Krzyŝowe, w kaŝ-  
dym iǎbŝku krzyŝ we ŝrǎodku. Nǎ Cmentǎrzu  
Koŝcioŝǎ Kǎmienieckiego Kǎtedrǎlnego pe-  
wnych czǎŝow rodziŝǎ tǎkŝe Iǎbŝoń iǎbŝkǎ, nǎ  
ktorych trupie gŝowy widŝiǎno (nieda tǎm te-  
raz gorŝzey bo duŝzney ŝmierci czuŝoŝć Pǎ-  
ŝterska y Herbowna Hozyuŝzow nogǎ, ǎni przy-  
ŝtǎpić, mǎ y *Patrios Globulos*, zǎ ármǎtne ku-  
le). S. Jǎnowi Boŝemu idǎcemu do Grǎnǎty po-  
dobne Lwowski, daŝ iǎbŝko Pan JEZVS; *Io-*  
*annes Granata Crux tua esto*. w Nay: Hoŝtyi  
codŝień



codzienn męki widzi, y cierpi moy JEZVS.  
 Dość śliczná (aż zgrozá y słyszeć) JEZVSO-  
 WA Kompánia przy Krzyżu, Dyzmás y Gizmas  
 łotrowie! á wieleż Gizmásow około Euchárysty-  
 cznego nie bywa JEZUSA? znaydzie się y wie-  
 le Grymásow, nie potrzebney ceremonii y po-  
 lityki, ieden z drugim częstuie się, ktory wprzod  
 ma przystąpić do tego Páná, ktory *non est ac-*  
*ceptator Personarum*: tá y owá pretenduie żeby  
 przed tym á nie przed innym Ołtárzem, z rąk  
 tego á nie inszego komunikowác Kápłáná:  
 iák wiele mowię znáyduie się około Paná Te-  
 go Łotrow? *aliqui aperti latrones ab Altari ar-*  
*centur, & quàm multi occulti admittuntur.* Ják  
 wiele rázy y z nas, nie ieden stáwiamy JEZV-  
 SA między łotry, gdy Go przy Kommuniach  
 Świętych do fercá, tyle łotrow ile grzechow  
 pełnego przyimuiemy. Stálá pod Krzyżem  
 Jezusa Mágdalená y inne Márye, szlochály,  
 plákály, gdzie mogły y w co mogły zbierały  
 kreć JEZUSA (ktora iákó pewny Autor pisze wdzień  
 Wielkopiątkowy, w dzień Obrzezánia Jezuso-  
 wego, y Náleženia S Krzyża tám gdzie iá kon-  
 serwuią, burzy się podziśdzień). Wiele y dziś

O

do

P. Skar  
 ga S. I.  
 lib pro  
 S. Eu-  
 charist.

Engel-  
 gra. pag.  
 1185.

do Krzyża w Nayśw: SAKRAMENCIE zbliża się Mágdalen, ktoż wie, czy wszystkie pokutujące? Płakać niewiaśtom idącym za sobą na Kálwaryą nie kazał Chrystus: *nolite flere super me*: bodáyby dziś z Nayśw: SAKRAMENTU nie zawałał słowy S. Páwła Apostoła, na te y owe; ieżeliś Mágdalená, *mulier in Civitate peccatrix*, ieżeliś y ty wiarołomny iák Mnie, (iák dożywotney przyśiędze Małżeńskiej) Piotr drugi, nie płaczesz, nie żaluiesz, y Mnie y za grzechy twoie; przynajmniey w Kościele wproceßy i nie gáday, nie śmiej się: *mulieres in Ecclesia taceant*. Słowa S. Páwła. A záczy m NN. com do tych czas na tych pięci Kázaniach raz y drugi, y więcey powtárzał, że powtorna P. JEZUSA męka w Nayśw: SAKRAMENCIE, *rursus Crucifigentes Filium DEI & ostentui habentes*; z Świętym Chryzostomem wyrázniey ie-  
 fzcze y rzetelniey dziś mowić mogę, że ieşcze cięższa tá powtorna, iák y na Krzyżu: *quod in Cruce Christus passus non est, hoc jam in oblatione patitur ac sustinet*. Więc żebyśmy Go tak samego przynajmniey na Krzyżu zamordowanego, y w tym Nayświeszym SAKRAMEN-

Luc: 23

Luc: 7.

L. Co-  
rint: 14Homi-  
lia 6.

MEN  
 każcie  
 N  
 świat  
 cyi,  
 rzádk  
 chodź  
 got:z  
 nas  
 BOG  
 ciwśz  
 ce. X  
 do g  
 puiać  
 przyś  
 zdień  
 cudz  
 Godn  
 rzow,  
 sztyne  
 zule,  
 nápa  
 powi  
 to ná



MENCIE *tanquam occisum*, nie odeszli; po-  
każcie mi miejsce gdzie Go pochować?

Mają ludzie swoich Antenatów groby, na  
światowych pogrzebach świec, lamp, apparen-  
cyi, Spektatorów iak naywięcej, y nic więcej:  
rzadko kto aby się za umarłego modlił przy-  
chodzi, tylko aby widział apparenicyą: dla te-  
goteż Kápláni przy Mszach Świętych nie od  
nas pomocy y ratunku, ale od samego Pána  
BOGA proszą dla umarłych, od nas się obro-  
ciwszy do Ołtárzá gdy mówią *requiescát in pa-*  
*ce*. XiędzÁ Stefáná Páez Jezuitę, gdy niesiono  
do grobu, widziáno S. Ignácego Loiołę ztę-  
pującego z Ołtárzá, który do XiędzÁ Stefána  
przyszedszy, obłąpił go. Chrystus z Krzyżá  
zdięty miał grob pod Górą Kálwáryi (luboć  
cudzy) *in quo nondum quisquám positus erat*.  
Godny Káznodzieiá Laurentius Byffi, ile Ołtá-  
rzow, ile Cyboryá, ile Kátolikow, tyle Grob-  
sztynow dla Euchárystycznego JEZUSA poká-  
zuie, y mówi: że co Ozyászowi Krolowi gdy  
nápadł ná grob pewnego Proroká w Bethel, od-  
powiedziano, że *sepulchrum est Hominis DEI*:  
to nád każdym Ołtárzem, nád każdym Cybori-

Ioã: 18.  
Conc: de  
Passio:  
Dom: p.  
187.

4. Reg:  
23.

um, nád sercem każdego Kátoliká, piśác się  
 może, *sepulchrum est Filij DEI*. A procz tego,  
 ma swoje Chrystus Euchárystyczny w Polsce  
 wielkopiątkowe groby, y właśnie ná niektó-  
 rych mieyscách ciemne groby, bo bez nále-  
 żytey áppárencyi y światła. Dánielowicz Stá-  
 rostá Lubelski w Kościele wioski swojej, grob  
 ná wielki piątek wybudował kosztuiący 5. tysię-  
 cy: á kiedy Krol Jan trzeci, niby niepotrze-  
 bnym dziwował się expensom; Stárostá odpo-  
 wiedział: Nayiásnieyszy Pánie, radbym w iedną  
 lámpę, dla Tego Euchárystycznego Páná wszyt-  
 kę moię substáncyą wylał. Artemizya Krolo-  
 wa Káryi, wypiwszy w Winie prochy zmárłego  
 Máuzolá Przyiáciela swego, grob mu nieiáko  
 w sercu swoim záłożyła: (z tąd y groby názy-  
 wáią się Mausolea). Menárdá Krolá swojego,  
 Báktryáni tak uczéili, że ciało iego ná proch  
 spáliwszy, ile Miast mieli, do każdego poro-  
 zbieráli y iedno nád drugie sádząc się, wysta-  
 wiáli Krolowi groby y Epitáfia; *ut illius viri*  
*monumentum* (mowi Plutarchus) *apud omnes*  
*pariter cum veneratione existeret*. Xiążká ádo-  
 rácyi uśtáwiczney Nayswięt: SAKRAMENTU  
 w ostá.



w oſtátniej Antyfonie officium ſwego ná  
 Kompletę, pyta ſię: powiedzmi? gdzieś Nays:  
 SAKRAMENT podział? czyś go nie zánioſł  
 do gromády ſzátáńſkiej? podobno w ognisku  
 iákim, ábo w ſmrodliwym twoich pierſi gro-  
 bie leży bez chwały? Fáryzeuſzow S. Máteuſz  
 grobámi málowanemi názywa: *Vae vobis Hy-*  
*pocrita! quia ſimiles eſtis ſepulchris dealbatis,*  
*quæ foris patent hominibus pretioſa, intus autẽ*  
*plena ſunt offibũs mortuorum & omni ſpurcitia.*  
 Był pewny niewieſciuch *totus generis ſeminini,*  
 (iákich y teraz Maſlauſow, Sárdánápálow, Do-  
 mátorow wiele, z ktorych práwie každy *hic mu-*  
*lier*) uſtroił ſię porzućiwſzy Mántę, w Zbroię  
 Herkuleſa, położywſzy wrzećiono, wziął bułá-  
 wę Hetmáńſką, áż mu Dyogenes rzecze; *noli*  
*virtutis ſtragulas patefacere:* Nieſzpec niewie-  
 ſciuchu godnego Męża ornámentu; twoiá rzecz  
 do przedlice, nie do buławy, do ſzámerluká,  
 nie do Zbroi. Pomieniony Xiádz Piotr Ko-  
 tonus, wielkiego Hypokrytę Gáufrydá, gdy w  
 ogień wrzuconego widział, nie człowieczá gło-  
 wę, ále ſtráſznego buſoná pſa widział. Každy  
 grzeſznik Fáryzeuſz, Hypokrytá, ktory ſię nie-

Matth:  
25.

Laerti-  
us.

Svero-  
pius.

Ex eo  
Titus &  
Conell:

szczyrze z Bogiem obchodzi. Poczym że po-  
znać utáionego grzeszniká? iest *sepulchrum de-  
albatum* ná pozor człowiek piękny, každemu  
miły, á *intus plenus ossibûs mortuorum*: w sercu  
niemáš nic, tylko obmierzłe Bogu fetory.  
Wymálowáno niegdy grob Wenery, ná nim  
roże, lilie, hiácyny, nárcyssy, tulipány, y in-  
ne naywdzięczniejszy kwiáty, ktorym przydu-  
ie Florá: záprosiła Láchesis Bogow ná widze-  
nie grobu, áz y przy páchniących bukietach,  
iáki táki z Jowiszem odchodząc Bożek, mo-  
wi: *intus fetet*. Ták każdy utáiony grzesznik,  
przy pozorze powierzchynym, *sepulchrum de-  
albatum, intus fetet*. A iák mowi S. Chryzo-  
stom: *plurimi hodie similes sunt Phariseis, qui  
ornatûs exterioris curam gerunt, animæ verò de-  
coris nullam, quinimò cupiditatibûs absurdís atq;  
improbís animam replent*. A y čiż będą gro-  
bem Euchárystycznego JEZUSA? *sepulchrum  
hominis DEI*; y u tych że w smrodliwym pier-  
śi grobie, leżeć będzie bez chwały? Ey Káto-  
liku, *jam parce sepulto!* áby w grobie nieruszay  
leżącego: iák z wierzchu *sepulchrum dealbatû*,  
ták y ná sumnieniu, ná sercu twoim, iedná-  
kim



kim się pokaż dla JEZUSA! pamiętaj co u-  
cierpiał dla ciebie, raz przy męce swojej na  
Krzyżu; co cierpi y w Nayśw: SAKRAMEN-  
CIE od wielu: aby Go ty nie męcz: *iam par-  
ce sepulto.* Ja kończę.

Do Sąsiedzkiego Kościoła Soc: JESU, Kru-  
cyfix z Lubeku niższej Saxonij Miasta, Roku  
1648. dnia 14 Września przyprowadzony, przy  
którym także ten Cud stał się, iak pod nim  
na Tablicy napisano: Roku M CCC LXX III.  
prowadzono Młodzianá iednego na obwiesze-  
nie, skoro przed tym Krucyfixem klękawszy  
modlitwę kończył, podniósł Głowę ukrzyżo-  
wany JEZUS, która ku ramięniu nakłonią  
była; y na owego ktorego na szubienicę pro-  
wádzono oczy otworzył. Ja za wszystkich stá-  
wam przed Tobą y tu Cudowny Ukrzyżowany  
Panie, złoczyńca godny szubienice: Więc za  
nim ci w przyszłą Sobotę (gdzie *velantur Cru-  
ces*) oczy zasznią, weyrzyi na mnie, y na  
tych Ludzi miłościernie, *oculos tuos misericordes  
ad nos converte*, ábo y z pod tego welonu  
czyli umbráculum przymiotow Sákrámentál-  
nych, weyrzyi: wszákżes y na Xiędzǎ Sálwá-  
torá

*In Ecclis  
Varša-  
wienſi  
S. Iesu.*

*Anno  
1373.*

*Rub:  
Miss.*

torá Piskwedá Jezuitę, w Nnayśw: SAKRAMENCIE w Osobie Krolewskiej pátizal: y iezeli niegdy tegoż Zákonu Xiądz Andrzej Ortyśz już w trunie leżący umárły, Krucyfix który w ręku trzymał często do ust przytuláiąc całował: ile rázy w Nayśw: SAKRAMENCIE (iákby y ná Krzyżu) obaczę Cię w uściech moich, w sercu moim, iák w trunie, iák w grobie, niech że mam ten áffekt do Ciebie y po ufáłość, bym się tobą cieszył, delectował; á ty do mnie, ábys mię z oká swojego nie spuszczał. O Świętym Regulusie Biskupie dnia wczoráyszego wspominał Kálendarz b;m: że pod czas Mszy S., trzy Gołębice przyniośły mu wiadomość o śmierci S. Dyonizego y Socyuszowiego dwóch Męczenników. W Kościele S. był dawno zwyczaj, (iák widzieć ieszcze podziś dzień w Fráncyi, osobliwie w Páryżu), iż Nayświętszy SAKRAMENT w złotych ábo srebrnych gołábkach chowáno. W postáci Gołębιά, Duchá Przenayśw: mámy, iezelibys kiedy Kátoliku zapomniał ze ten Nayświętszy SAKRAMENT iest *memoriale mortis Domini*, męki y śmierci JEZUSOWEY pámiątká; prosz

ze



że Duchá Przenayś : , by ci poszepnął do u-  
 chá , y przypomniał , ábyś pámiętał ná po-  
 wtorną mękę JEZUSA w Nayświęt: SAKRA-  
 MENCIE. Zá czasu Grzegorzá Wielkiego, skru-  
 szony grzesznik zwyczajnym Święt: Kommunj  
 Aktem: *Domine non sum dignus*, usłyszał z Nay:  
 Hostyi te słowá: *Salvabitur anima , si bona ab-  
 hinc egerit*: będzie zbáwiona duszá, ieżeli od-  
 tąd żyć będzie lepiej. Co podobnego do iá-  
 kiego takiego grzeszniká przemow uchá, Chry-  
 ste JEZU; do tych czas po ludászowfku przy-  
 mowałeś Mię, do tych czas, żadney od ciebie  
 nie miałem w Kościele rewerencyi, w proces-  
 syach ássystencyi, áppárencyi, już że odtąd, ie-  
 żeli się poprawisz, zbáwion-będziesz. Nayśw :  
 SAKRAMENT názywa się też *Synaxis* to iest  
*adunatio, quia ubi est hoc Sacramentum, ibi Ca-*  
*tholici tanquam Aquilæ congregantur*. By komu,  
 to nam Polákom, iáko orlętom, do Ciáłá Te-  
 go brác się potrzebá z. większym áffektem y  
 obserwancyą. Przyszłá Sobotá názywa się w Ko-  
 ściele S. *Sitientes*: bądźmyż wszyscy prágnaće-  
 mi , większego honoru Nayświęt: SAKRA-  
 MENTU. Dzień jutrzeyszy *1ma Aprilis*, iest

Dist:  
 Sacr:  
 Macri  
 Melit:  
 sub hoc  
 ver: Sy  
 naxis.

Dzień naródzienia Judaszowego, y kto się w ten dzień rodzi (iako S. Hieronym świadczy) iezeli nie w życiu, to przy śmierci nieszczęścia iakiego spodziewać się ma: aby nas tedy wieczne nieszczęście, albo kára wieczna minęła, niechże *nemo Iudas accedat*, żaden Judasz niech się nie rodzi, niech niebędzie przy Stole Eucharystycznego Pána. Pewnego Ascety, *ad Completorium* Boskiego obrządku modlącego się, przy dokończeniu piątego o powtorney Męce Kazania, suplikuię Ci Boże słowy y affektem; *da per Tuam Sanctissimam Passionem, ut peccata mea lachrymâs compunctionis deplorem, nec ea, per quæ iterum Crucifigaris, admittam.*

A wy N.N. iák niegdy Stefan Batory, zbiwszy Gdanſzczánów, ná Krzyżach crygowáných piſać kazał, *non nobis Domine, non nobis, sed Nomini Tuo da gloriam: piſzcie ná ſciánach wáſzych, Laudetur Sanctissimum SACRAMENTUM. Amen.*

KAZA.



## K A Z A N I E VI.

Ná Dyscyplinie szóstego Czwártku  
przed Kwietnią Niedziłą.

7. Aprilis

*Fasciculus Myrrhæ dilectus meus.* Cant: 2.  
Snopek Mirry Ukochány moy.

*Słowa z Xiąg Pieniá Sálomonowego, ná dzisiejszym Nie-  
sporze jutrzejszey Solennizácii MATKI  
Bolesney, wspomniane.*



Własnieś mi ná celu, ná oku, ná ter-  
minie mowy moiey stąnęła, po za-  
kończonym dziś tydzień, piątym o  
powtorney mece Zbáwiciela moiego  
w Nayśw: SAKRAMENCIE Kázaniu, á przy  
zaczynájącym się siedmi boleści twoich fęście,  
Boleiąca Mátko MARYA Pánno, w tym oś-  
tárzu wędle Káplicy Nayśw! SAKRAMENTU.  
Powiedźże mi? twoyże to ukochány Syn, raz  
zdradziecko od Judášzá wydány, y dość lichy  
zapředány, á prawie co dzień w Nayśw: SA-  
KRAMENCIE? iák S. Woyciech sam od nie-  
go slyszál *Ego iterum vendor infidelibus*; y iák  
Xiádz Káspér Družbicki nápisál; *est & osculum  
Sacrilegij eorum, qui indigne Eucharistia com-*

*Imago  
Maria  
Dolor:  
exposi-  
ta erat  
ibi.*

*municant.* Twoyże to Iedynak, u Annászá, Herodá, y Pilátá, á osobliwie w ciemnym owym przez całą noc więzieniu, raz wysmiány, nagrawany, zdespektowany, policzkowany; á codzień w Cyborium Kościelnym iák w więzieniu? (tak ie názwał X. Stefan Wierzbowski Biskup Poznański powiedziałem tu już), Tenże *Captivus amoris*, to od Heretykow, to od złych Kátolikow też znie wagę cierpiący? *tunc quisquis conculcat Filium DEI, quando Eo indignè participat in Sacramento, non ne Illum contemnit?* A twoyże to Iedynak, niegdy pod pręgierzem w oczách swy wolney Jerozolimy obnázony, á teraz bez wszelákiey appárencyi y ássystencyi, bez należytey ozdoby swoiey, (dla Heretykow, ách kto ich tu wprowadził!) po ulicach tuteyszych Nayśw: SAKRAMENT noszony? Twoyże to Ten Syn, raz w Jerozolimie ciężko okrutnie ubiczowany, á codzień w Nayś: SAKRAMENCIE? *sic Eum laniari á tractantibus & sumentibus indignè Eucharistiam:* (mowi S. Wikterpus) Twoyże to Kochánek, tak frodze ná gorze Kálwáryi Ukrzyżowany raz, á teraz ledwie nie w kaźdey Przenay: Hostyi? (wspo-

3. Am-  
brosi in  
cap: 10.  
ad He-  
breos.

(wspo-  
bor-  
Corp-  
sume-  
part-  
dnym  
frodz-  
nie c-  
mov-  
się s-  
naye-  
rba-  
chá-  
nych  
SOV-  
rba-  
tego-  
pert-  
Pan-  
ulni-  
jus-  
qua-  
Pass-  
Syna-



(wspomnie ieszcze áby raz S. Dámiána zdánie, bo rzetelne, bo prawdziwe: *Qui Dominicum Corpus pollutis manibús tractare, ac polluto ore sumere, non veretur, Crucifigentium IESUM particeps esse convincitur*). Powiedz nam niegodnym suplikuie, czy to Ten twoy Syn, ták srodze niegdy w Jerozolimie raz, teraz ledwie nie codziennie w Kościołach umęczony? żal mowić nie pozwala, *vocem demit dolor*: áleć się sámi domyslić możemy. Z tych Ducha Przenayśw: konceptu pełnych słow, *Fasciculus Myrrhæ Dilectus meus mihi*, że to ley Syn ukochány. Wszakże Mirrá od trzech Oryentalnych Krolow Národzonemu w Betleem JEZUSOWI ofiarowana, mękę Iego znaczyła: *Myrrhæ designat Passionem*. Ten text Pismá Świętego, *Fasciculus Myrrhæ &c*: Uważając Rupertus Opát, mowi Imieniem Nayś: MARYI Panny: *cum talem Filium in Sinu meo foverem, ulnís gestarem, uberibús lactarem, & talem Eius futuram mortem, præ oculis haberem, qualem quantamq; putas me, Materni doloris pertulisse Passionem? hoc est quòd dicit Fasciculus &c*. gdym Syná Tego ná Łonie moim trzymála, ná rëku

S. Au-  
stinus.

nośiła, pierśiami karmiła, y taką mękę Jego przysła y śmierć zawsze w oczach moich miała, coż rozumieź Katoliku iaką cierpiałam mękę y boleść? á dopieroż gdy rzeczywiście mękę Jego widziiała, co za męka y boleść Jey samey bydz musiała? *nec lingua loqui, nec mēs cogitare valebit, quanto dolore tunc tenebatur Anima MARIAE*: áni ięzyk wyrażić, áni kto pomyśleć może, iakie boleści podczas męki Syna swojego cierpiała Nays: MARYA Pánná. Máło siedm mieczow boleści, w Sercu Jey ná tym Kazaniu ráchowaćby przyszło, bo od fetnych, przechodzą rány. A ponieważ że tak, to ia y iednego, choć tylko z tych siedmiu które w Sercu Jey liczymy nie kładąc w osobności, w tym szóstym Kazaniu *Epithome* czyli *Compendium*, á ráczey Fáscykułem, to iest Zebraniem y Epilogiem męki JEZUSOWEY, (o ktorey ná przeszłym mowiłem Kazaniu) názwę Naysw: MARYA Pánnę. O tym mowić chcę pod hásslem sąsiedzkim, áby dziś ieszcze,

Chcę wyrażić bole twoie,  
Utwierdzay że mowę moję.

Eja



*Eja Mater Fons Amoris;*

*Me sentire vim doloris;*

*Fac. - - - - -*

**M**AŁo siedm Mieczow w Sercu Nayswięt-  
szey MARYI Panny, pod Krzyżem sto-  
iącey y boleiącey rachuemy: bo inszych wszyt-  
kich, przez całe iey życie wyrachować nie po-  
dobna. Stawa przy tym zdaniu *Dyonisius Car-*  
*thusianus*, który mowi: iż tego zaraz momen-  
tu kiedy usłyszała Naysw: MARYA Pánná od  
Anioła Gábryelá, do Jozefá mowiącego *Ipse*  
*salvum faciet populum a peccatis eorum*; on zbá-  
wi ludzki národ, to iest zá ich grzechy śmier-  
cią swoją okup uczyni; żadnego dnia, żadney  
godziny nie było, żeby wspomniawszy sobie ná  
przyszłą śmierć ukochánego Syná, w Sercu z  
Nim oraz nie bolála. S. Augustyn o owych  
Mátkach, w Betleem zabitych dzieć, stá czter-  
dzieściu czterech tysięcy, powiáda, że iedne od  
zálu włosy z głów swoich rwály, inne same  
się pod miecz kładły; inne ledwie się z owy-  
mi zá bárki nie brály mordercami: *pugnabat*  
*Mater & carnifex, ille trahebat, illa tenebat.*  
W Kártáginie podczas Idololátryi, co rok ie-  
dnego

*In Cant.*  
*cap: 3.*

*Mat: 1.*

*Ser: 1.*  
*de In-*  
*nocent:*

dnego dnia trzytá dziátek *tentato idolo* zábi-  
 jáno ná ofiárę. w Látium Jowiszowi dzieśiąte  
 dziećię, także ná ofiárę zarzynáno. W Mexy-  
 ku Mieście Indyi, dwádzieściá tyśięcy dziećin-  
 nych ferc diáblu oddáwáno; á ukogo temuż  
 upodobał się urodliwy Synáczek ábo Corecz-  
 ká, záraz mu ich kładli w miedziány rospá-  
 lony Moloch; á żeby záś Rodzicy z przyro-  
 dzoney miłości nie záłowáli dziećat swoich bo-  
 lu y śmierci, bito w huczne kotły, trábiono,  
 gráno ná rozmaitych Instrumentach: iednák-  
 że znáydowało się takich Mátek wiele, ktore  
 od zálu oraz y bolu, szły rázem z dziećmi ná  
 mękę: y owšem zá Tyberyuszá Cesárzá choć  
 wydány był edykt pod gárdłem, áby nikt nie  
 plákał nád umárłemi, nie mogąc zcierpieć  
 Mátki niektore, śmierci Synow swoich, pláká-  
 ły á szły pod miecz. S. Felicitas Rzymiánká  
 siedmi Synow swoich do męczeństwa ánimo-  
 wała. S. Symforozá Tiburtina, siedmi także  
 Synow do męczeństwa poprzedziła. Bolała  
 serdecźnie y Oyczyzná nászá Polská, w Roku  
 1241. dnia 9 tego Mieśiáca, kiedy tak wiele  
 Synow swoich, (więcey iák niegdy Rzymiánie

Brew:

Rom:

10. Iulij

Idę 18.

Iulij.

Longin.

1.7. Bial

ski L. 1.

ad



*ad Cannas*) ná mieyscu źle názwanym Dobrę, stráciła w ręku Tátárskich; że po iednym uchu od każdego głowy urzynáiąc, dziewięć wielkich worow nápełnili: czego był prognostykiem, ow kámién który spadł tegoż Roku dnia jutrzeyfzego (to iest osmego Kwietniá) ná wychodzącego z Kościoła Henryká, Syná S. Jádwingi, á Wodzá y Hetmáná Woyská tego przeciw Tátárom. Co rozumiecie NN. co zá ból! co zá žal! musiał byđz Nayśw: MARYI Pánny, kiedy przez cále życie iedynego Syná swojego, ná mękę, y śmierć Jego pátrzáła? Oświádczyła się z tym S. Brygidzie: *Ego nullam horam sine tribulatione transfixi cordis habui*. Ledwie co wydała ná świat ten Przenayświęt: Owoc, zá pierwszym Jego w dziećinnych drobnych członkách widzeniem, mieczem żalu przebita ná Sercu, prawie umierała; uwažíając iakoby iuż ná Krzyżu nie w żłobie JEZUSA złożyła, iakoby Go łańcuchámi nie pieluszkámi powijała, iakoby w więzieniu Káitáfzowym, nie w stáience Betleemskiey widziáła, iakoby owo pieszczzone y delikátne Ciáłko zránione, rozgámi sieczone, nie w śianku ále w cierniu, nie

Revel:  
1.6.6.9

ex Bull:  
Summ:  
Pontifi-  
cum.

Lib: 6.  
cap: 37.

In Vita  
Christi  
cap: 1.

welonem głowy swojej (ktore podziśdżeń Bazyliká Zákonu moiego Assyska, *caput & Mater Ordinis Minorum*, konserwuie,) okryte, ale Krwi Przenayś: Purpurą powleczone, ná Łonie swoim piástowała. Jey to samey zeznanie w objawieniach S. Brygitty: *quoties aspiciebam Filium meum, quoties involvebam Eum panis, quoties Ejus videbam manus & pedes, toties animus meus quasi novo dolore absorptus est, quia cogitabam quomodo Crucifigeretur*: ile rázy poyrzałam ná Syná mego Jedynego, ile rázy powijalam Go, w Sukienkę obłoczyła, ile rázy ręce y nożki pieluszkami ścisкала, tyle rázy we mnie Duszá zalem obumierała, bo mi záraz przychodziły ná myśl kátownie, ktore miał ponośić Syn moy ná Krzyżu. Słowem ile dni życia MARYI z JEZUSEM przed śmiercią Jego, tyle mieczow, tyle sztyletow, Serce Jey rániących: *Anni dolorum*, Życie MARYI iedná śmierć. A iák Taulerus mowi: *Beatissima Virgo, pro tota sua vita fecit professionem doloris*: Błogosławioa M A R Y A Pánna, Profeska prawie przyśiężna, żálu y boleści, ná całe życie swoje.

Coż



Coż Rozumiecie NN. ieżeli sáma imá-  
ginácyá tak ciężka (bo y długa, gdyż od uro-  
dzenia JEZUSOWEGO) MARYI byłą, iákże bez  
bolu tym większego znieść mogła czytány przy  
sobie Dekret JEZUSOWEY śmierci? iák tym  
bárdziey boleć nie miała? kiedy Krzyżem ob-  
ciążonemu drogę zászła; á naywięcey, á nay-  
bárdziey, pátrząc ná JEZUSA zawieszzonego  
ná Krzyżu, y iuż umárłego. Zoná Phineászá  
uślyszáwşy o śmierci mężá swego, trupem pá-  
dła. Mátká pewná Rzymiánká powziáwşy wiá-  
domość, iákoby iey Syn miał w okázyi zgi-  
nąć, zalem wielkim tak byłą opánowana, iż  
kiedy Syná powracáiącego obáczyła, niby nie  
dowierzáiąc oczom swoim (boć *sapè falluntur*  
*sensus*) pádła, y bez duszy zostála. Odkoczy-  
ła iák ná strzelenie łuku Agár dla żálu, widząc  
konáiącego Syná Izmaelá á wołájąc, *non vide-*  
*bo morientem Filium*, pátrząc niechcę ná umie-  
rájącego Syná swego. Mátká młodego Tobią-  
szá niežnośny ná sercu žal czuła, że go ná o-  
czu mieć nie mogła, kiedy w cudzych Kráiach  
zostáwał, oko iey nigdy oschnąć z łez nie mo-  
gło: *stebat irremediabilibús lachrymís*. Y wy

Q2

Mátki,

1. Reg.  
cap:4.Valer:  
Max:l.  
9.C.12.Tobia  
10.

Ex Cz-  
no: Pol.

Mátki, co Synáczkow mácie, iáko wy się w nich kochácie, kiedy wam z nich który umrze, frogi bol trápi wásze serce. Ze tylko z kilku ieden umrze Syn Mátce, że tylko Mátká nie widziáá Tobiąszá, choć o procederze iego dobrym slyszáá, że o śmierci Rzymiánká ówá Syná swojego, á zóná o Phineászá slyszáá, boláły, umieráły. Zważcież NN. iáki był žal bolesney MARYI Panny, kiedy w oczach Jey iedynie ukochány Syn, á ieszcze iedynak, od kátow Jerozolimskich szárpány, po ziemi wfloczony, á co naywiększa ná Krzyżu rozpięty umierał: *intensissimus dolor quia praesens erat, quod enim oculus non videt, cor non dolet*: nie ták się žal síli, gdy oko nie kwili: bo czego oko nie widzi, tego sercu nie žal. Przypátruiać się stoiácey pod Krzyżem Mátce Bolesney Bernard S., ták iá opisał; *summitatibus pedum innitens, manus levabat in altum, complectens rubricatam Crucem, atq; in oscula ruës, ea parte quâ unda pretiosissimi Sanguinis defluebat*: Stáá pod Krzyżem MARYA, nágo wi-szácego JEZUSA widziáá, co? nie godziło się Jey Go okryć: prágnácego slyszáá (*sitio*),  
nie

Ioã. 19.



nie mogła nápoić; widziała zwieszającego z Krzyża głowę, iákże Jey było poprąwić? umierał, áni *ultimum osculum* dáć, áni Mu oczu záwrzeć nie mogła: więc tylko unosząc się ná pálcach nog swoich, podnosiła ręce ku Świętym Stopom, ściskając Krzyż y mile á często całując z tey strony, po ktorey zciekała Krew JEZUSOWA. Widząc to w duchu, tenże S. Bernard zawołał; *ô grave Martyrium! ô frequēs suspirium! ô languens pectus Virgineum!* O ciężka męczárnia! o częste wzdychánie! o zemdlone MARYI Serce! *Crucifixa Crucifixum dilexit*, mowi tenże; wspoł ukrzyżowana z Chrystusem, MARYA bolesna. A *Albertus Magnus* prawie do sensu mego tak ubolewającą MARYA Pannę widząc, razem umęczoną z Chrystusem názwał, *per se Passio Matris, ex compassione Filij Patientis*. Ná Gáleryi czyli w Skárbcu Xiążąt Florentskich znáydować się ma Zwierciádło osobliwego kunsztu, á prawie cud ręki ludzkiej, ktorego używał Cosmus Xiążę Wielkie Hetruryjskie; to reprezentuie żywy portret pomienionego Xiążęcia, tak iákoby przytomny w nim się przeglądał: podobne coś to zwier-

Tom. 3.  
de Ser:  
6to.

De Be:  
Virgin  
ca. 187.

Laurét.  
Inß. lib.  
de Triu.  
Christi  
agone.

3. Reg:  
73.

ciądlu owemu Sálomonowemu, ktore Krolo-  
wey Sábbie dárował, w ktorym gdy się Krolo-  
wa przegládać chćiała, nie siebie ále Salomo-  
ná twarz widziała. Tákíe zwierciádlá názwał-  
bym ía: *specula natiuitatis*, Zwierciádlá uro-  
dzenia nášzego, á podpisałbym pod każdym:  
*nosce te ipsum*. Swíátowe dámy, málowane twa-  
rzychki, nie życzę wam po Fráncuskich buty-  
kach, po Cudzoziemskich kramách, szukáć  
zwierciádel, ktore tylko podchlebią urodzie  
wászey, y nie pokázuíą prawdy; *nunquam sin-*  
*cerum detegit ora vitrum*: táíą zákáły, zdrádné  
kryształy. Zwierciádlá prawdziwe wy sámy tyl-  
ko się przypátrzcíe, wspomnieycíe sobie íakíe-  
miście się porodziły: *considerate vultum natiui-*  
*tatis vestre*, uznáćie prawdę. Do tákíego Zwier-  
ciádlá záprásza nas wszystkich y Níssénski Grze-  
gorz, *ostendam tibi tanquam in speculo, quis &*  
*qualis sis*. *Non vidisti in loco publico, sepelien-*  
*dis hominibus destinato, naturae nostrae mysteria,*  
*non vidisti Calvarias, carnibus nudatas; terri-*  
*bilem quendam ac deformem aspectum, exhaustis*  
*oculis praebentia: Si illa vidisti, te ipsum in illis*  
*speculasti*. Pokázę ci íako w zwierciádle, kto y  
íakim

Ierem:  
240.



iákim iesteś. Nie widziałeś ná mieyscu publi-  
cznym, ludziom umárłym náznaczonym, ná-  
tury nászey táiemnie, nie widziałeś Kálwaryi,  
z mięsá odártych, strászne y brzydkie weyrze-  
nie, po stráconych oczách wydájących, ieżeliś  
te widział, sameś się w nich dobrze widział.

Prokop Sieniáwski Márzálék Koronny, po-  
ki zdrow, w urodzie y síle, *Cesar ex utroq;*;  
záchorzał śmiertelnie, *ex utroque nihil*; weźmie  
drzącą ręką zwierciádło, spoyrzy, ociera kry-  
ształ, przeciera y oczy, y długo wierzać nie  
chce, że siebie widzi: więc serdecznie westchnie,  
o gnoiu! gnoiu! iák nie rychło szpetności o-  
twierasz twoie? o urody, pod śniegiem ukryte  
śmrody, pod kwieciem węże y záby. Co nábo-  
żne wzdychánia Márzálkówskie słyszeli, płá-  
kali; y wielu Márzálkiem był do zákochánia  
prawdziwey urody y piękności, którą Bog iest.  
Serce Nayśw: MARYI Pánny cóż inszego iest?  
ieżeli nie podobne Xiążęciá Florentskiego ábo  
Sálomonowemu zwierciádlu? żywy w nim o-  
braz, Obraz ukrzyżowánego JEZUSA, bo cá-  
łey męki Abrys, y *compendium: MARIA lon-  
gè mirabilis speculum est, quod viventem, mo-  
rien-*

*rientem, & demum mortuum refert Christum;* mowi pomieniony *Lauren: Iustinianus*. Szukał niegdy w duchu S. nasz Bonáwenturá Nays. *MARYI* Pánny po śmierci *JEZUSOWEY* ná Kálwáryi, áz zámiašť Iey, ciernie y gwoździe znalazł; szukał mowie, áz rány, bicze obáczył, bo cále cáła zámieniła się w całą Syná swego mękę: (ták mowi ten S. Purpurat) *quero Matrem DEI, & invenio clavos & spinas, quero MARIAM & invenio vulnera & flagella, quia tota conversa est in ista*. Ani mow kto! że żadneý nie cierpiála męki y rány ná cíele, bo ieszcze ciężey, że tylko ná Sercu: *major est dolor Cordis, quam corporis*: owszem powiem z S. pomienionym Fránciszkánem Bonáwenturą: że ledwie nie więcej iák Chrystus cierpiála Mátká bolesna: *MARIA majorem dolorem habuit, quam Salvator*. Tác to zebránie, Tá *Compendium*, Tá *Epithome* cáley Zbáwiciela moiego pierwzey w Jerozolimie męki: *singula vulnera in Christi Corpus sparsa, in Corde MARIAE fuisse unita*: mowi tenże.

A ná powtorną, á prawie codzienną Zbáwiciela moiego mękę w Náys: **SAKRAMEN-**  
CIE,



CIE, boleiesz co tá bolesna Mátká? X. Ambroży Niezporkowicz godny w Zákonie S. Páwła Pustelniká Doktor, w swoich Emblemá-  
 rách Nayśw: SAKRAMENT názywa częstką  
 MARYI Pánny, *Eucharistia, pars MARIÆ*.  
 A S. Augustyn in *Psalms*: 98. mowi: *de Carne MARIÆ Carnem Christus suscepit, & ipsam Carnem MARIÆ nobis manducandam ad salutem dedit*. Pozwolcież mi NN. podobney iák  
 w pierwszym Kazaniu nád Kálwaryą męki JE-  
 ZUSOWEY w niektórych Ołtárzach uczyni-  
 łem reflexyą, uczynić y nád temi wszystkiemi  
 ktore widziacie, (tylko że záfsonione) ále pá-  
 miętaacie, począwszy od Káplice Nayświętsze-  
 go SAKRAMENTU z obudwu stron, ná prá-  
 wey stronie Kościoła, niemáš Ołtarzá (procz  
 Jednego Sálwátorá) w ktorymby Obrázu Mátki  
 Nayśw: nie mieliście. Pobożná y dobrá Oł-  
 tárzow, czyli Obrázow tych MARYI Pánny,  
 dyspozycya: Idziesz do Nayś: SAKRAMEN-  
 TV, czyli od Niego powracasz Kátoliku, gdy  
 pobożnie ná tę y owę stronę po Ołtárzach,  
 po Obrázach, (byle málowanych) weyrzysz,  
 przypominasz sobie że to Ciáło Syná tey Mátki,

R

áffy-

Cent: 1.  
 deca: 3.  
 Embl: 1

ássystuie iemu w Sercu twoim, iák pod Krzy-  
 zem *stabat juxta Crucem*: y tylko uważáymy, ná  
 weyściu y wychodzie Kościoła tego Boleiąca  
 ná iedney stronie ná łonie swoim zmęczone-  
 go, ná drugiey stronie w tákiey pozycyi stoią-  
 cego przed sobą, przed iákim Błogosławiony  
 Jan Kánty w Collegium wielkim Akadémii Krá-  
 kowskiey, przy drzwiách modlił się, (ktory O-  
 braz raz y drugi do Kościoła przeniesiony,  
 raz y drugi czyli więcey Anieli ná pomienio-  
 ne miejsce odnośili) w tákiey mowie repre-  
 zentácii stoiącego, iednákże skáleczonego po-  
 kázuie; pewnie że nie iednemu z Kátolikow  
 od ktorego powtornie w Nayś: SAKRAMEN-  
 CIE umęczony. A nieboleiesz y ná to Nayś:  
 MARYA Pánná? kiedy Iey częstká iest Prze-  
 nayśw: SAKRAMENT (*Eucharistia pars MA-*  
*RIÆ*;) Słuchaymy co mowi S. Bernard *MA-*  
*RIA plus dolet super nostris peccatis, quàm su-*  
*per sui Filij corporalibus panis.* Jákoż! ieżeliż  
 tylko ápprehenduiąc mękę przyszlą Syná swo-  
 iego, á tak ciężko bolała: *crucifixa Crucifixu!*  
 iákże y teraz nád Tym że sámy powtornie  
 męczonym, krzyżowanym, (według tu moich  
 dowo-

Lib: de  
 Medic:



dowodow) nie má boleć? Roku 1207 pokáże-  
 się S. Ludgárdzie Nays: MARYA Pánná w szá-  
 cie żałobney, y podártey. Pyta się z płaczem  
 S. Pánná Krolowey Pánien, zkąd żałobá znowu?  
 odpowie: Heretycy y źli Kátolicy Syná moie-  
 go krzyżują. Nie rozumiem Kátolicy, ieżeli-  
 by kiedy y kędy bárdziey, iák w Nays: SA-  
 KRAMENCIE? toć y tey powtorney męki  
 JEZUSA moiego *Epithome*, zebrane, y Fáscy-  
 kuś, MARYA Pánná: *Fasciculus Myrrha dile-*  
*ctus meus mihi.* *Pixis* to iest puszka Ośtárzo-  
 wa, w ktorey Nays: SAKRAMENT konserwu-  
 ją, znaczy żywót Naysw: MARYI Pánny; ál-  
 bowiem *Canticorum* 7mô czytamy: *Venter tuus*  
*sicut acervus tritici, vallatus liliis*, Żywót twoy  
 iákó brog pszenice, ogrodzony liliám: á przez  
 pszenice Symbolizuje się Sákrámentálny Chry-  
 stus: *per acervum tritici nonnisi Christus Sacra-*  
*mentatus intelligitur*: á y Grecki Text czyta: *ven-*  
*ter ejus veluti pixis*. Jákoż ná wielu mieyscach  
 (przypomniycie sobie com tu powiedział:)  
 z Ośtárzowych wyrzucony puszek ná ziemię w  
 śmieci, w gnoie, Euchárystyczny JEZUS; nie  
 boleść że to? nie smutek? á óraz y męká Nay-

Dist. S:  
 Macri.  
 Melie:  
 sub no-  
 mine,  
 Pixis.

Idem,  
 Ibidem

M. S.

świątżey MARYI Panny Symboliczney *pixi-*  
*dis?* w Krákwie podczas Szwedow zá nászych  
 čásow Piperowi Generálowi, przynosi w Kon-  
 trybucyi Monstrancyą Przeor OO. Kármeli-  
 tow názwanych *Antiquista*: więc gdy golemi  
 rękámi, tám gdzie Naysw: HOSTYA bywała  
 dotykáć się pocznie, zemdlał pobożny Zákon-  
 nik. A záczyr ukocháni Kátolicy, ieżeli iuż  
 dotych czas wzruszył się kto zwas nád cierpią-  
 cym powtornie JEZUSEM, ten y ow pomy-  
 ślał o większey Jego rewerencyi, Adorácii,  
 áppárencyi: (iákoż potrzebá żeby nie däre-  
 mna była moiá, luboć tu gościá y ná te sześć  
 rázy Káznodzieie á bliżkiego ustáwiczney Nay-  
 świątższego SAKRAMENTU Adorácii Sásiádá  
 y Konfrátrá perswázya:) ulżyże boleści y Nays:  
 MARYI Pánnie. Mássynissa Krol Numidy-  
 ski, że mu Scypionowie dopomogli w Senácie  
 Rzymfkim do Korony, w tákiej pámięci owę  
 Iáskę konserwował, iż z Ust iego Imie Scypi-  
 onow nigdy nie wyszło; náwet umierájąc Emi-  
 liuszowi Młodemu ieszcze Scypionowi, w opie-  
 kę oddał swoje Páństwo, żeby iáko chciał mię-  
 dzy Synow iego, Prowincye podzielił. Pámię-  
 tniey-



tnieysza będzie Mátká Boleiąca, ieżeli Jey kto  
 ulży tak wielkich boleści: á ktoż by? ieżeli nie  
 ten, kto ich dodał. Błogosławioná Málgorzá-  
 tá z Kortony Zákonu Fránciszkańskiego Peni-  
 tentká, te wszystkie cierpiała boleści, ktore Bo-  
 leiącá Mátká przy męce Syná swojego: *meru-  
 it doloribûs affici, quos Beatissima Virgo in pas-  
 sione Filij perpeffa fuerat.* Podobnych tey Pe-  
 nitentce w grzechách wiele nas, w pokucie nie-  
 wiem! toć áby w kompássyi nád Mátką Bole-  
 iącą w czymkolwiek, gdyby ieden! Xiędzu Pio-  
 trowi Aráozyuszowi Jezuitie swemu krewne-  
 mu, S. Ignácy Lojolá, ow Obraz (od siebie  
 mile ukochány z iákim go nayczęściey mál-  
 ują) Boleiącey MARYI Pánny, gdy dárował,  
 w iákiey obserwácii miał go Piotr, czytać w  
 żywoćie iego. Gdyby więcej takich Piotrow  
 nábożnych do tey Mátki Bolefney! ábo tym  
 częsem, spoyrzyimy ná ten Jey tu Obraz, á  
 pod Krzyżem stojącą, y blisko Nayswiętszego  
 SAKRAMENTU, stawmy sobie w oczách. S.  
 dziśieyszy Hermanus od samey Nays: MARYI  
 Pánny názwany Joseph, w oczach Jeyże z JE-  
 ZUSEM y z S. Janem w postaci máłych dzie-

Brevi:  
 Romä:  
 Franc:  
 23 Feb:

Laur:  
 Poetica  
 30. Jan.

Calen-  
 darium  
 .bona  
 .mortis.

Laur:  
Poet: 6.  
Aprilis

1. Reg:  
30.

Psalmo  
36.

ex Psal-  
mo 56.

ci, bawił się iák dziecię, z wielką MARYI Pán-  
ny konfolacją. My kontemplacją, nábożeń-  
stwem, z tą Mátką, y z Jey Synem zábawmy  
się. O X. Jánie Econtra Jezuićie czytálem, że  
ták był przeciwny, swywołnym, y niespokoy-  
nym ludziom, w swoiey modestyi, iż gdy stá-  
nął iák wryty na iednym mieyscu, częstokroć  
iáskułki (dość płochy) ná głowie iego siádáły.  
Rzekę, *Columna immobilis*, iák słup w ziemię  
wśádzony, wkopány, Mátká Boleiąca pod Krzy-  
żem stoiąca, á w Sercu Jey miecz: skocz czy-  
iá iáská, czyiá ochotá; skoczmy y wszyscy, wy-  
drzymy go, zkiemy do sercá nášego. *Armiger*  
Sáulow, obáczywszy Páná przebitego mieczem,  
sam się ná ow miecz rzucił: *irruit super gladiū suū*.  
Ktoryś z nas mieczá ná Mátkę y Syná Jey dobył  
grzeszniku, *gladiū evaginaverūt peccatores*, á ná  
Nay: SAKRAMENT ięzyká iák mieczá, *lingua*  
*gladius acutus*; á iák mowi S. Augustyn, *nō im-*  
*manitate clavorum, sed punctione linguarum*, po-  
wstáwszy; ná siebie go obroć, byś pod miecz  
Spráwiedliwości Boskiey nie przyszedł. Fránci-  
szek Sákcycusz Kápucyn, w Mieście Bocherium  
káżąc, á chcąc zástrászyć Audytora swoiego,



á osobliwie, w grzechowych nálogach leżących, weyrzec im ná ukrzyżowanego JEZUSA kázał, z tą do nich ádhortacyą: *cave tibi peccator, á celesti DEI viventis ira: nam Christi manus, quas in Cruce confixas cernis, nisi DEUM penitentiá placaveris, á Cruce solutæ, clavos deferent, ac pro clavis gladium apprehendēt.* Strzeż się grzeszniku od gniewu żyjącego Boga, álbowiem Chrystusa ręce, ktore ná Krzyżu przybite widzisz, ieżeli Boga pokutą nie ubłagasz, od Krzyża oderwane, gwoździe opuszczają, á miásto gwoździ mieczá dobędą. Rzecz stráśzna, skoro to wymówił, oderwáwszy od Krzyża prawą rękę ukrzyżowany JEZUS, pogotowiu z Sercá stojącey pod Krzyżem Mátki chce dobyć mieczá; niechce go Miłosierna Matká puścić ná nas. (O zbytnie láskáwa Mátko! dość Ci się Sercá twoiego náránił ten miecz, puścić go było; niech y dłużej przebija, ieżycze nie dam go ná grzesznikow. Ták Oná záfwsze ná nas miłosierna, *Mater misericordie.* Márya Egipcyáká, w dzień Podwyższenia S. Krzyża, trzy rázy od Kościoła Jerozolimskiego odepchnięta, do Mátki Nays: uciekšzy się, weszła

Florer  
Seraph:  
Sandek.

Calend:  
b. m. 9.  
Aprilis.

weszła wolno). Widzieli to ná ten czas wszyscy cośę działało, przy Exhortácii pomienionego Kápucyná, y prześtráśzeni poczęli wołać: *Misericordiam, Misericordiam*, Miłosierdziá &c. Pozwolił Bog miłosierdziá, wstęcz wściągnął y cofnął do gwozdziá rękę. O cudownym Krucyfixie w Sąsiedzkim OO. Jezuitow Kościele powiedziałem w przeszłym dziś tydzień Kazaniu, że w Lubeku Mieście Sáskim, ná dekretowanego ná śmierć weyrzał złoczyńcę. Szukać że większego Pánie moy, iák ia stoię w oczách twoich? kto wie czy między nami y tu niemáśz takich ktorzy náleżą do owych, o ktorých mowiącego S. Dámiáná wspomniálem wiele rázy, że znowu męcząc JEZUSA w Nayśw: SAKRAMENCIE, náleżą do tych ktorzy go krzyżowali. Nie godniźmy mieczá? bá nie iednego. Więc ich uymieymy Nayśw: MARYI Pánnie, á ná siebie obrácaymy, ábyśmy ná Sądzie stráśznym ośtátecznym, uszli mieczá káry wieczney, *gladium utraq; parte acutum*; ile pewnie ná tych wyostrzonego, ktorzy niegodnie Nayśw: SAKRAMENT pożywáiąc, gotowy Dekret ná siebie pozeráią, *qui*

*mandu-*

*mano  
duca  
styc  
Don  
retu  
go z  
requ  
nám  
mo  
Już  
(á c  
wszy  
áby  
SAK  
wa,  
ocz  
ME  
ich.  
tem,  
dne  
szán  
pog  
ktor  
ile n*



*manducat & bibit indignè, iudicium sibi manducat & bibit.* Zábóycy, winowáycy Euchárystycznego JEZUSA: *reus corporis & Sanguinis Domini: Sanguis ejus de manibus vestris exquiratur* mowi S. Chryzostom do iákiego tákiego z nas, Krwi Jego Przenayś: z rękú wászych requirować będą. Zmiłuy się y ty Pánie nad námi, *dimitte*; wszákże y zá twoich pierwszych modliłes się Krzyżownikow: *Pater dimitte illis.* Już tedy y po szóstym Kazániu powtornie tu (á o powtorney męce JEZUSA moiego pierwszy raz) kázácego Fránciszkaná. Dayże Boże áby iák sześć świec zwyczajnie przy Nayśw: SAKRAMENCIE nayczęściey pálących się bywa, záfwsze w pámięci twoiey Wárszawo y w oczách, osobliwie gdy ná Nayświęt: SAKRAMENT weyzzrysz, stáwały te sześć Kázáń moich. O sześć świecach ná Ołtárzu wspomniálem, niechże mi się godzi, wroćić do owey iedney pochodni, którą B. Jań Lobedau, nie szánuiącym w Kościele Nayś: SAKRAMENTU pogroził: by y z tych sześciu świec, nie byłá która ná wieczną klátew czyli exkommunikę, ile niegodnie kommuniuiącym! przestrzegam:

1. Cor.  
cap: 11.Homil.  
60.

Luc: 23.

Misch:  
I. 3. c. 39  
Rodul:  
L. 2. p.  
2. 9. 1.  
Chwał-  
kowski  
in Chrō:  
Prussia  
Magist:  
sub n. 6

y *intra parenthesim* o wspomnionym Lobedawie tę czynię relacyą. (Lobedau Toruńczyk Fránciszkan, który wstąpił do Zákonu S. FRÁNCISZKA *Minorum Conventualium* w Toruniu, gdzie Fránciszkáni Roku 1239 od *Pompona de Hosterno* szostego Mágistrá fundowani byli przy Kościele Naysw; Pánny; z kąd w kilkásiet lat, *tam Lutheri quám Calvini inundante heresis lue exturbati* zostáli; (o Luterya! o Toruńiu! *rupella Polona, duræ cervicis* Miásto! y przed kilką lat iák bezbożnie y ná Nays: SAKRAMENT porwáleś się! gdy procz wielu Świętych Obrázow, Naysw: SAKRAMENTU osobliwych Dewotow, Tey Obraz, ktoreysię Częstką nazywa Nays: Euchárystya, *Eucharistia pars Mariæ*, spáliłeś): Umarł tenże Lobedau w Chełmnie Roku 1264., támże u bráci swoich dnia 9. Pázdzierniká pochowany. Ten to iest Błogostáwiony Lobedau, który czyli ná wiśle, czyli ná inszych rzekach w nocy błádzącym, gdy Jego pomocy wzywáli, z iásną pochodnią przodkuiący, pokázował się, *viam demonstrās*. Ten to iest B. Lobedau, ktoremu w Kościele nášym Chełmińskim wystáwił Ołtarz J. W.

Jmć



Jmć X. Jan Lipski Biskup Chełmiński, tę *ad  
latus dextrum* dawszy inkrypcyą: *D. Ioanni To-  
runensi Minoritæ Præsulis Ioannis Lipski pietate in  
honoribus instaurandis redi vivo S.P. Q.C. suo Tu-  
telari antiquo gratulatur exultans. A zaś ad sinistrũ*  
te położywszy słowá: *Divo Ioanni Prutheno Ord:  
Min: antiquos honores à perfidis profanatos, piẽ re-  
stituens Ioannes Lipski Culmensis & Pomesaniae An-  
tistes: ejus patrocínio se suasq; oves Pastor indignus  
supplex cõmendat.* Przy którym Ołtarzu najpier-  
wey sam pobożny Biskup *solenniter* celebrował).  
Gdy dla dziśieyszego Xiędzá Edwárdá Hállá Je-  
zuity, w Anglii stos náłożono, aby mu boki pá-  
lono, zápálony stos, szesnásćie dni rześistą wo-  
dą zálewány, ugásić się nie dał. Niech sercé wá-  
sze raz zápálone Káznodzieyską moią niegodną  
perswazyą, do Nays: SAKRAMENTU, nigdy  
nie gásnie, *locò lampadum ardeat cor vestrum.*  
Sześć stągwi pełne winá w Kánie Gálileyskiey  
ráchowáno. Wszyscy iesteśmy *vas fragile, va-  
sa lutea*, iák mowi S. Páweł: nápełnieymyż się  
*vinò compunctionis* pokuty, żálu, *lachrymâ Chri-  
sti*, (byle nie z piwnic wászych) kompássyi, nád  
zmęczonym od nas y nie raz w Naysw: SA-

L: Po:  
bác die

Ioan: 2.

*Psalm*  
89.

*S. Grez*  
*Homil*  
33.

KRAMENCIE JEZUSEM: *Cibemus nos & pane lachrymarum*: poślmy się y chlebem łez: wszák według S. Ewangelii, y Mágdalená grzesznicá łzy lálá podczas bankietu, *inter epulas, lachrymas obtulit*. Jedną ieszcze czynię wszystkim przestroge y reflexyą z S. Ambrożego: *Margarita nonnisi auro convenit; & vos aurum estote, & aurum optimum, ut possit in vobis Margarita Spiritualis Christus (Eucharisticus) includi*: Aże tak Rok, po zmárłym ná Krzyżu JEZUSIE, (kto pámięta), ná inszym mieyscu rozdałem komu náleżało puścićznę; więc y dziś co Eucharystycznego JEZVSA byđź może ná doręczu sprzętów, oddaie.

*lib. 1. c.*  
123.

Tobie tedy naypierwey luboć tu nie obecny, záfwe iednak ná Zákon moy pámiętny (iákoż y my w wieczney tobie iessteśmy obligacyi) J. W. Nayprzewielebniejszy Pásterzu nasz, oddaie *Corporale*, ktore że Isidorus Pelusiotá názywa *Syndon*, to iest prześcierádłem, ná pámiątkę owego, w ktore Nikodem z Jozefem (był przy tym y S. Jan Ewangelistá) uwinęli Ciáło JEZUSOWE, więc tobie iáko Janowi toż náleży. Grecki Kościół ná Korporálach



rálach swoich, we śrzodku, wyszytą Kálwaryą  
 prezentuie ná ktorey Krzyż, pod Kálwaryą  
 leżący JEZUS między Aniołami, á ná czterech  
 rogach tegoż Korporálu cztery zwierzętá,  
 czterech S Ewángelistów znaczące. Ná te sześć  
 Kázań moich (z roskázu twego) ruszyłem czte-  
 rech Ewángelistów, á nayczęściey zdami się  
 S. Pátroná twoiego. Zámiašť zaś Kálwaryi pod  
 Pásterskim Krzyżem Twoim, tegoż deponu-  
 ie JEZUSA: zámiašť pilnujących Jego Anio-  
 łów, niech Go Herbowna strzeże *Bipennis*: á  
 w niey Mieściąc, niech twoiemu w pełni zázwe-  
 bez zácmmienia y kwádry, przyświeca, Imieniu.  
 Topor połácinie *Bipennis*, według Flodoárdá,  
 názywá się zdami się u Fránkow, *Francisca*:  
*Rex ergo Franciscam projecit in terram.* Frán-  
 ciszkan každý obligowány Toporowi twoiemu  
 y ztąd, że iest *Francisca*. Więc tę czynię ia áppre-  
 kácýą: *in securi & Ascia, deijcies, hostes tuos.*

Wielmożnym y Nayprzewielebnieyszym hu-  
 jus *Inclytæ Collegiatæ* Prálatom, Kánonikom,  
 oddáię sprzęt Euchárystycznego JEZUSA, Pá-  
 lę: tá názywa się á *palliando*, od pokrycia;  
 názywa się też *Animetta*, coś od duszy, bo we-  
 dług zwyczáiu Rzymskiego, w Korporále, iák

Dictionarium  
 Sacrum  
 sub verbo  
 Cor-  
 porale.

Dictionarium  
 Sacrum  
 sub  
 verbo  
 Franci-  
 sca.

ex Psal-  
 mo 13.

Dictionarium  
 Sacrum  
 sub  
 verbo  
 Palla:

duszą w ciele, chowana bywa. Pokrywaćie wiel-  
możnością Wąsą á ráczey zdobićie, wielkie-  
mi Imionámi, záślugámi, inni náuką, inni *a-*  
*Elivitate*, tę Przeświętną Bázylikę, duszą ieste-  
ście, przykładem pobożnym, y náuką, nie ie-  
dnego ożywiájącą. Niechże zá wászą promo-  
cyą, wstąpi w iákiego tákiego duch nábożeń-  
stwa, wenerácyi, obserwáncyi Euchárystyczne-  
go JEZUSA. A záto ábo Pálliuszow Arcyb-  
iskupich, Mucetow Biskupich, ábo inszych  
większych á większych *palam* cálemu świátu,  
spodziewayćie się Honorow. Wielu z was z Im-  
mion swoich pamiątkę męki JEZUSOWEY  
noszą, inśi w Herbach, inśi w godności, inśi  
w przezwisku: niechże y należytey wenerácyi  
dálzey, Euchárystycznego BARANKA, będzie  
w was pamiątká.

Przeświętnemu Duchowienstwu tey Bázyli-  
ki, *cujuscunq; Ordinis*, (*prævia veneratione*, ho-  
noru, urzędu, *meritorum*) oddáię burzę, ná-  
zwaną *in Chronica Mogontina*, *pera* od inszych  
*loculus*, *Marsupium*; w ktorey zwyczajnię Kor-  
poral konserwuią, áby z Kielichá ná ziemię nie  
spadł. Wy iesteście *Conservatores*, tak sprzętow

Eu-



Eucharystycznego JEZUSA, iáko też y sáme-  
go Nays: SAKRAMENTU. Od tego słowa  
*bursa*, *seminarista* wszyscy, iáko notuie *Dictio-*  
*narium Sacrum*, *Seminariorū alumni*, nazywają  
się *Bursarij*; *nam eos Episcopus de Ecclesiæ bur-*  
*sa sustentat*. Toż słowo *Bursa*, notuie *Dictio-*  
*narium Sacrum* pod tym słowem *Presbyterium*: y pisze  
że ob *eam rationem*, *Presbyterium*, *dicitur seri-*  
*ca bursa illa, in qua 24 antiquæ monetæ Iulij,*  
*inclusi, presentari solent ab Archipresbytero Va-*  
*ticanæ Ecclesiæ Pontifici, quando ibi solenniter*  
*celebrat, pro Missa benè cantata: (ut in Ceremoni-*  
*ali dicitur):* do sámych to Duchownych ná-  
leży, więc po Polsku nie tłumacząc. Też bursę  
z pieniędzmi oddáie Pápież Dyákonowi Kár-  
dynálowi, który śpiewa Ewángelią tám że ná-  
Mszy iego Solenney, á ten oddáie komu in-  
fzemu, który się nazywa *Caudatarius*. Zwy-  
czáyne powiádają: że *ingratus ille labor, quem*  
*præmia nulla sequuntur*; á po Kościelnemu mo-  
wiąc: kto Kościołowi czyli Ołtarzowi służy,  
z Ołtarzá żyje: *qui Altari servit, ex Altari vi-*  
*vit*, zá wásze około Ołtarzá Chrystusowego  
práce, náleżytey godniście płace. Więc wam

Bursę

in Hist:  
Ecclesiæ

ex Mat.  
cap. 6.

Bursę oddaie, ale bardziej na owę w Niebie rekompensę: *ubi est Thesaurus indeficiens.*

Ex dist:  
Sacro  
sub ver  
bo Calix

*Sanctissimæ Societati IESU* że tu ma swoje mieysce, oddaie Kielich, *Calix* nazwany, który nazywa się *à calida potione*, bo iako zwy- czaynie Kielichy, puhary, (według zdania Au- tora teyże Xiegi) zagrzewaią człowiekã, tak ten Eucharystyczny Kielich, zapala duszę ná- szę. *Ignatiani* iesteście, ogniem thnący, wam tedy należy. Dawnemi czasy Kielich ná Ostá- rzu, ná prawey stronie Pátyny z Nayś: Hostyã, stáwiáno; ná pámiątkę z prawego Boku JE- ZUSA upuszczoney Krwi z wodã: *Calix cum*

Gemma  
l. 1. c. 46

*Vino & aqua in dextera locatur, quia Sanguis & aqua de latere Christi emanasse predicatur.* Niech kto chce, choć uszczypliwym ięzykiem szarpie wász Honor (iakożeście tego świádo- mi, bo odwážnego Wodzã Ignácego Káwá- lerya iesteście, bez nieprzyiáciela bydz nie mo- żećcie: *nisi fuisset Heros Ignatius, caruisset hosti- bús*: y owszem zá takowych często się modli- cie nieprzyiációł: *famæ Crucifixoribus inclinatio etiam capite annuimus*: słowá iednego z was Je- zuity): Niech mowię kto chce szarpie wász

P. Casti:  
Wieru-  
Benfski  
in libr:  
Illustr:  
Hares  
umbræ  
p. 299.

Honor,



Honor, żeście bok prawy S. Janowi w tym Kościele przebili: bok ten wász prawy, znaczy JEZUSOW, z ktorego Święte Sákrámentá wypłynęły. Nayswięt: SAKRAMENT nazywa się wász Sákráment: *Sacramentum Societatis*: Wam tedy y z tąd Kielich Euchárystyczny náleży, iáko codziennie, á osobliwie przy miesięcznych Spowiedziach Szláchetną młodź częstuiącym, Chlebem Anielskim: *cibatis illos ex adipe frumenti*. Dałby BOG áby y wszyscy Kátolicy, do tego Chlebá za powodem wászem, y częściey przystępowáli, byle po Jezuicku! *ut sit Sacramentum Societatis*, iák Jan, Jákob, y inși w owey Apostolskiej JEZUSA Kompánii, ále nikt niech Judasz nie będzie! *nullus Judas hanc mensam petat, nullus Simon!* przestrzega Święty Chryzostom.

Szláchetnemu Miástu, dostaie się *Patina*, od S. Jákobá *in Liturgia*, názwana *Discus*. (S. Jáná Chrzcicielá, Gospodárzá y Pátroná Miásta tego głowę, podobno ná podobney Herodyánná nošilá pátynie, czyli tácy, *in disco Caput Ioannis Baptiste*). U Grekow ná Pátynie, do przykrywania Ciáła Chrystusowego, kładą złotą,

T . . . . . ábo

Algier:  
l. i. c. 2.

ex Psal:  
80.

Homil:  
60.

Mar: 6.

*Disio:  
Sac: sub  
verbo  
Patina.*

ábo z infzego Metálu gwiazdę, y nazywa się *Asteriscus*: á to ná znak gwiazdy prowadzącey, trzech Krolow do Nowonárodzonego JEZUSA: tak bowiem mowi Káplán Grecki, gdy iá kładzie ná Pátynie, *Et veniens Stella, astitit supra ubi erat Puer positus*. Krolewską Stolicą/nazywasz się Wárszawo, bądźże powodem (wszak że *ad exemplum Regis totus componitur Orbis*: ) ieden drugiemu, bądź gwiazdą przyświecającą iák owá ná Niebie trzemá Krolom do Betleem, do JEZUSA Euchárystycznego, bądź mowię powodem do Chlebá Niebieskiego, *Bethleem domus panis*. S. Nászey Zákonnicy Kolećcie, sam Chrystus, S. Bonáwenturze, S. Stánisláwowie Kóście, S. Mechtyldzie, Przenayśw : SAKRAMENT Anieli przynóšili. Anioł Máteuszow był tu kiedyś przywódcą do náleżytey áppárencyi, y ássystencyi, po ulicach chodzącemu Euchárystycznemu JEZUSOWI. Poda y teraz sposób, do tegoż pobożnego y Kátolickiego uczynku, cálemu Miástu tak rozumiem, tylko y wy sami, mieyćie się do tego, według *dictarium* owego, *Rex velit honesta, nemo non eadem volet*. A tak, iákby Aniołowie sami

*De hoc  
nomine  
in pri-  
ma Con-  
sione.*

Nayś:



Nayśw: SAKRAMENT, do domow wászych  
z pobożnemi Kápłánâmi, przynosić będą. A ia  
was wszystkich, ciebie iednak osobliwie Stołe-  
czne Miásto, dla znacznie nábożnego ku Nay-  
świętszemu SAKRAMENTOWI teráznieysze-  
go Prezydentá, iáko niegdy Euchárystyczny  
Chrystus w ręku S. Klary pierwszej Zákonu S.  
O. FRANCISZKA Pánny, Miásto Affyż (Oyczy-  
znę iegoż y iey) ássekurował; *ego vos sem-  
per custodiam*, iż was záwsze od wšzego złego  
bronić będzie, ássekuruie: *semper vos custodiet*.

Ubolewáiącey Archikonfráternii Nayś: SA-  
KRAMNTU, zá te sześ kompássyi (gdyby  
nád powtorną pomienioną JEZUSA męką!)  
oddáię Puryfikáterz, ná otárcie łez z oczu, y  
krwi z ciał wászych. Ná owey tuwálni Wero-  
niki, cáła Twarz JEZUSA gdy Já otárlá, wy-  
ráżona zostála; iáko podziśdzieć w Rzymie ná  
Wátykanie widzieć. Otárte łzy, y krew wászą,  
przed sámym tymże JEZUSEM, w ow ostátni  
dzień Sądu Uuiwersálnego, w oczách całego  
Swiátá, prezentowác ná tym Puryfikaterzu bę-  
dziecie.

Pániom, Dámom, Pánnom, swywołnym nie-

Hieron:  
l. 3. Cb-  
mē,ari:  
in c. 16.

wstydlwym Niewiastom, według Dekretu Innocentego XI. y dzisieyszego J. W. Biskupá Płockiego, ná pokrycie niewstydlwych cząsem pierśi, do Nays: Kommunii, bá y do Kościoła idącym, oddać Velum: wszák y procz tego, y głowy należycie pokrywać roskazuie im S. Páweł *velari capita in Ecclesia, seminarum.*

Prov:  
23.

Wszystkim oraz grzesznikom, ile powtornym JEZUSA moiego krzyżownikom, oddać *Ciborium*, názwane odemnie, y od wielu więzieniem Eucharystycznego JEZUSA. Już że nie iák więzienie, ále iák Dom, iák upodobána JEZUSOWI rezydencya, niech będzie serce wásze, prośi sam: *præbe mihi Cor tuum.* W Gołabkach złotyeh ábo srebrnych, w wielu Kościołách konserwowáno Nays: SAKRAMENT dawnemi czasy: niechże będzie y teraz Serce wásze, sumnienie wásze, niewinności Gołębicy, dla Nayswiętszego: SAKRAMENTU: *estote simplices sicut Columbæ.* A iák S. Auguśtyn mowi, *innocentiam ad Altare apportate:* z niewinnością przystępuycie do Stołu Páńskiego.

Matb:  
10.

Cap: 1.  
§. 4to.

Pisze *Lanfrancus*, iż był ten zwyczaj w Kościele S., że Niedzielę przyszlą názwaną *Domini*



*minica Palmarum* Niedziela Kwietnia w Proces-  
 syi, nákształt Tronu ábo Maještátu iákiego,  
 dwóch Xięży ná rámionach swoich nošili pe-  
 wną Máchine, gdzie stał Nayšwięt: SAKRA-  
 MENT: *portabatur super humeros duorum Sa-*  
*cerdotum Machina, in qua triumphaliter positi*  
*erat SS. SACRAMENTUM, ad denotandum*  
*ejusdem Christi triumphum.* Wszystkich á  
 wszystkich nas *in genere*, w pospolitosci, fercá  
 (ile przyączetey Kommuni Wielkánocney:)  
 podobnym Tronem gdyby uczynić! życze: á-  
 by poták strážney powtorney męce (ják y po  
 pierwszey) z tryumfem powstał kiedyž tedyž  
 Euchárystyczny JEZUS.

*Dislio:  
 Sac: sub  
 verbo  
 Palma-  
 ra testu.*

Kátolicy moi zá te sześ Kázań, w rekom-  
 pensę luboć lichy y niegodney pracy moiey,  
 suplikuję, mieyciesz ná pámięci powtornie tu  
 w tych czásiech Kázácego Fránciszkaná; ile ábo  
 náNayš: SAKRAMENT, ábo náUkrzyżowánego Jezu-  
 sa, ábo ná zránionego weyrzycie S. FRANCISZKA:  
 mieycie proszę ná pámięci te sześ Słow Frán-  
 ciszkaná: *Powtorna Pána IEZVSA męká wNayš:*

### SAKRAMENCIE:

y te drugie sześ:

Niech zámwše będzie pochwálony Przenay-  
 šwiętszy SAKRAMENT. Amen.

# E R R A T A

Sic Corrige.

## In Proloquio.

Columna 1. *Versu* 11. *Criski lege* Chriski.

Columna 6. *versu* 21. *Odoracyi, lege* Adoracyi,  
Do Czytelnika.

Columna 2. *in Concord:* pro Sacramentum *lege* pro Sacramento,

*Pag:* 2. *versu* 1. *narracyi lege* narracyi

*pag:* 2. *in Concord:* Ecclesiz *lege* Ecclesia,

*pag:* 10. *versu* 17. z Chrystem *lege* z Chrystusem

*pag:* 13. *versu* 7. clamorum *lege* clavorum,

*pag:* 15. *versu* 17. kiorzy *lege* ktorzy.

*pag:* 21. *versu* 16. Slawetna *lege* Szlachetna,

*pag:* 22. *ad Margines, ubi legitur* Kazanie II. *ex opposito, lege* Dnia 10. Marcá.

*pag:* 28. *versu* 13. choé *lege* chcąc, *ibid: ver:* 14. wyknać *lege* nawyknać,

*pag:* 31. *versu* 7. Heretykow *lege* dla Heretykow,

*pag:* 37. *versu* 22. nie doklęcza *lege* nie doklęczy,

*pag:* 38. *versu* 7. o Więzieniu *lege* o Więźniu,

*pag:* 46. *versu* 16. powtárzem *lege* powtárzam,

*pag:* 47. *versu* 1. kiedy *lege* kiedyś

*pag:* 61. *versu* 7. *qualibet & profana lege* *qualibet profana,*

*pag:* 62. *versu* 5. Lebedábá *lege* Lebedáwá, *ibidem Concord: ex Relatis, ad dista*  
*de B Lebedau spectat.*

*pag:* 63. *versu* 15. 6.m. *lege* b.m *ibid: ver:* 17. że w sam dzień *lege* że umie-  
*rającemu w sam dzień,*

*pag:* 68. *versu* 8. losy *lege* losow,

*pag:* 72. *versu* 19. Rzeczyp: *lege* zawsze w tym Domu Rzeczyp:

*pag:* 76. *versu* 12. nieznácznie *lege* niecznośnie,

*ibidem versu* 17. blúzníc, *lege* blúznić,

*pag:* 77. *versu* 13. Bo *lege* Po,

*pag:* 78. *versu* 19. często zaś teraz *lege* często też u nas,

*pag:* 82. *versu* 21. iáką drogę *lege* iáką drogą,

*pag:* 87. *in Concord.* 21. Marcá, *lege* 31. Marcá.

*pag:* 100. *versu* 6. gdy *lege* gdyż,

*pag:* 105. *versu* 1. codzién męki widzi *lege* codzién Krzyż, codzién męki widzi,

*pag:* 114. *versu* 19. ściánach *lege* Sercach,

*pag:* 116. *versu* 17. Nays: Sákrament *lege* w Naysw: Sákramencie,

*pag:* 118. *versu* 19. ná przeszłym Kázaniu *lege* ná przyszłych Kázaniach,

*pag:* 123. *versu* 20. swego *lege* mego, (ścioła.

*pag:* 129. *versu* 9. podobney *lege* podobną, *ibid: ver:* 16. Kościoła l. tego Ko-

*pag:* 140. *versu* 22. Ewángeliśtá *lege* Ewángeliśtá.



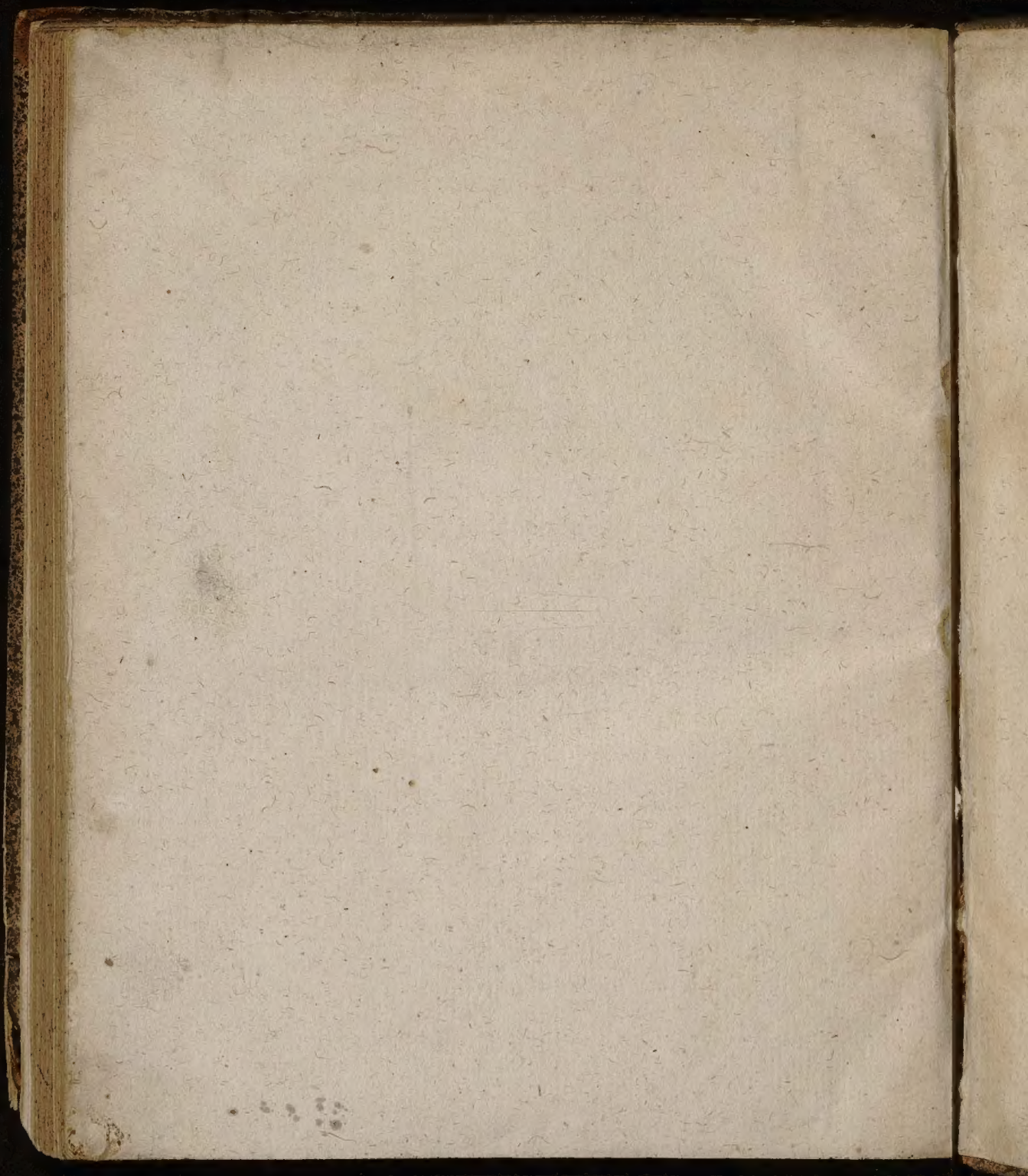
scia

ad dila

umie-

widzi,

scioła.  
ego Ko-





Alt. Usum Tri. Josephi Bachmayer Aug.  
Fitz. Convent. (Racovian)  
mss.



